

Nazwa: inteligentny zegarek / Smartwatch

Marka: Zeblaze

Model: Stratos II GPS

Warianty damski / męski: NIE

Inne warianty: TAK / Stratos

Ekran dotykowy: TAK

Kolorowy ekran: TAK

Typ ekranu: Super AMOLED

Średnica ekranu: 1,3 cala / 33,02 mm

Rozdzielczość ekranu: 360 x 360 px

Gęstość pikseli: 326 ppi

Obsługa: hybrydowa – trzy fizyczne przyciski funkcyjne i ekran dotykowy

Ogniwo: akumulator litowo-polimerowy

Pojemność akumulatora: 300 mAh

Czas ładowania od 0 do 100%:

- podawany przez producenta – około 1 godzina 50 minut

Napięcie ładowania: 5,0 V / 1A

Gniazdo ładowania: produkcyjne / magnetyczne dwu-pinowe

Żywotność baterii:

- typowy scenariusz użytkowania: do 15 dni
- intensywne użytkowanie: do 10 dni
- ciągły zapis GPS: do 40 godzin
- tryb oszczędzania baterii: do 25 dni

Własna kamera: NIE

Powiadomienia dźwiękiem: NIE

Wibracje: TAK

Funkcja telefonu: NIE

Funkcja powiadomień z aplikacji: TAK / wibracje

Obsługiwane aplikacje: dowolna zainstalowana na telefonie w tym: Messenger, Facebook, SMS, MMS (bez wyświetlania plików graficznych), połączenia telefoniczne, alerty pogodowe, Gmail, Instagram, Twitter, WhatsApp, mBank, Allegro, AliExpress, AccuWeather, etc...

Język menu smartwatcha: Polski (po sparowaniu z aplikacją na smartfonie), Angielski, Portugalski, Rosyjski, Niemiecki, Francuski, Włoski, Hiszpański, Turecki, Koreański, Japoński

Łączność: bluetooth 5.0

Zasięg łączności bluetooth: brak danych

Obsługa systemów lokalizacji: GPS/ GLONASS / GALILEO / BeiDou

Pomiar natlenienia krwi: TAK

Pomiar tętna: TAK

Pomiar ciśnienia krwi: NIE

Wbudowane czujniki:

- optyczny czujnik monitorujący pracę serca
- optyczny czujnik monitorujący natlenienie krwi
- GPS
- akcelerometr
- czujnik zbliżeniowy

Wodoodporność: TAK / 5 ATM (50 metrów)*

Temperatura pracy: - 40°C do 45°C

Warianty kolorystyczne koperty / paska: TAK / 3

- czarny / nazwa oryginalna: Meteorite Black (czarny meteoryt)
- szary / nazwa oryginalna: Desert Grey (pustynny Szary)
- morski / nazwa oryginalna: Steel Blue (stalowo - niebieski)

Wymienne paski: TAK / z systemem szybkiego zakładania Quick Release

Szerokość / długość paska: 22 mm / regulowana od 130 do 235 mm

Materiały:



1

Prawa autorskie – można wykorzystywać nieodpłatnie wyłącznie w zastosowaniach niekomercyjnych, oraz z uznaniem i zachowaniem autorstwa, zgodnie z licencją Creative Common 3.0 – www.creativecommons.org / Copyright – can be obtained in a non-commercial manner and with the recognition and behavior made, in accordance with the license under the Creative Common 3.0 license – www.creativecommons.org

Informacja prawna – zgodnie z przepisami prawa, wszystkie wyrażane na łamach niniejszej strony opinie, są wyłącznie moją osobistą opinią na temat danego sprzętu, odzieży, czy akcesorium, wynikającą z posiadanego doświadczenia, nabytego w trakcie jego użytkowania, oraz dotyczącą wyłącznie testowanego egzemplarza, a nie całościowo danego modelu produktu. Recenzja nie jest ofertą handlową, nie powstała na zamówienie firm trzecich, nie jest też przez takowe sponsorowana, ani nie namawia do zakupu danego, omawianego sprzętu, lub książki.

CC - Attribution Noncommercial, share Alike by Sebastian Nikiel

- szyba ekranu: brak danych
- koperta:
 - ramka wokół ekranu – stal nierdzewna
 - przyciski – stal nierdzewna
 - koperta – tworzywo sztuczne ABS
- pasek: silikon
- sprzączka paska: stal nierdzewna

Kompatybilność z systemami: Android 4.4 lub iOS 8.2 i nowsze

Wymiary koperty: 46 x 46 x 12,9 mm (szerokość / wysokość / grubość)

Waga:

- sam zegarek – deklarowana 32 g / zważona 32 g
- zegarek z paskiem – deklarowana 52 g / zważona 52 g

Funkcje smartwatcha:

- **wymaga jednorazowego sparowania:**
 - język polski interfejsu
 - godzina / data
 - aktualizacja AGPS
- **funkcje niezależne od smartfona:**
 - pomiar tętna
 - pomiar natlenienia krwi
 - stoper
 - budzik
 - minutnik
 - monitor snu
 - tryby sportowe
 - lokalizacja
 - licznik spalonych kalorii
 - licznik kroków
 - zapis dystansu i przebytej trasy (bez prezentacji na mapie)
 - zapis statystyk z odbytych treningów
 - ustawienia systemowe – reset, włącz/wyłącz
 - wskaźnik poziomu naładowania baterii
 - alert wibracyjny po osiągnięciu celu
 - alert wysokości tętna
 - blokada ekranu
 - zmiana jasności ekranu
 - Always On Displays (AOD)
 - wybudź ekran na 5 minut (pozostaw podświetlony)
- **funkcję smartwatcha zależne od smartfona:**
 - powiadomienia z aplikacji
 - auto synchronizacja z czasem i datą
 - aktualizacja oprogramowania
 - podgląd przebytej i zapisanej trasy na mapach
 - wgranie dodatkowych tarcz zegarka
 - aktualizacja danych pogodowych
 - ustawienia przypomnienia: budzik / alert siedzenia / przypomnienie o piciu wody / przypomnienie o lekach
 - ciągłe monitorowanie tętna
 - sterowanie migawką aparatu smartfonami
 - funkcja znajdź telefon
 - sterowanie odtwarzaczem muzyki smartfona

Tryby sportowe:

- bieganie
- bieżnia
- chodzenie
- jazda na rowerze
- rower stacjonarny
- styl dowolny
- tenis stołowy
- koszykówka
- piłka nożna
- badminton
- krykiet
- tenis
- biegi przełajowe
- wspinaczka

- zumba
- rowerek eliptyczny
- pilates
- joga

Możliwość zmiany tarczy:

- **smartwatch:** możliwość zapisu do 4 tarcz / wymienne z poziomu aplikacji
- **aplikacja:** około 100 tarcz (aktualizowanych) w tym 1 z opcją głębokiej personalizacji

Pomiar odcinkowy trasy: NIE

Płatności zbliżeniowe: NIE

Zapis GPS śladu treningu: TAK

Inne zapisywane dane w trakcie treningu:

- dystans w km
- ilość całkowita kroków
- ilość spalonych kalorii
- średnia prędkość km/h
- średni i maksymalny rytm kroków na minutę
- średnie i maksymalne tempo w km/h
- minimalne, średnie i maksymalne tętno
- strefa tętna: VO2, wydajność anaerobowa, wydajność aerobowa, trening intensywny i lekki

Podsumowania treningu: TAK

Monitoring snu: TAK / zapis faz snu i czas ich trwania z uwzględnieniem czasu, oraz daty

Możliwość integracji zegarka z zewnętrznymi akcesoriami: NIE

Regulacja jasności podświetlania: TAK / 5 stopniowa skala jasności

Wybudzenie / podświetlenie:

- automatyczne
- wyłączone na 5 minut

Możliwość instalacji dodatkowych aplikacji: NIE

Aplikacja obsługująca z poziomu smartfona: producencka – InfoWear / dostępna w sklepie Google Play i Apple Store

Interfejs aplikacji: wielojęzyczny w tym Polski

W zestawie: smartwatch, pasek, stacją dokująca, uproszczona instrukcja obsługi, szkło ochronne

Gwarancja: producencka / 24 miesiące

Instrukcja obsługi: TAK / uproszczona / anglojęzyczna

* wodoodporność 5 ATM = 50 m – jest to zegarek odporny na zachlapanie, można w nim myć ręce, możliwa jest kąpiel, inie jest wskazane pływanie, nie nadaje się do długotrwałego zanurzenia, skoków do wody i nurkowania.

Tytułem wstępu...

Bieżący rok wyjątkowo obrodził w recenzję urządzeń elektronicznych, w tym już drugą smartwatcha. Tym razem jednak inaczej niż w przypadku recenzji modelu **APEX Premium Multisport Watch** marki **COROS** (recenzję znajdziecie [«tutaj»](#)), nie powstała ona w pokłosiu przekazania do testów sprzętu przez firmę trzecią, **lecz ze względu na konieczność wymiany mojego prywatnego smartwatcha.**

Powstało więc pytanie, jaki model wybrać... **czy pozostać przy chińskiej marce Zeblaze, której model VIBE 3 GPS** służył mi bezawaryjnie dwa lata, czy jednak pokusić się o znalezienie innej jak najkorzystniejszej cenowo alternatywy. W tej chwili wiele osób pewnie pomyślało dlaczego w ogóle szukam następcy skoro napisałem że służył bezawaryjnie, a dwa lata to przecież nie tak długo. **Odpowiedź jest bardzo prosta, ograniczona do jednego słowa – akumulator.** To pięta Achillesowa wszystkich urządzeń elektronicznych, ze smartfonami na czele. Średnio po dwóch latach daje się zauważyć spadek wydajności ogniwa, tudzież jego coraz mniejszą pojemność i szybsze rozładowywanie, wymuszające coraz częstsze doładowywanie.

Taki też los spotkał smartwatcha Zeblaze VIBE 3 GPS, wszystkie jego funkcje, w tym GPS, pozostały w pełni sprawne, jednak ogniwo wymaga już codziennego doładowywania, a w przypadku włączenia zapisu śladu GPS, spada do kilku godzin. Ktoś mógłby zapytać czemu więc nie zdecydowałem się na wymianę wyłączenie ogniwa? Z dwóch przyczyn, po pierwsze w grupie tanich modeli pojawiły się znacznie lepsze ogniwa, oraz

bardziej zaawansowane czujniki, co przekłada się na o wiele dłuższą pracę od tej oferowanej przez starszy model nawet z wymienionym ogniwnem, a po drugie i tu najważniejsze – **cena takowej baterii to koszt około 30 – 33\$, czyli około 134,4 do około 148 zł** (dla ceny dolara US 4,48 zł), **przy cenie samego smartwatcha tej klasy wynoszącej około 45 \$**, sami więc widzicie że wymiana ogniwa byłaby co najmniej mało nieopłacalna. To zresztą też klasyczny problem dzisiejszych czasów, wszelkie naprawy, w tym wymiany ogniw, w takich urządzeniowych jak smartwatch, czy smartfon ze średniej półki, są tak drogie że właściwie nieopłacalne. Powróćmy już jednak do naszej recenzji.



Po lewej mój prywatny smartwatch, weteran sprzed dwóch lat, marki Zeblaze model Vibe 3 GPS ([«recenzja»](#)), po prawej testowany niedawno znacznie bardziej zaawansowany smartwatch marki COROS model APEX Premium Multisport Watch ([«recenzja»](#)).

Zwyczajowo dla mnie poszukiwałem oferty cechującej się jak najlepszym stosunkiem ceny do jakości, godząc się też oczywiście na pewne ryzyko i kompromisy, o tym jednak pomówimy szerzej dalej. Oferta smartwatchy na Chińskim rynku może doprawdy przyprawić o zawrót głowy. Należy jednak pamiętać że wśród setek modeli tak naprawdę wiele z nich posiada wspólną bazę technologiczną, a różnice sprowadzają się wyłącznie do budowy / wyglądu koperty i paska, oraz oczywiście nazwy i ewentualnego loga firmy. Wiedza o tym pozwala od razu istotnie zawęzić ilość modeli, a dołożywszy do tego własne wymagania spada ona jeszcze bardziej. W tej mierze moje priorytety pozostały niezmiennie:

- samodzielny układ GPS
- czujnik tętna i natlenienia krwi
- wysokiej rozdzielczości, kolorowy ekran
- możliwie wydajne ogniwo
- wodo i pyłoszczelność zapewniająca ochronę minimum przed deszczem

Niby nic nadzwyczajnego, raczej standardowe oczekiwania wobec sportowego smartwatcha – tak, zgadzam się, ale w przedziale około 1500 zł, **zadanie się komplikuje gdy szukamy modelu spełniającego te warunki w pałapie cenowym do 500 zł**. Minęło sporo czasu zanim wyodrębniłem grupę mocnych kandydatów, a jeszcze więcej gdy ograniczyłem je do dwóch. **Znalazły się w niej dość popularny w Polsce smartwatch marki Amazfit model T-Rex, oraz wymienianej już marki Zeblaze, model Stratos II GPS. Ostatecznie padło na ten drugi. Górę wziął tu nie tylko sentyment do sprawdzonego w boju zegarka tej marki, ale przede wszystkim fakt że posiadał on w przeciwieństwie do T-Rexa pomiar natlenienia, oraz teoretycznie wydajniejsze ogniwo, szczególnie w trybie maksymalnego obciążenia, tudzież zapisu tracków GPS**, choć uczciwie dodać trzeba że smartwatch marki **Amazfit** posiadał za to znacznie lepszą ochronę przed wodą, oraz upadkami. Nie było to więc łatwy wybór, potrzeby funkcjonalne ostatecznie jednak wzięły górę i tak stałem się posiadaczem drugiego już modelu marki **Zeblaze**.



Po dłuższych poszukiwaniach, jak zwykle z mocno ograniczonym, tu do 500 zł, budżetem, oraz jasno określonymi wymaganiami wobec smartwatcha, postanowiłem jednak pozostać przy marce Zeblaze, której starszy model tak dobrze mi służył. Tak oto nabyłem smartwatch Stratos II GPS widoczny po prawej, po lewej z kolei zdjęcie autora z Malinowskiej Skały, gdzie miał on swój pierwszy terenowy, intensywny chrzest bojowy...



Zawartość opakowania...

Smartwatch Zeblaze Stratos 2 GPS nabyłem w sklepie marki na chińskiej platformie handlowej AliExpress za **92,94 \$**, co przy ówczesnej cenie dolara amerykańskiego na poziomie **4,35 zł** dało koszt wraz z podatkiem VAT **404,3 zł**, co w korelacji do potencjalnych możliwości modelu było naprawdę świetną ceną. Smartwatch dotarł do mnie z magazynów na terenie Czechosłowacji w dziewięć dni za pośrednictwem kuriera z Poczty Polskiej.

Smartwatch był starannie zabezpieczony na czas podróży. Po uporaniu się z kilkoma warstwami folii, dotarłem do szarego kartoniku. Tu pora wspomnieć o zawartości zakupionego zestawu. Model **Stratos II** dostępny był również za około 83 ~ 85\$, dlaczego więc wybrałem droższy wariant? Właśnie ze względu na dodatkową zawartość zestawu. **W wybranym przeze mnie znajdowała się dodatkowa stacja ładująca, oraz szkiełko ochronne na ekran, zakup każdej z tych rzeczy osobno kosztowałby odpowiednio: 12 \$ i 10\$ czyli 22 \$ więcej, natomiast w przypadku zakupu od razu w poszerzonym zestawie różnica jak widzimy wyniosła tylko 7,94\$.**



Piszę o tym już teraz, gdyż to właśnie te dwie dodatkowe rzeczy jako pierwsze wypadły z otwartego kartoniku, to jest firmowa **stacja ładowania Zeblaze dla modelu Stratos II GPS**, oraz dedykowana dla niego szybka ochrona ekranu. Samej stacji ładowania przyjrzymy się bliżej przy okazji omawiania akumulatora smartwatcha. **Jeśli chodzi o tą konkretną szybką ochronną jej cena jest stosunkowo wysoka, zbyt wysoka, nie musi to być bowiem dedykowany model, pasować będzie każda o średnicy 38 mm.** Od razu asekuracyjnie dokupiłem właśnie dodatkowe 10 szkiełek, czemu aż tyle? **Bo taki to zestaw o twardości H9 kosztował w Chinach oszałamiające 4,85\$, a akurat ta średnica pasuje do innych moich zegarków.**



W zestawie ze smartwatchem Zeblaze Stratos II nabyłem od razu dodatkową szybką ochronną ekranu, oraz drugą stację dokującą – ich nabycie w zestawie było po prostu o wiele tańsze, niż zakup każdej z tych rzeczy osobno...

Wyjąwszy wymienione dodatkowe w zestawie rzeczy, odwinąwszy ostatnią z warstw folii bąbelkowej, wreszcie mogłem wysunąć z brązowego kartonika, opakowanie skrywające zakupiony smartwatch. Jak zwykle marka Zeblaze zadbała o stronę wizualną produktu już na etapie projektu opakowania. Opakowanie składa się z zewnętrznej obwoluty, wykonanej z kredowego kartonu o wysokiej gramaturze, w kolorze ciemno szarym i pomarańczowym, na którym nadrukowano szereg informacji na temat ukrytego we wnętrzu zegarka **Stratos II GPS**, jak i wizerunek jego samego.

Spoglądając na jego przód, pierwsze co dostrzeżemy to omawiany rzeczowy smartwatch, ponad nim nazwę modelu, logo i nazwę marki, informacje o obecności samodzielnego układu GPS w modelu, oraz kilka informacji na temat funkcji zegarka. Znacznie ciekawsze i ważniejsze informacje znajdziemy na pleckach opakowania, gdzie nadrukowano dane o czasach pracy akumulatora, wodoodporności, dane określające zgodność z wersją systemu Android / iOS, oraz dane adresowe firmy. **Znajdziemy tam również duży kod QR, którego zeskanowanie przenosi nas na stronę produktu marki Zeblaze.** Na boku nadrukowano tylko adres witryny marki oraz jej nazwę, natomiast na przeciwległym symbol EC REP, określający prawnego przedstawiciela marki na terenie Unii Europejskiej.



Zsunąwszy kartonową obwolutę docieramy do właściwego opakowania smartwatcha. Klasycznie dla sporej części podobnych modeli, oraz praktycznie wszystkich marki **Zeblaze**, wykonano go z twardego, grubego kartonu, pokrytego czarnym papierem kredowym o satynowym wykończeniu. **Całość opakowania cechuje więc dobrze wyważone wzornictwo, łączące elegancję, sugerujące że mamy do czynienia z urządzeniem klasy premium, z akcentami barwnymi odwołującymi się do aktywnego, usportowionego życia.** Warto dodać

6

Prawa autorskie – można wykorzystywać nieodpłatnie wyłącznie w zastosowaniach niekomercyjnych, oraz z uznaniem i zachowaniem autorstwa, zgodnie z licencją Creative Common 3.0 – www.creativecommons.org / Copyright – can be obtained in a non-commercial manner and with the recognition and behavior made, in accordance with the license under the Creative Common 3.0 license – www.creativecommons.org

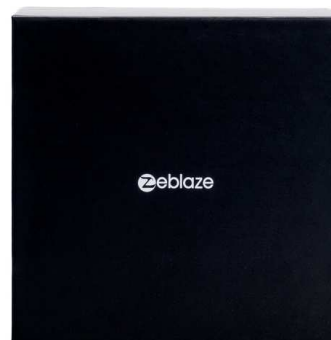
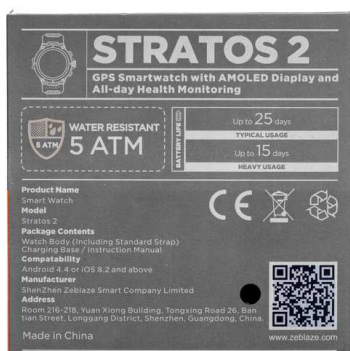
Informacja prawna – zgodnie z przepisami prawa, wszystkie wyrażane na łamach niniejszej strony opinie, są wyłącznie moją osobistą opinią na temat danego sprzętu, odzieży, czy akcesorium, wynikającą z posiadanego doświadczenia, nabytego w trakcie jego użytkowania, oraz dotyczącą wyłącznie testowanego egzemplarza, a nie całościowo danego modelu produktu. Recenzja nie jest ofertą handlową, nie powstała na zamówienie firm trzecich, nie jest też przez takowe sponsorowana, ani nie namawia do zakupu danego, omawianego sprzętu, lub książki.

CC - Attribution Noncommercial, share Alike by Sebastian Nikiel

że dostępu do wnętrza kartonu bronią **dwie papierowe plomby bezpieczeństwa** (Security Label), gwarantujące że opakowanie nie było wcześniej otwierane.



Zajrzyjmy do wnętrza opakowania. Pierwsze co zobaczymy to kolejny czarny kartonik z nadrukowanym w trzech kolorach hasłem „**New year. New ways. To be better.**” co można przetłumaczyć „Nowy rok. Nowa droga. By być lepszym.”, na dole dostrzeżemy jeszcze hashtag **#myreasons**. Po podniesieniu kartoniku nareszcie natrafiamy na spoczywającego w piankowej kształtce bohatera naszej recenzji, tudzież **smartwatcha marki Zeblaze model Stratos II** (niektórzy podają jego nazwę jako **Stratos II GPS**, stąd zamiennie używam obu terminów). Pierwsze wrażenia były wyłącznie jak najlepsze, sugerowana przez opakowania wysoka jakość produktu znalazła tu swoje rzeczywiste odzwierciedlenie w wyglądzie zegarka. **Od razu zwraca wysoka jakość i precyzja wykonania.** Pierwotnie ekran przykrywa folia pełniąca funkcję ochronną, ale i informacyjną. **Nadrukowano na niej nazwę producentkiej aplikacji do obsługi smartwatcha z poziomu telefonu InfoWear, wskazano również przycisk zasilania.**



Wyjmując smartwatch uwagę zwraca jego wyjątkowo niska waga, wynosząca wraz z paskiem 52 gramy, czyli dokładnie tyle ile podaje marka, natomiast bez paska 31 gramy, czyli nawet o gram mniej od wartości deklarowanej. Tak niska waga zapaliła w mojej głowie czerwoną lampkę **czy aby na pewno w modelu zastosowano akumulator o pojemności 300 mAh**, oraz co z jakością, trwałością wykorzystanych w modelu materiałów, na tym jednak etapie oględzin absolutnie nic konkretnego nie mogłem zarzucić smartwatchowi. Pod zegarkiem i piankową kształtką ulokowano stację ładowania urządzenia, taką samą jak już wymieniana wcześniej, oraz uproszczoną, wielojęzyczną, instrukcję obsługi. **Zwyczajowo oczywiście nie ma co szukać tu języka polskiego, instrukcja dostępna jest w języku angielskim, chińskim, japońskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim, hiszpańskim, tureckim i węgierskim.**



Podsumowując tą część recenzji, należy pochwalić markę Zeblaze za wysoką jakość opakowania, za dbałość o detale, oraz design od razu sugerujący że mamy do czynienia z wysokiej klasy urządzeniem. Na plus dodanie informacji i kodu QR prowadzącego do strony aplikacji służącej do obsługi urządzenia z poziomu telefonu, oraz obecność plomb bezpieczeństwa gwarantujących że mamy do czynienia z urządzeniem nowym.



Wygląd, budowa i materiały...

Jak już wspomniałem, pierwszy fizyczny kontakt ze smartwatchem **Zeblaze Stratos II** był dla mnie zachwycający. Z całą pewnością uwagę tu zwraca nie tylko świetny design, ale i wysoka precyzja wykonania i spasowania poszczególnych elementów modelu. **Koperta zegarka ma wymiary 46 mm x 46 mm, przy wysokości 14 mm.** Uważę zwraca tu różnica pomiędzy wymiarem grubości podawanej przez markę wynoszącej 12,9 mm, a zmierzonym, jest to spowodowane tym że marka podała grubość samej koperty bez wypsy z czujnikami na spodzie, wówczas faktycznie wartość ta będzie prawidłowa.

Globalnie kopertę zegarka wykonano z tworzywa sztucznego ABS (terpolimer akrylonitrylo-butadieno-styrenowy). Już widzę jak niektórzy kręcą nosem, a inni zaczynają się martwić o jego trwałość – doprawdy niepotrzebnie. Powtarzam to do znudzenia przy każdej podobnej okazji, gdzie wykorzystano takie właśnie tworzywo. **Cechuje się ono znakomitą odpornością na oddziaływanie mechaniczne, tudzież uderzenia, oraz upadki. Bynajmniej nie jest tak łatwe, jakby można było się po tworzywie spodziewać, do uszkodzenia.** Nieźle znosi uderzenia, nieco słabiej tylko zarysowania.



Biorąc po raz pierwszy model Stratos II do ręki uwagę od razu zwracają takie rzeczy jak: znakomite, precyzyjne wykonanie, świetny wygląd, oraz bardzo niska waga...

Skąd ta pewność u mnie? Otóż z takiego samego tworzywa wykonano choćby bagnety i część korpusu obiektywów FUJIFILM z serii XC, które intensywnie używam od 2015 roku. Pomimo dziesiątek tysięcy cykli zakładania i zdejmowania takiego obiektywu z body aparatu tworzywo to nie uległo starcu czy innemu uszkodzeniu, nie pojawiły się również żadne luzy. Podobnie i korpusy nie noszą większych śladów uszkodzeń. To oczywiście nie wszystko, z takiego samego materiału wykonano również choćby koperty użytkowanych przeze mnie równolegle zegarków marki **SKMEI**. Również i w tych przypadkach koperty nie doznały większych uszkodzeń pomimo lat w terenie, w tym górskim. Dzięki tak dobrym właściwościom fizycznym tworzywo tego typu jest bardzo rozpowszechnione w segmencie elektroniki użytkowej, ale i właśnie fotografii. **Prócz wysokiej odporności mechanicznej, do jego zalet należy niska waga, co pośrednio tłumaczy tak niską całkowitą masę smartwatcha.**



Kopertę smartwatcha Zeblaze Stratos II globalnie wykonano z tworzywa sztucznego ABS (terpolimer akrylonitrylo-butadieno-styrenowy), może to powodować u niektórych osób obawy o jej trwałość, moim zdaniem jednak zupełnie bezpodstawną. Jest to tworzywo o wysokiej odporności na uderzenia, trwałe, nie ulegające starciu, a równocześnie lekkie. Jest ono powszechnie wykorzystywane, również w fotografii gdzie wykonywane są z niego korpusy obiektywów marki FUJIFILM, jak tu widoczny po lewej obiektyw Fujinon XC 50-230 mm, którego z powodzeniem używam od 2015 roku, nie nosząc właściwie większych śladów zużycia, w tym na gwincie bagnetu, również wykonanym z tego tworzywa. Dlatego i w przypadku tak małego przecież korpusu jak ten w smartwatchu nie należy się go obawiać.

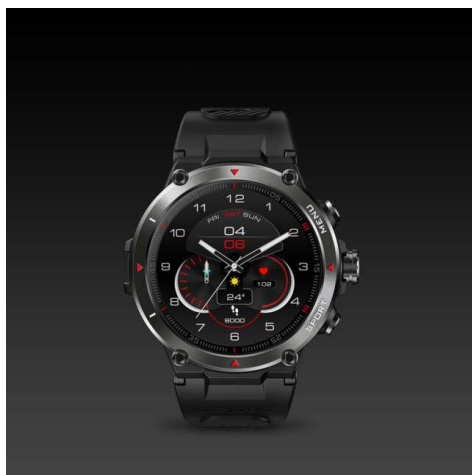
Doprecyzowując z tworzywa ABS wykonano główną część korpusu koperty, dekiel zamykający urządzenie od spodu, oraz niestety uchwyty dla teleskopów paska. **Tu piszę niestety, gdyż akurat w tym miejscu byłoby dobrze aby dodano metalowe tuleje gwarantujące większą żywotność tego, poddawanego dużej przecież presji, elementu.** Z pewnością głównym elementem designerskim, mocno akcentującym charakter modelu jest metalowa obręcz wokół ekranu. Wykonana ze stali nierdzewnej została pokryta matową warstwą galwaniczną nadającą jej wygląd pociemniałego, starego, srebra.



Na obręczy nadrukowano czerwoną farbą kierunki świata, dodano też napisy określające z grubsza funkcje przycisków. Ramkę łączą z kopertą cztery śruby, również ze stali nierdzewnej, o podobnym matowo-srebrnym wykończeniu. Urządzenie posiada trzy fizyczne przyciski ulokowane na prawym boku koperty. Dwa mniejsze po przekątnej, oraz jeden większy w osi poziomej ekranu. Główki przycisków również wykonano ze stali nierdzewnej, choć jest tu wysoce prawdopodobne że są to tylko nakładki. Przyciski po przekątnej służą do poruszania się po menu smartwatcha, natomiast ten w osi pełni podwójną rolę, przycisku akceptującego / cofającego, oraz pokrętła którym możemy obsługiwać blokadę ekranu, stąd też na jego powierzchni dodano poprzeczne rowkowanie. Podobnie jak obręcz wokół ekranu i śruby, tak i główki przycisków posiadają takie samo wykończenie powierzchni. **Skoro mowa o kolorach, smartwatch Zeblaze Stratos II dostępny jest w trzech wariantach kolorystycznych:**

- czarny / nazwa oryginalna: Meteorite Black (czarny meteoryt) – jest to wariant omawiany w niniejszej recenzji
- szary / nazwa oryginalna: Desert Grey (pustynny Szary)
- morski / nazwa oryginalna: Steel Blue (stalowo – niebieski)

Pewną ciekawostką jest tu że marka nie ograniczyła się w przypadku poszczególnych wariantów kolorystycznych typowo do zmiany koloru paska i akcentów koperty, ale dokonała globalnej zmiany barwy tej ostatniej, oraz właśnie paska. Zazwyczaj wybieram żywsze, mniej typowe barwy, ale w tym konkretnym przypadku wydało mi się to jednak złym pomysłem, a kolor czarny najbardziej uniwersalnym. Wynika to prostego faktu że do zegarka czarnego pasować będzie praktycznie każdy kolor paska, nadając mu inny właśnie charakter, natomiast do koperty w kolorze szarym, czy morskim już niekoniecznie...



Smartwatch Zeblaze Stratos II dostępny jest w tych wariantach kolorystycznych, tu od lewej - czarny - nazwa oryginalna: Meteorite Black (czarny meteoryt) / szary - nazwa oryginalna: Desert Grey (pustynny Szary) / morski - nazwa oryginalna: Steel Blue (stalowo – niebieski).

[zdjęcia pobrane ze strony produktu marki Zeblaze, która jest ich wyłącznym właścicielem](#) – przedstawione wyłącznie w celu pełniejszej prezentacji omawianego produktu.

Pora wspomnieć teraz o szybce chroniącej ekran... cóż będzie to krótka informacja, gdyż brak tu na ten temat informacji. Jest to niestety dość typowe zachowanie bądź co bądź niszowych firm, cecha właściwa dla

segmentu średniej półki i produktów nabywanych bezpośrednio w Chinach. **Z całą pewnością nie mamy tu do czynienia z żadną zaawansowaną ochroną szybki, a już na pewno nie możemy się spodziewać w tej klasie szkła mineralnego. Z doświadczenia wiem że najczęściej jest to poliwęglan, który niestety jest stosunkowo miękki i szybko łapie rysy. Tu powracamy więc do powodu dla którego zależało mi aby w zestawie od razu znalazło się dodatkowe szkielek ochronne.** Myślę jednak że biorąc poprawkę na dostępność i niską cenę tych ostatnich można wybaczyć ten grzeszek modelowi, choć na pewno należy to odnotować.

Jest to jeden z kompromisów pomiędzy ceną urządzenia, a wykorzystanymi w nim materiałami. W mojej ocenie do przełknięcia, gdyż łatwy do wyeliminowania. **Pamiętajcie jednak aby właśnie jak najszybciej, najlepiej od razu po zakupie, zabezpieczyć ekran szybką, lub folia ochroną, zanim ten ostatni złapie pierwsze ryski.** Mówiąc o ekranie warto jeszcze wspomnieć że pod szybką, na jego rancie, poprowadzono ukośnie ściętą w kierunku ekranu ramkę, na której nadrukowano minuty, kwadranse i pełne godziny. Na pewno warto też dodać że **powierzchnia szybki ekranu jest obniżona względem rantu obręczy ze stali nierdzewnej o około 2 mm co jest dobrym i klasycznym dodatkowym zabezpieczeniem przed zarysowaniem.**



Niska cena urządzenia, zawsze generuje konieczność pogodzenia się z pewnymi kompromisami, w tym i podobnych przypadkach jest to zazwyczaj całkowity brak ochrony szybki ekranu, nie ma co tu niestety liczyć na zaawansowane rozwiązania, a już na pewno na szkło szafirowe. Z tego powodu zawsze zalecam by od razu kupując takie urządzenie zakupić do niego dodatkowe szybki ochronne. Sam asekuracyjnie, pomimo że jak wiecie w wybranym zestawie było jedno takowe, dokupiłem pakiet kolejnych 10 szybek. Po prawej zbliżenie na ekran smartwatcha Stratos II z już założoną szybką ochronną.

Zagłębimy teraz pod spód koperty. Na zamykającym ją dekielku z tworzywa ABS nadrukowano dookoła jasno szarą farbą takie informacje jak: nazwa marki i modelu, kraj pochodzenia, zgodność z normą CE, zasady utylizacji urządzenia, oraz informacje o jego wodoodporności. Natomiast przy dolnej krawędzi natrafimy na dwa miedziane piny. Jak się słusznie domyślacie są to piny służące do podłączania stacji lub kabla ładującego akumulator. Również jak łatwo się domyślić jest to połączenie magnetyczne. **Marka wykazuje tu dużą konsekwencję, gdyż podobne rozwiązanie stosuje od lat w innych swych modelach, w tym kilkuletnim Vibe 3 GPS.** Cóż... nie jestem jego zbyt fanem, a to dlatego że siła połączenia jest tu zbyt mała aby można było bezproblemowo naładować ogniwo smartwatcha w trakcie marszu z power-banku. Właściwie konieczne jest tu zachowanie urządzenia w całkowitym bezruchu, nawet lekkie potrącenie może przerwać połączenie.



Dokładnie taki sam problem występował we wspomnianym **Zeblaze Vibe 3 GPS**. Na szczęście w przypadku modelu **Stratos II GPS**, żywotność akumulatora jest o wiele wyższa niż w przypadku tego pierwszego, co nieco zmniejsza ten problem. Jeszcze na obronę omawianego modelu należy dodać że od generacji **Vibe 3 GPS** (co ciekawe ciągle w produkcji) mimo wszystko znacząco poprawiono siłę połączenia, **na plus też możliwość wyboru stacji dokującej zamiast kabla z końcówką magnetyczną**.



Zaskakuje konsekwencja z jaką marka Zeblaze stosuje w swych modelach zegarków magnetyczne połączenie z kablem ładującym. Połączenie takie jest bardzo wrażliwe na potrącenie, łatwo dochodzi do przerwania procesu ładowania, co znosi możliwość doładowania smartwatcha z power-banku w trakcie marszu. Po lewej kabel ładujący połączony ze smartwatchem Zeblaze Vibe 3 GPS, po prawej stacja dokująca omawianego modelu Stratos II, której budowa poprawia nieco sytuację, acz jej nie naprawia.

Centrum dolnej części, tudzież dekielka zamykającego kopertę stanowi oczywiście wyspa z czujnikami. **W przypadku Stratos II jest ona całkiem spora, jej średnica wynosi aż 22,5 mm. Natomiast wystaje ona ponad obrys dekielka na zaledwie milimetr. Co jednak najważniejsze wyspę w całości przykrywa miękki przezroczysty silikon.** Dlaczego to takie ważne? Dzięki bowiem temu zabiegowi, wykorzystując właściwości silikonu, tutaj znakomite przyleganie do powierzchni skóry, zapewniono znakomity transfer sygnału do czujników, a równocześnie zadbane o wysoki komfort użytkowy. **Plastyczny silikon po prostu się zespaja ze skórą, nie powodując ucisku, ani dyskomfortu nawet podczas bardzo długiego noszenia zegarka, bez względu na temperaturę otoczenia. Jest to dokładnie odwrotne i o niebo korzystniejsze rozwiązanie od innego recenzowanego przeze mnie smartwatcha, trzykrotnie droższego COROS APEX Premium Multisport Watch («recenzja»), gdzie właśnie brak takiej ochrony, a równocześnie znacznie wystająca wyspa powodowała wyraźny dyskomfort. Tu więc kolejny plus dla marki Zeblaze.** Pod silikonową nakładką dostrzeżemy cztery okienka dwóch czujników: **optycznego czujnika monitorującego pracę serca, oraz optycznego czujnika monitorującego natlenienie krwi.** O samej ich funkcjonalności pomówimy w dalszej części recenzji.



Znacznie lepszym rozwiązaniem jest zastosowanie prostego i pewnego połączenia na wtyk jak choćby w przypadku recenzowanego przeze mnie smartwatcha COROS APEX Premium Multisport Watch (po prawej) niż magnetycznego jak w przypadku Zeblaze Stratos II (po lewej).

Ostatnią z rzeczy o której pomówimy w tej części jest pasek. W fabrycznym zestawie z smartwatchem Zeblaze Stratos II otrzymujemy silikonowy pasek, z metalową sprzączką. Jego kolor jak wiemy dopasowany jest do danego wariantu kolorystycznego koperty zegarka. Pasek cechuje wysoka komfort użytkowy, jest też hipoalergiczny. Miękki i elastyczny, dzięki czemu nawet mocniej zaciągnięty, co jest wskazane dla poprawności pomiarów czujników, nie powoduje uczucia ucisku. Na pewno warto tu również wyróżnić fakt iż pasek wyposażono w system szybkiego montażu / demontażu Quick Release. Pasek taki wyposażony jest w teleskopy z niewielką dźwigenką, wyprowadzoną na zewnątrz, po jego wewnętrznej stronie. Wystarczy ją przesunąć aby odchylić sprężynkę teleskopu, aby zdjąć lub odwrotnie zamocować pasek do zegarka.



W zestawie ze smartwatchem otrzymujemy wygodny, wykonany z silikonu pasek o kolorze dopasowanym do wybranego wariantu kolorystycznego koperty. Pasek wyposażono w coraz popularniejszy system szybkiego montażu / demontażu Quick Release (widoczny po prawej).

Ogólnie do modelu Stratos II pasować będą paski o szerokości 22 mm. Ogólnie, ale nie do końca... dlaczego? Cóż dość typowym zabiegiem, nie tylko marki Zeblaze, ale szerokiego wachlarza producentów jest stosowanie unikalnych mocowań paska, dedykowanych wyłącznie dla danego modelu. Nie inaczej niestety postąpiono w Stratos II. Niestety gdyż utrudnia to dokupienie paska, a ceny firmowanych logiem Zeblaze wynoszą jak już wiemy ponad 12\$ czyli ponad 50 zł. Koniecznym jest tu jednak dodanie że na upartego możliwe jest założenie dowolnego paska o szerokości 22 mm, jednak kosztem wyglądu. Dedykowany pasek posiada bowiem taki krój że tworzy spójną całość z mocowaniem i samą kopertą, natomiast prosty pasek nie będzie już tak dobrze wpisywał się w design modelu, co widać na poniższym zdjęciu.



Pomimo że ogólnie do smartwatcha Zeblaze Stratos II pasują wszystkie paski o szerokości 22 mm w praktyce nie będą one już na nim wyglądać tak dobrze jak te dedykowanego. Wynika to z kształtu jego górnej części, gdzie pasek się poszerza, łącząc się w wypustkami na kopercie. Oznacza to że albo pogodzimy się z nieco gorszym wyglądem, albo będziemy musieli poszukiwać stosunkowo drogich oryginalnych pasków marki Zeblaze. Po prawej na pierwszym planie zdjęty oryginalny pasek, za nim bohater recenzji w założonym zwykłym paskiem.

Podosuwanie tej sekcji może być jednak tylko pozytywne. Ilość zalet z pewnością przykryła drobne niuanse. Smartwatch Zeblaze Stratos II cechuje znakomite wykonanie. Wszystkie elementy starannie wykończono, brak tu jakichkolwiek nadlewek tworzywa, czy innych świadczeń niechlujnego wykończenia. Podobnie na wyróżnienie zasługuje tu świetne spasowanie poszczególnych elementów, nie ma żadnych luzów, nic nie trzeszczy. Pomimo że kopertę wykonano w większości z tworzywa, materiał jaki użyto, to jest tworzywo ABS, dobrze rokuje pod kątem trwałości i odporności na uszkodzenia mechaniczne.

Do mocnych atutów urządzenia zaliczyć należy też klasyczny, z nowoczesnymi akcentami, oraz sportowym rysem wygląd. Model Stratos II doskonale wpisuje się w obecne trendy designerskie, pod tym kątem bez problemu może być porównywany z modelami najdroższych marek. Cechuje go lekka bryła, z mocniejszymi stalowymi akcentami, łączącymi codzienną aktywność z tą stricte sportową. Równie dobrze jest pod kątem komfortu użytkowego, rozmieszczenie i rozmiary przycisków nie powodują problemów podczas noszenia, a równocześnie cechuje je dobrze wyczuwalny skok i wygoda w obsłudze. **Wykorzystane materiały nie powodują otarć, nie zwiększają potliwości skóry, nawet po wielu godzinach użytkowania, również w bardzo wysokiej temperaturze.** Na duży plus również niska waga modelu, która sprawia że jego obecność na ręce nie powoduje jej zmęczenia, jest właściwie ledwo wyczuwalna.



Smartwatch Zeblaze Stratos II cechuje znakomite wykonanie. Wszystkie elementy starannie wykończono, brak tu jakichkolwiek nadlewek tworzywa. Do mocnych atutów urządzenia zaliczyć należy też klasyczny, z nowoczesnymi akcentami, oraz sportowym rysem wygląd. Model Stratos II doskonale wpisuje się w obecne trendy designerskie, pod tym kątem bez problemu może być porównywany z modelami najdroższych marek. Wykorzystane materiały nie powodują otarć, nie zwiększają potliwości skóry, nawet po wielu godzinach użytkowania, również w bardzo wysokiej temperaturze. Pewnym cieniem, acz spodziewanym w tej półce cenowej, kładzie się tu brak jakiegokolwiek ochrony szybki ekranu, a nawet danych o tym z czego ją wykonano. Zastrzeżenia też budzi magnetyczne połączenie stacji ładującej, przywary te jednak blakną wśród licznych zalet modelu. Po prawej autor podczas wypadu testowego ze smartwatchem Zeblaze Stratos II tu na krawędzi Hali Radziechowskiej w Beskidzie Śląskim.

Ekran, przyciski funkcyjne i pierwsze uruchomienie...

Jak pewnie zauważyliście w powyższym opisie zabrakło informacji o tak ważnym elemencie smartwatcha jak ekran. Nie było to przeoczenie lecz świadomie działanie, wymaga on moim zdaniem nieco szerszego

omówienia, łączy się to też bezpośrednio z kolejnym tematem, tudzież pierwszym uruchomieniem. Smartwatch **Zeblaze Stratos II** wyposażono w dotykowy ekran o średnicy **33,02 mm (1,3 cala)**. Wykonano go w technologii **Super AMOLED**. Ekran taki charakteryzuje się znacznie większym kontrastem, lepszymi kątami widzenia, mniejszą skłonnością do łapania odbić słonecznych, znakomitą odwzorowaniem barw palety RGB, głęboką nasyconą czernią, oraz co szalenie istotne zmniejszonym poborem energii w stosunku do innych rozwiązań, w tym to AMOLED. **Litanii tych zalet dopełnia dość wysoka rozdzielczość wynosząca 360 x 360 px, co równa się upakowaniu pikseli na poziomie 326 ppi, a to już naprawdę bardzo dobry wynik.**



Smartwatch Zeblaze Stratos II towarzyszy mi od kilku miesięcy podczas bardzo szerokiego wachlarza aktywności. Od codziennych sprawunków, przez domowe treningi, po wypad terenowe, tu po lewej podczas wyjazdu do lekarza w Krakowie. Model Stratos II wyposażono w znakomity ekran, który z całą pewnością należy do jego najmocniejszych atutów. Wykonany w technologii Super AMOLED, o średnicy 1,3 cala i rozdzielczości 360 px co daje świetne zagęszczenie pikseli na poziomie 326 ppi. Cechuje go głęboka czerń, wysokie kontrasty i żywe kolory.

Wszystko to faktycznie przekłada się na naprawdę piękne i żywe kolory, oraz ostry jak brzytwa obraz. Trudno tu do czegokolwiek się przyczepić, tak duże zagęszczenie pikseli sprawia że praktycznie nie ma możliwości dojrzeć ząbkowania, charakterystycznych dla ekranów o niskiej rozdzielczości. **Do plusów z pewnością należy tu też zaliczyć bardzo szybki czas reakcji ekranu na dotyk.** Muszę się przyznać że ekran smartwatcha **Stratos II** jest jednym z elementów które należą do jego najważniejszych i najbardziej efektownych atutów.

Pozostawmy na razie ten wątek, wszakże aby móc zachwalać zalety ekranu trzeba wpięrcz uruchomić smartwatch. Jak już wiemy **Stratos II** wyposażony nie tylko w dotykowy ekran, ale również trzy fizyczne przyciski, ulokowane na prawej krawędzi koperty (spoglądając od jej czoła). Dwa mniejsze po przekątnej, oraz umieszczone w osi poziomej większe, schowane częściowo w wypustkach na krawędzi koperty, dwu funkcyjne pokrętło. Pełni ono rolę zarówno przycisku, jak i pokrętła, umożliwiającego po wybraniu takiego trybu, odblokowywanie ekranu.



Smartwatch uruchamiamy właśnie tym pokrętkiem, wciskając i przytrzymując. Po włączeniu wita nas kolorowa animacja z logiem marki **Zeblaze**. Zaraz potem pojawia się ekran z podstawowymi informacjami o

smartwatchu, która chwilę potem ustąpią miejsca dużemu QR-kodowi. Jego zeskanowanie poprowadzi nas na stronę aplikacji służącej do komunikacji pomiędzy telefonem, a zegarkiem. Kolejne wciśnięcie tego samego środkowego pokrętkła, przenosi nas na ekran główny smartwatcha. **Tam wita nas jedna z trzech zaimplementowanych fabrycznie tarcz.** Całość procesu uruchomienia przebiega szybko i bezproblemowo. Oczywiście typowo dla tej klasy urządzeń, choć i w wyższym segmencie jest to dość powszechne, aby smartwatch zaczął wskazywać poprawną godzinę i datę, oraz zmienić język interfejsu konieczne jest sparowanie z telefonem, gdzie wcześniej zainstalowano już wymaganą aplikację. **W samym smartwatchu brak bowiem możliwości manualnego ustawienia tych elementów.**



Producencką aplikacją służącą do komunikacji zegarka Stratos II ze smartfonem jest InfoWear. Korzystając ze wskazanego po uruchomieniu smartwatcha kodu pobrałem ją ze sklepu **Google Play**. Sam proces instalacji, oraz funkcjonalność aplikacji omówimy w dalszej części. Tu interesuje nas wyłącznie etap pierwszej synchronizacji danych. Włączyłem więc bluetooth, następnie odpaliłem aplikację, pozwoliłem jej odnaleźć smartwatcha, który na tym etapie zapytał czy sparować z tym urządzeniem, zaznaczyłem na ekranie ptaszka na zielonym polu i pozostało już tylko czekać na pełną synchronizację.



Aktualizacja języka interfejsu zegarka, daty i godziny, trwała bardzo krótko. Nieco dłużej zajęło zaktualizowanie danych AGPS. Globalnie jednak proces przebiegł szybko i bez żadnych komplikacji. Warto tu dodać że zanim zaczniemy zabawę z interfejsem smartwatcha należy sprawdzić stan naładowania ogniwa. Sam mogłem sobie na to pozwolić gdyż smartwatch dotarł do mnie z ogniwem w 74% naładowanym.



Reasumując pierwsze uruchomienie i parowanie smartwatcha Zeblaze Stratos II ze smartfonem jest łatwe, szybkie, oraz bezproblemowe. Obsługa menu modelu jest intuicyjna, nie wymagająca specjalnego zagłębiania się w instrukcję obsługi, szczególnie jeśli wcześniej mieliśmy już do czynienia z podobnymi urządzeniami. Interfejs smartwatcha po sparowaniu i zaktualizowaniu danych obsługuje język polski. Większość elementów została poprawnie przetłumaczona, błędy w tłumaczeniu są niewielkie, dotyczą raczej nie do końca trafnych nazw poszczególnych funkcji.

Jednym z takich miejsc jest ku mojemu nazwa dni tygodnia i miesiąca. Zaskakuje tu nie tyle sam błąd, czy brak tłumaczenia, ale fakt że informacje te pojawiają się w języku obcym i nie jest to angielski. Przypadkowo jednak odkryłem że problem dotyczy nie tyle samego interfejsu systemu zegarka, co wyłącznie jednej (dotychczas) z tarcz. Po jej wybraniu pojawiają się rzeczowe błędy, natomiast w innych już one nie wystąpiły. Wskazuje to jednoznacznie że przyczyną problemu nie jest sam system, ale błędny kod jednej z tarcz. Nie zdziwicie się więc jeśli po wybraniu którejś z już obecnych na pokładzie, lub przesłanych do zegarka, nagle pojawią się takie lingwistyczne atrakcje.



Pewnym zaskakującym błędem w spolszczeniu interfejsu zegarka Stratos II są nazwy dni tygodnia na jednej z możliwych do implementacji tarcz głównych. Szybko jednak okazało się że błąd ten wynika nie tyle ze spolszczania samego menu, ale właśnie błędu w kodzie tej konkretnej tarczy. Co ciekawe przed pierwszym sparowaniem tarcza wyświetlała poprawne nazwy dni tygodnia w języku angielskim (po lewej), natomiast po sprawianiu i wybraniu opcji języka polskiego nazwy te są prezentowane w trudnym do zidentyfikowania języku (po prawej)...

Z całą pewnością na plus modelu należy zaliczyć znakomite cechy użytkowe ekranu smartwatcha Zeblaze Stratos II, jego wysoką rozdzielczość, piękne żywe i mocno kontrastowe barwy, głęboką czerń, oraz bardzo dobrą widoczność w słońcu. Podobnie nic nie można zarzucić czasowi reakcji. Na pochwałę zasługuje tu również ogólna prosta, dobrze przemyślana obsługa menu zegarka, jego płynność pracy, oraz intuicyjność. Po pierwszym uruchomieniu model bardzo szybko się aktualizuje, nie pojawiają się również żadne problemy z stabilnością połączenia.



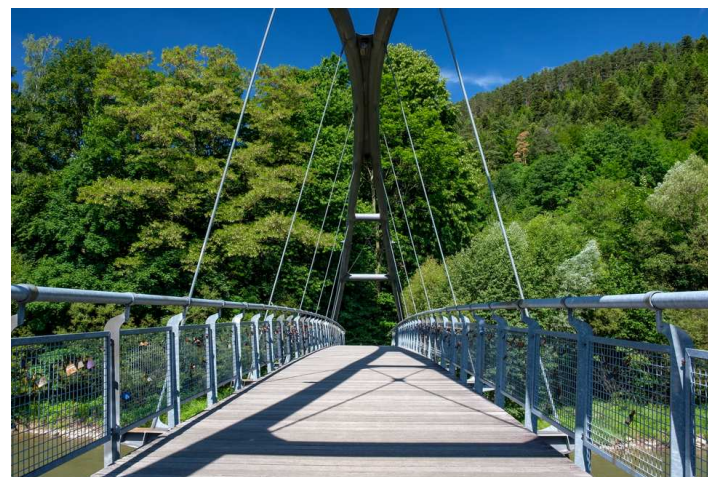
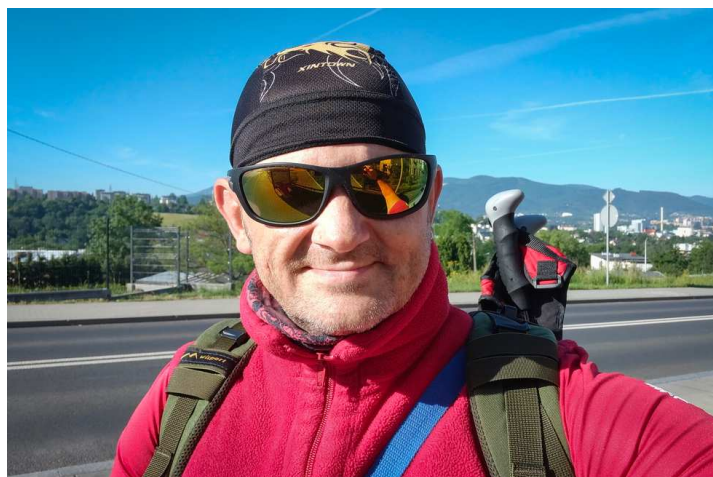
Zaawansowany, o wysokiej rozdzielczości, ekran smartwatcha Zeblaze Stratos II, wykonany w technologii Super AMOLED, zapewnia znakomite kąty widzenia, również w ostrym słońcu. Po prawej autor podczas testu terenowego, na jednej ze skalnych wychodni, na szlaku z Magurki Radziechowskiej na Magurkę Wiślańską.

Co ukryto pod obudową, czyli rzecz o parametrach technicznych...

Ta sekcja powinna być poświęcona w całości detalom technicznym. Powinna jednak będzie ich stanowczo zbyt mało, a to z prostej przyczyny że **marka Zeblaze w przypadku smartwatcha Stratos II z niezrozumiałych powodów postanowiła nabywcom oszczędzić tej wiedzy**. Dziwi to tym bardziej że w przypadku innych modeli, choćby leciwego **Vibe 3GPS**, poprzednika omawianego **Stratos**, czy bardziej zaawansowanego **Thor 6**, takie dane są bardzo obszernie prezentowane. W przypadku bohatera naszej recenzji, pomimo długiego przeszukiwania sieci, **nie udało mi się ustalić jaki zastosowano w nim chipset, na nic były też próby ustalenia ilości obecnej na pokładzie ilości pamięci RAM i ROM**.

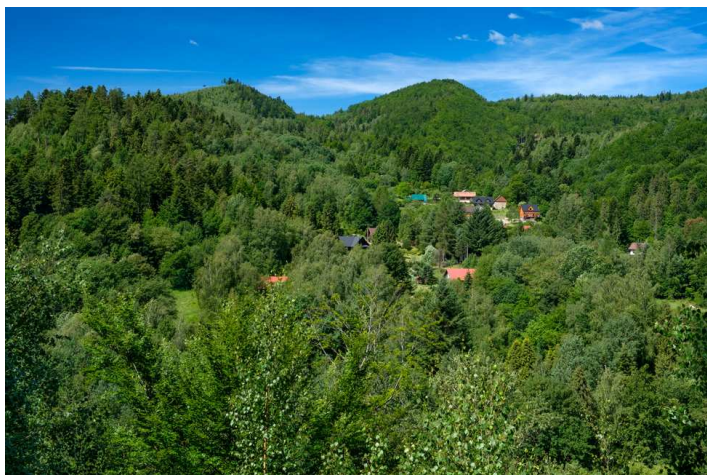
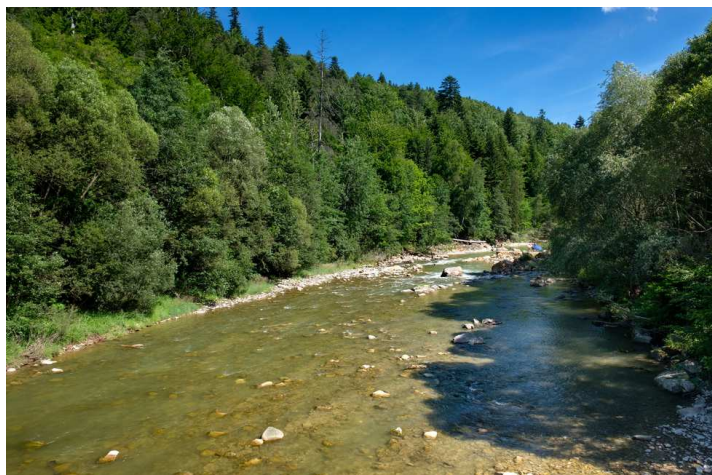
Jedyne co wiemy, to że w urządzeniu dodano zaawansowany układ GPS wykonany w litografii 12 nm (wobec 28 nm w Vibe 3 GPS). Jest to moduł obsługujący wymiennie cztery systemy satelitarne: **GPS, GLONASS, GALILEO, oraz BEIDOU**. Jeśli bazować na danych przedstawianych przez producenta układ ten nie tylko ma zapewnić szybkie i pewne połączenie z systemem nawigacji, ale też być o wiele mniej obciążający dla ogniwa smartwatcha. Faktycznie jak pokazały testy użytkowe trudno tu narzekać, acz pojawiły się też pewne rozbieżności w stosunku do deklaracji marki, o tym jednak porozmawiamy przy okazji omawiania wydajności ogniwa.

Biorąc pod uwagę mocno ograniczone funkcje multimedialne, brak obsługi plików graficznych w załącznikach z komunikatorów, ograniczonych tylko do tekstowej zawijawki wiadomości, spodziewałbym się raczej niewielkiej ilości pamięci wewnętrznej. Czy to wada? Nie w tym wypadku. **Stratos 2 jest smartwatchem zaprojektowanym z myślą o wsparciu aktywności sportowej, nie medialnej i z tych zadań wywiązuje się wzorowo**.



...ruszając na pierwszy wspólny wypad górski – po prawej most na rzece Sole w Węgierskiej Górze, wiedzie nim szlak czerwony w kierunku Gilnego i dalej Magurki Radziechowskiej.

No właśnie, skoro o aktywności fizycznej mowa, nieodłącznie wiąże się z nią monitorowanie parametrów pracy organizmu. Za te odpowiadają obecne w modelu czujniki: **optyczny czujnik monitorujący pracę serca i optyczny czujnik monitorujący natlenienie krwi**. Zwyczajowo testując podobne urządzenie porównuje uzyskane za pomocą nich wyniki, z ich pełnowymiarowymi, medycznymi odpowiednikami. W tym przypadku do porównawczego pomiaru pulsu wykorzystałem medyczny ciśnieniomierz naramienny. **Wynik testu był bardzo pozytywny, średnia różnica pomiarów nie przekroczyła 3 do 5%. Warunkując że na jego wartość rzutuje również miejsce pomiaru, tudzież nadgarstek, błąd ten zmniejsza się jeszcze bardziej.**



Szlak z Węgierskiej Górki na Magurkę Radziechowską – po lewej rzeka Soła, po prawej widok z górę Żarek

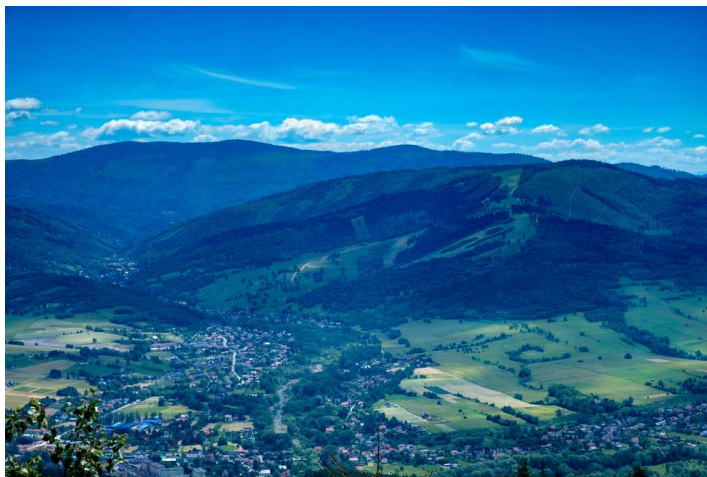
W przypadku testu pomiaru natlenienia krwi, wykorzystałem oksymetr zakładany na palec. Również tu błąd był bardzo mały, mieszczący się w podobnych granicach, średnio 2 do 4% dla 10 prób. Wyniki takie należy uznać za naprawdę znakomite, przy czym pragnę przestrzec przed bazowaniem wyłącznie na pomiarach uzyskanych ze smartwatcha podczas oceny stanu zdrowia. Czujniki te bowiem mają za zadanie wskazywać ogólny stan organizmu podczas aktywności fizycznej i nie mogą być podstawą do oceny naszego zdrowia. Mogą być wyłącznie wskazówką, wyjściem do dalszych poszukiwań jeśli pojawiłby się jakiś problem z naszą formą.





Do ogromnych atutów smartwatcha Stratos II należą obecne na jego pokładzie precyzyjne czujniki tętna i natlenienia krwi. Błąd pomiędzy naramiennym ciśnieniomierzem, a Stratos II nie przekroczył 3 do 5% na 10 prób pomiaru. Podobnie wypada dokładność pomiaru wartości natlenienia krwi, tu błąd dla 10 prób wahał się w przedziale od 2 do 4%.

Prócz wymienionych, urządzenie wyposażono standardowo w akcelerometr i czujnik zbliżeniowy. Oba czujniki pracują znakomicie, zapewniając trafną reakcję urządzenia na zmianę jego położenia, biorąc czynny udział w określeniu prędkości przemieszczania użytkownika smartwatcha, oraz odpowiadając za wybudzenie ekranu. **W tym ostatnim przypadku należy jednak powiedzieć że reakcja pomimo że trafna, jest dostrzegalnie opóźniona, przy szybszym podniesieniu zegarka w kierunku oczu trzeba poczekać krótką chwilę na jego wybudzenie.**



...w drodze ku pięknu – po lewej podczas podejścia pod punkt widokowy przed Glinnym, po prawej widoki z niego na Beskid Żywiecki.

Tu pora wspomnieć o innej ważnej funkcji obecnej w urządzeniu, na którą przyznam czekałem od dawna, tudzież **Always On Displays (AOD)**. Uważałem za wybitnie irytujący ich brak w takich zegarkach, to przecież naprawdę bezsensowne abym za każdym razem gdy tylko zależy mi na sprawdzeniu godziny musiał podnosić, lub ręcznie wybudzać smartwatch, by podświetlał ekran. Właśnie w takim przypadku, jak i wyświetlaniu innych równie podstawowych informacji, sprawdza się znakomicie funkcja **Always On Displays**, znana od wielu lat ze smartfonów. Przyjąłem więc obecność tej funkcji w modelu **Stratos II** z dużą radością.

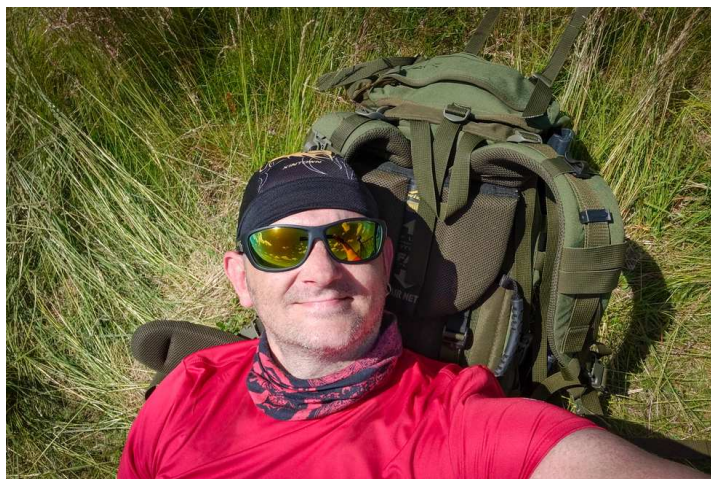
Funkcja ta może prezentować w sposób ciągły takie dane jak: aktualna godzina, dzień tygodnia, datę, oraz liczbę przebytych kroków. Moja radość jednak dość szybko zastąpiło zaskoczenie i rozczarowanie, okazało się bowiem że ekran z włączoną funkcją Always On Displays zaczyna bardzo negatywnie wpływać na ogniwo, do tego stopnia że musiałem zrezygnować z tego udogodnienia. Szczegółowym wynikiem w tym zakresie przyjrzymy się w dalszej części recenzji.



Smartwatch Zeblaze Stratos II wyposażono w świetną i oczekiwaną przeze mnie funkcję, od lat znaną ze smartfonów – Always On Displays (AOD). Po aktywowaniu umożliwia ona wyświetlanie monochromatyczne wyświetlanie w sposób ciągły na wygaszonym ekranie takich podstawowych danych jak aktualne godzina, data, oraz liczba przebytych kroków.

Smartwatch Zeblaze Stratos II wykorzystuje do łączności ze smartfonem bluetooth w wersji 5.0 i wyższej, można go sparować zarówno z smartfonami z systemem Android w wersji od 4.4, jak iOS od wersji 8.2 w górę. Marka również tu jednak poskąpiła danych na temat maksymalnego zasięgu łączności pomiędzy zegarkiem, a telefonem. **Testy użytkowe wykazały jednak że może to być około 20 metrów.** Na duży plus stabilność połączenia również w mieszkaniu, gdzie grube ściany starego budownictwa nie robiły na smartwatchu większego wrażenia. **Właściwie ani razu nie doszło do zerwania połączenia pomiędzy urządzeniami, bez względu na charakterystykę otoczenia, w wymienionym zakresie odległości.**

Trzeba tu jeszcze wspomnieć o bardzo ważnej cesze użytkowej smartwatcha Stratos II, a mianowicie bardzo szerokiego zakresu temperatur w jakim urządzenie jest zdolne do bezawaryjnej pracy. Jest to zakres od -40°C do +45°C, równocześnie producent przestrzega że w przypadku pracy poniżej – 40°C wydajność i pojemność ogniwa może ulec obniżeniu. Nie wspomina natomiast o wpływie wysokiej temperatury na urządzenie. Tak się złożyło że testy terenowe przeprowadzałem akurat w bardzo wysokiej temperaturze, w słońcu z pewnością zbliżającej się do górnej granicy +45°C, lub może nawet ją przekraczającej. W tych warunkach również ujawniło się wyraźne pogorszenie wydajności ogniwa, co jednak nie powinno zaskakiwać, problem ten dotyczy każdego urządzenia zasilanego energią z ogniwa, bez względu na jego typ.



...tak się złożyło że testy terenowe przeprowadzałem akurat w bardzo wysokiej temperaturze, w słońcu z pewnością zbliżającej się do górnej granicy +45°C, lub może nawet ją przekraczającej. W tych warunkach również ujawniło się wyraźne pogorszenie wydajności ogniwa, co jednak nie powinno zaskakiwać, problem ten dotyczy każdego urządzenia zasilanego energią z ogniwa, bez względu na jego typ, a panujące temperatury dalece przekraczały zakres tych deklarowanych przez markę.

Podsumowanie tej części może być tylko pozytywne. Pomimo że pewien „niedosyt testerski” pozostawia brak szczegółowych informacji na temat zastosowanych komponentów w smartwatchu Zeblaze Stratos II, to w codziennym użytkowaniu należy wyróżnić szybka i precyzyjną pracę układu GPS, oraz jego stosunkowo niski wpływ na ogniwo, trudno nie docenić stabilnego połączenia bluetooth, oraz dobrej reakcji zegarka na zmianę położenia, tudzież wybudzenie ekranu. Osobiście cieszę się również z obecności na pokładzie funkcji

Always On Displays, choć w tym przypadku pewnym rozczarowaniem jest jej wyraźnie negatywny wpływ na wydajność ogniwa. Z pewnością jednak marka Zeblaze odrobiła lekcję i nie pozwoliła aby konkurencja, a w tym segmencie jest ona wyjątkowo zajadła, ich wyprzedziła. Oceniając model Stratos II w relacji do wcześniejszych, sprzed kilku lat modeli, widać duży technologiczny skok na przód.

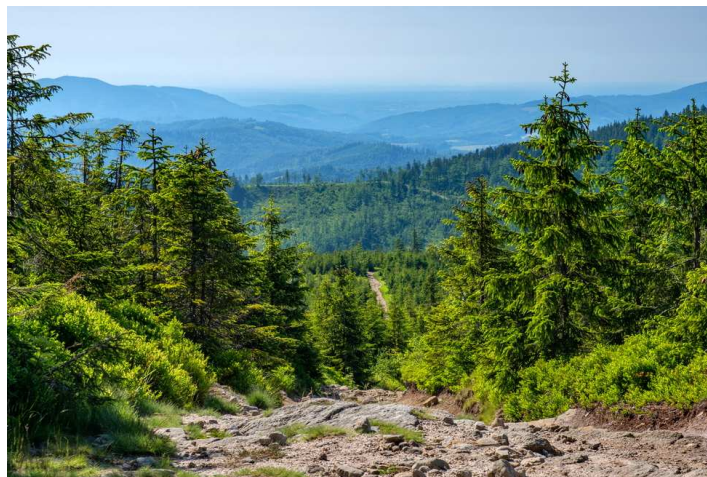


Pora na konkrety – czyli rzecz o ładowaniu i ogniwie napędzającym model Stratos II...

Smartwatch Zeblaze Stratos II wyposażono w zaawansowane ogniwo litowo-polimerowe o deklarowanej pojemności 300 mAh. To dość typowa wartość dla podobnej i wyższej klasy urządzeń, która powinna mu zapewnić zdolność do długotrwałej pracy. Niebagatelną rolę odgrywa tu oczywiście jakość podzespołów, tudzież ich apetyt na energię, oraz optymalizacja ich pracy. Marka **Zeblaze** składa w tym zakresie następujące deklaracje:

- typowy scenariusz użytkowania: do 15 dni
- intensywne użytkowanie: do 10 dni
- ciągły zapis GPS: do 40 godzin
- tryb oszczędzania baterii: do 25 dni

Brzmi całkiem zachęcająco, ba... wręcz bardzo dobrze. Problem zaczyna się w chwili gdy zastanowimy się czym są i co w sobie zawierają powyższe sformułowania. Czymże bowiem jest „typowy scenariusz”? Ujęcie granic wydajności ogniwa w trybie ciągłego zapisu GPS „do” 40 godzin może oznaczać przecież równie dobrze że mowa o 2 jak i 39 godzinach. **Taki sposób określenia ram zakresu działania jest więcej niż asekurancki i pozostawia olbrzymie pole do nadinterpretacji,** a jeśli by się okazało podczas użytkowania że jednak smartwatch nie spełnia naszych założeń to przecież zawsze można powiedzieć że nie był to „typowy” scenariusz.



Marka Zeblaze dość śmiało deklaruje maksymalny czas pracy modelu Stratos II z uruchomionym stałym zapisem śladu GPS, szacując go na około 40 godzin. Trick polega na tym że przed owymi 40 godzinami pojawia się „do” – to zaś implikuje bardzo obszerny margines błędu, wszak „do” może oznaczać zarówno 1 godzinę jak i 39 godzin, obie te liczby mieszczą się w deklarowanym zakresie „do 40 godzin”... kwestię tą rozstrzygnąć miał długi test terenowy podczas wypadu na szlak w Beskidzie Śląskim – tu po lewej i prawej zejście z Magurki Wiślańskiej w kierunku Zielonego Kopca.

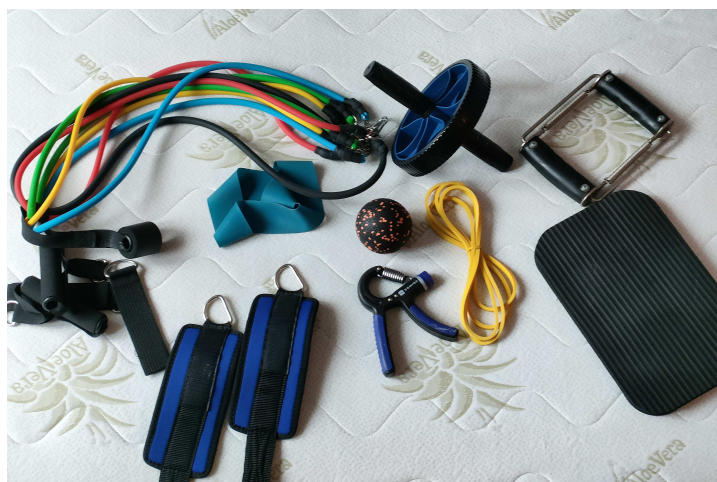
Przyznam że od początku ta akurat część testów smartwatcha **Stratos II** mocno mnie niepokoiła. Obawiałem się powtórki z poprzednika, tudzież **Vibe 3 GPS**, gdzie czas pracy ogniwa podczas zapisu tracków GPS był więcej niż skromny. Miałem jednak cichą nadzieję że poczyniono tu postępy, licząc że znacznie bardziej zaawansowane podzespoły, większa pojemność ogniwa, jednak przełożą się na dłuższą pracę, choć cały czas do chwili przeprowadzenia fizycznych testów pozostawiałem sobie duży margines na gorszą jednak od deklarowanej wydajność.

Jak już wiecie smartwatch dotarł do mnie z ogniwnem naładowanym w 74%, pozwoliło mi to od razu z marszu zacząć pierwszy pomiar wydajności ogniwa. Zanim jednak ten zacząłem, tudzież rozpocząłem zapisywanie w tabeli danych o zmianie poziomu mocy ogniwa, musiałem się oczywiście wpierw pobawić, w tym GPS-em, także w chwili startu pierwszego testowego pomiaru ogniwo wykazywało 64% mocy, przyjrzymy się teraz poniższej tabelce wskazującej jak szybko ogniwo traciło moc...

Smartwatch Zeblaze Stratos II pomiar wydajności ogniwa w trybie mieszanym / próba I:						
l.p.	data:	ogólny czas pracy:	tryb pracy:	AOD (Always On Displays):	stan % ogniwa:	
					początek doby:	koniec doby:
01	07.06.2022	0 godz. / start testu	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 3 pomiary tętna 1 pomiar natlenienia krwi	wyłączone	64 %	61 %
02	08.06.2022	+ 24 godziny	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / bez messenger 2 pomiary tętna 2 pomiary natlenienia krwi - aktualizacja AGPS - monitorowanie snu	wyłączone	61 %	58 %
03	09.06.2022	+ 48 godzin	- tryb pracy mieszany - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 6 pomiarów tętna 3 pomiary natlenienia krwi - monitorowanie snu - tryb zapisu aktywności sportowej: CHODZENIE / zapis GPS około 2 godzin 30 minut	wyłączone	58 %	54 %
04	10.06.2022	+ 72 godziny	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone 10 pomiarów tętna (pomiary testowe) 10 pomiarów natlenienia krwi (pomiary testowe)	wyłączone	54 %	50 %
05	11.06.2022	+ 96 godzin	- tryb pracy mieszany - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / bez messenger 2 pomiary natlenienia krwi - monitorowanie snu - tryb zapisu aktywności sportowej: STYL DOWOLNY (trening aerobowo-wydolnościowy) / zapis około 1 godziny 30 minut	wyłączone	50 %	46 %
06	12.06.2022	120 godzin	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 3 pomiary tętna 1 pomiar natlenienia krwi - aktualizacja AGPS	wyłączone	46 %	42 %
07	13.06.2022	144 godziny	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 2 pomiary tętna 1 pomiar natlenienia krwi	włączone przez około 3 godziny w ciągu których ubyło aż 3 % ogniwa (!)	42 %	36 %
08	14.06.2022	154 godziny (test zakończył się po 10 nie 24 godzinach)	- tryb pracy mieszany - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 2 pomiary tętna 2 pomiary natlenienia krwi - tryb zapisu aktywności sportowej: CHODZENIE / po włączeniu w ciągu niecałej godziny dostępna moc ogniwa spadła z 33% do 10% po czym smartwatch zaczął monitorować o doładowanie, równocześnie przerywając zapis GPS. Włączony manualnie, po kolejnych 30	--	35 %	6%

		minutach moc spadła do 6%, po czym zakończyłem zapis i test			
	całkowity wynik:	6 dni 10 godzin			

Przyznam że podczas tego testu moje emocje oscylowały wokół igrzysk skrajnych, od zachwyty przez zdziwienie, po rozczarowanie. Z całą pewnością ogólna ocena czasu pracy ogniwa w tak zróżnicowanych trybach pracy jest tu bardzo dobra. Należy pamiętać że w chwili startu ogniwo posiadało tylko 64% nominalnej mocy, oraz że w trakcie testu smartwatch używany był w bardzo zróżnicowany sposób. Prócz codziennej, podstawowej funkcjonalności zegarka, przez większość czasu pozostawał on sparowany poprzez bluetooth ze smartfonem, włączony był też dwa razy tryb zapisu aktywności sportowej, w tym jeden z zapisem śladu GPS. Dodajmy do tego łącznie kilkadziesiąt pomiarów tętna, oraz natlenienia krwi, monitoring snu, mnóstwo otrzymanych powiadomień, oraz ogólną zabawę z systemem smartwatcha, a **uzyskany wynik 6 dni, 10 godzin należy uznać za naprawdę dobry.**



Smartwatch jest mocnym i użytecznym wsparciem podczas zarówno aktywności terenowej, jak i domowych treningów. Pewien niedosyt pozostawia tu zdumiewający dla mnie fakt że modelu Stratos II nie wyposażono w tak by się zdawało oczywisty program treningowy jak „trening siłowy” czy „fitness”. Wymusza to konieczność używania w takich przypadkach trybu „styl dowolny” w którym jednak smartwatch nie wykorzystuje w pełni swoich diagnostycznych możliwości.

To tyle w kwestii zachwyty i częściowo zdziwienia. Rozczarowanie natomiast pojawiło się w dwóch momentach. Pierwszym z nich był naprawdę spory apetyt włączonej funkcji Always On Displays (AOD ON), który w zaledwie trzy godziny uszczuplił zapas mocy o 3 %! W praktyce oznacza to że korzystając z tej funkcji nieprzerwanie, po 24 godzinach sama ona pochłonięłaby aż 24 % mocy. To nie do przyjęcia. Przyznam że zdumiał mnie tak destrukcyjny wpływ tej funkcji, co prawda ekran pozostaje włączony wówczas non stop, jednak korzysta z minimalnego podświetlenia i operuje w skali szarości... wydaje się że w tym akurat miejscu jest spore miejsce do poprawy.

Drugą chwilą która niemiło mnie zaskoczyła, był moment gdy w niespełna 60 minut po uruchomieniu trybu zapisu „CHODZENIE” smartwatch nagle wszczął alarm żądając doładowania. Nie byłoby to samo w sobie dziwne gdyby nie fakt że w chwili włączenia zapisu ogniwo wskazywało wciąż 33 % mocy, a po wspomnianej godzinie już tylko 10 %, sytuacja doprawdy kuriozalna... od razu przypomniały mi się podobne przekłamania wskazań mocy ogniwa w innych z podobnej półki cenowej urządzeniach, w tym niestety również z Vibe 3 GPS. Było to odkrycie więcej niż niepokojące, tym bardziej że w grę wchodziła różnica nie kilku, ale 23% mocy. W tej sytuacji jedynym pocieszeniem wydawało się być obiecanie szybkie ładowanie, spojrzymy więc jak wyglądało to w praktyce...

Smartwatch Zeblaze Stratos II pomiar czasu ładowania ogniwa:			
I.p.	godzina / czas ładowania:	napięcie / natężenie	stan ogniwa:
01	19:40	5,1 V / 0,75 A	4 %
02	19:50	5,2 V / 0,8 A	20 %
03	20:00	5,2 V / 0,8 A	30 %
04	20:20	5,0 V / 0,85 A	40 %
05	20:30	5,0 V / 0,8 A	51 %
06	20:40	5,0 V / 0,75 A	62 %

07	20:50	5,0 V / 0,8 A	73 %
08	21:00	5,0 V / 0,8 A	86 %
09	21:10	5,0 V / 0,7 A	95 %
10	21:20	5,0 V / 0,5 A	99 %
11	21:27	5,0 V / 0,25 A	100 %
łączny czas ładowania:			suma dodanej energii:
1 godzina 47 minut			96 %

W przypadku prędkości ładowania ogniwa obietnice marki Zeblaze w całej rozciągłości pokrywają się ze stanem faktycznym, według deklaracji proces ten powinien zająć około 1 godzina 50 minut. Jak możemy zobaczyć w powyższej tabelce zajął on prawie dokładnie tyle – bo 1 godzinę 47 minut. Na uwagę zasługuje tu fakt że z poziomu zaledwie 4 % do 20 % ogniwo naładowało się w zaledwie... 10 minut! To świetna wiadomość pod kątem wykorzystania urządzenia w terenie. Nawet gdyby bowiem zabrakło nam mocy, jego doładowanie z power-banku nie będzie większym problemem. Wystarczyłoby w tym celu zatrzymać się na postój.

Tu pewnie niektórzy zastanowili się dlaczego mieliby się zatrzymać. Wynika to z uporu marki do stosowania magnetycznych portów ładowania. Smartwatch Zeblaze Stratos wyposażono bowiem jak już wiemy w dwu-pinowe magnetyczne gniazdo ładowania. Ułatwia to na pewno zachowanie szczelności urządzenia, równocześnie jednak sprawia że połączenie pomiędzy zegarkiem, a stacją dokującą nie jest na tyle mocne aby móc ładować urządzenie w trakcie marszu. Tu o wiele lepiej rozwiązała sprawę marka COROS w recenzowanym przeze mnie smartwatchu APEX ([«recenzja»](#)), który wyposażono w mocne trzy-pinowe gniazdo ładowania łączące się z kabelkiem na ciasny wtyk.



Przyznam że zadziwia mnie to trwanie przy niezbyt fortunnym rozwiązaniu przez markę Zeblaze. Wiedziałem jednak o tym już w chwili zakupu, stąd trudno mówić tu o zaskoczeniu, wrzuciłem to po prostu do kategorii kompromisu pomiędzy cena, a jakością, z pewnością jednak warto o tym wiedzieć przed zakupem. Sytuację poprawia nieco stacja dokująca (w przeciwieństwie do modelu Vibe 3 GPS, gdzie był to tylko kabelek z magnetyczną końcówką), wyposażona w dość mocny magnes, jednak wciąż nie na tyle aby mówić o pewnym, mocnym połączeniu. W praktyce wystarczy mocniejsze potrącenie aby przerwać proces ładowania. Pewnym możliwym doraźnym rozwiązaniem może być mocniejsza gumka, po spięciu zegarka ze stacją dokującą problem znika. **Z całą jednak pewnością tak być nie powinno i cechę tę należy zaliczyć na minus modelu.**



Po lewej stacja ładowania do smartwatcha Zeblaze Stratos II znosząca częściowo problem ze słabym połączeniem magnetycznym podczas ładowania, po prawej kabelk również z końcówką magnetyczną od starszego smartwatcha Zeblaze Vibe 3 GPS, którego siła połączenia z korpusem zegarka pozostawiała bardzo wiele do życzenia...

Sytuacja z nagłym spadkiem mocy po włączeniu trybu zapisu GPS, przypominę przy poziomie ogniwa 33 % tak bardzo mnie zaskoczyła że postanowiłem ponowić raz jeszcze test pomiaru czasu pracy, tym razem jednak znacznie bardziej obciążając urządzenie. Spójrzmy jak **Stratos II** wypadł w drugiej próbie...

Smartwatch Zeblaze Stratos II pomiar wydajności ogniwa w trybie mieszanym / próba II:						
l.p.	data:	ogólny czas pracy:	tryb pracy:	AOD (Always On Displays):	stan % ogniwa:	
					początek doby:	koniec doby:
01	15.06.2022	0 godz. / start testu	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth 6 godzin - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 3 pomiary tętna 3 pomiary natlenienia krwi - monitorowanie snu	wyłączone	100 %	98 %
02	16.06.2022	+ 24 godziny	tryb podstawowy zegarka / brak sparowania	wyłączone	98 %	97 %
03	17.06.2022	+ 48 godzin	- tryb podstawowy zegarka - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 4 pomiary tętna 2 pomiary natlenienia krwi - monitorowanie snu	włączone przez około 5 godzin w ciągu których ubyło 5 % ogniwa	97 %	80 %
04	18.06.2022	+ 72 godziny	- tryb pracy mieszany - sparowany ze smartfonem przez bluetooth - powiadomienia z aplikacji włączone / w tym messenger 2 pomiary natlenienia krwi - tryb zapisu aktywności sportowej: CHODZENIE / zapis GPS 8 godzin 11 minut 59 sekund	wyłączone	80 %	7 %
całkowity wynik:			3 dni			

Szybko poszło prawda? Pewnie zastanawiacie się co się stało że ogniwo smartwatcha Zeblaze Stratos II uległo rozładowaniu z 100 % do 7 % w zaledwie 72 godziny... cóż odpowiedź kryje się w trzecim dniu testu, gdzie zegarek ruszył ze mną na górski szlak. Był to pełny test możliwości jego bezpiecznego, czytaj bez lęku o rozładowanie, wykorzystania na górskich wyrypach. Czy model zdał ten egzamin? Tak i nie... ech znów te niepotrzebne komplikacje :) już spieszę z wyjaśnieniem. Z całą pewnością uzyskany wynik, nieco ponad 8 godzin ciągłego zapisu GPS oraz tętna, jest wciąż daleki od obiecanych 40 godzin, ach przepraszam „do” 40 godzin. Czyli w sumie jeśli patrzeć z dolnego poziomu to mieścimy się w granicach „do” i wszystko jest w porządku. Oczywiście żartuję, to zdecydowanie za mała wartość.

W chwili startu pomiaru ogniwo dysponowało 80 % mocy, a chwili zakończeni po ośmiu godzinach było to już tylko 7%, czyli zużycie łączne wyniosło aż 73%, czyli blisko 9,2 % na godzinę. To bardzo dużo i o wiele zbyt dużo w stosunku do śmiałych deklaracji marki. Czy to mnie zaskoczyło? Bynajmniej, obawiałem się że będzie znacznie gorzej, taki wynik w sumie jest dla mnie zadowalający, szczególnie że rzadko bywam na dłuższych szlakach niż 25 km. Z pewnością jednak warto o tym wiedzieć i pamiętać decydując się na zakup tego smartwatcha że realnie jego wydajność w trybach zapisu GPS jest o wiele niższa niż deklarowane 40 godzin. **Bezpiecznie jest tu przyjąć wartość 10 – 12 godzin, natomiast lepsze wyniki uzyskamy z pewnością w**

trybach sportowych gdzie nie mamy zapisu GPS, a jedynie monitorowanie paramentów takich jak tętno i natlenienia krwi.



W chwili startu na szlak, gdy rozpoczynałem zapis danych, w tym śladu GPS w trybie „chodzenie” ogniwo smartwatcha Stratos II wskazywało 80% mocy, co w teorii powinno wystarczyć z dużym zapasem na kilkunastu godziny zapis danych GPS. Po wyborze i uruchomieniu trybu sportowego smartwatch w pierwszej kolejności wykonuje pomiar tętna – jego wartość będzie bazową dla dalszych pomiarów.

Pewnie zauważyliście że z ośmiu zrobiło mi się 10 – 12 godzin, skąd? Jest mocno prawdopodobne że na pogorszone wyniki czasu pracy w trybie zapisu śladu GPS (tryb CHODZENIE) miała wpływ bardzo wysoka temperatura podczas testu i ciągła wystawienie na słońce smartwatcha **Stratos II**. W cieniu temperatura oscylowała wokół wartości 32°C, co oznacza że w słońcu, szczególnie gdy wsparło się ono na urządzeniu mogła osiągać nawet ponad 50°C. Dość powiedzieć że szlak którym wędrowałem prowadzi w znakomitej większości otwartymi terenami. Uściślając szlak w Beskidzie Śląskim, prowadzący z Węgierskiej Górki, Glinne, na bajkowa Halę Radziechowską, a z niej przez Magurkę Radziechowską, na Magurkę Wiślańską i dalej przez Gawlasi, Zielony Kopiec, na Malinowską Skałę, by trasę zakończyć zejściem do Szczyrku Salmopol. Było tak gorąca, a ekspozycja na słońce tak duża że i ja sam doznałem lekkiego udaru cieplnego. Niech więc będą to okoliczności łagodzące wobec długości czasu pracy smartwatcha **Stratos II**. W sumie bowiem przekroczyłem deklarowane granice temperatura pracy urządzenia, to jest - 40°C do 45°C, stąd właśnie zakładałem że przy niższej temperaturze udałoby się uzyskać nieco lepsze wyniki czasu pracy w trybie zapisu GPS. Jest to oczywiście wyłącznie gdybanie, a to czy tak jest wykażą dopiero kolejne testy w nieco bardziej znośnych temperaturach.



Smaragdowy Beskid Śląski... po lewej tuż przed, po prawej na krawędzi Hali Radziechowskiej

Mam pewien kłopot z podsumowaniem. Jeśli spojrzeć na sprawę trzymając się ściśle danych ze specyfikacji smartwatcha Stratos II, to egzamin z wydajności ogniwa po prostu oblał. Jeśli natomiast spojrzeć na sprawę nieco szerzej, biorąc pod uwagę takie okoliczności jak charakterystyka użytkowania, temperaturę w jakich odbywały się testy, oraz cenę urządzenia werdykt przestaje być tak jednoznacznie negatywny. Jako osoba mająca dość bogate doświadczenie w użytkowaniu podobnych smartwatchy, nie byłem specjalnie zaskoczony odstępstwami od deklaracji marki, tym bardziej że jak wiemy ujęcie granic wydajności było tu bardzo płynne.



...w chwili startu pomiaru ogniwo dysponowało 80 % mocy, a chwili zakończenia po ośmiu godzinach było to już tylko 7%, czyli zużycie łącznie wyniosło aż 73%, czyli blisko 9,2 % na godzinę. To bardzo dużo i o wiele zbyt dużo w stosunku do śmiałych deklaracji marki, choć pamiętać trzeba że Zeblaze deklaruje tu maksymalny czas zapisu GPS „do 40 godzin” jeśli więc podejść do sprawy literalnie to 12 godzin pomiaru mieści się w owych „do”, może to pozostawiać pewien niedosyt, a nawet rozczarowanie żonglerka słowną, choć sam uważam że uzyskany wynik jest całkiem... dobry. Pamiętajmy że mówimy o tanim urządzeniu za nieco ponad 400 zł, oraz że testowy pomiar miał miejsce w piekielnych temperaturach dalece przekraczających widelki przewidziane dla modelu Stratos II. Dodatkowym plusem jest tu fakt że model wyposażono w szybkie ładowanie, co umożliwia jeśli sytuacja by tego wymagała doładowanie go nawet podczas przerwy na szlaku.

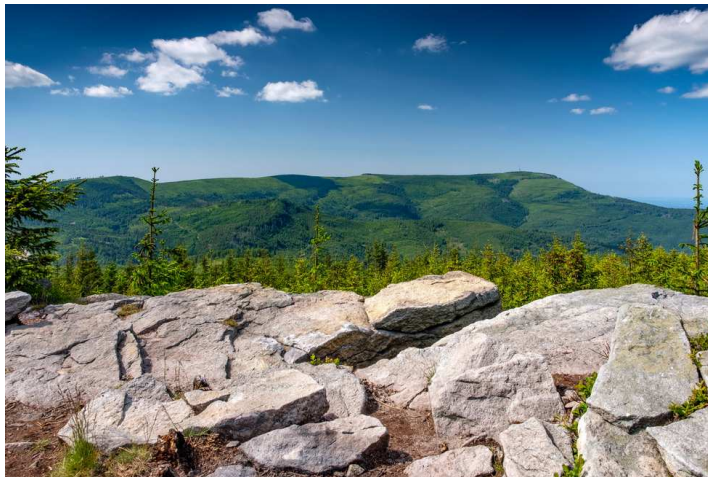
Z całą pewnością zachwycił mnie czas pracy w trybie mieszanym, to jest z dwoma, trzema zapisami treningów, czy krótkich spacerów, połączonych z codziennym użytkowaniem w trybie zegarka, z wykonanymi dodatkowymi kilkoma dziennie pomiarami tętna i natlenienia krwi. W takich warunkach czas pracy urządzenia waha się średnio od 5 do 8 dni, to naprawdę niezły wynik dla tej klasy urządzenia. W przypadku rezygnacji z zapisu trybów sportowych, bazując tylko na podstawowej funkcjonalności, to jest tryb zegarka sparowanego ze smartfonem przez około 12 godzin na dobę, z włączonymi powiadomieniami, oraz łącznie 4 – 6 pomiarami tętna i natlenienia krwi, z wyłączoną funkcją **Always On Displays** zużycie spada do około 5% mocy ogniwa na dobę. To oznacza że smartwatch powinien być zdolny do podtrzymania aktywności przez około 20 dni, tak oczywiście nie jest, jak już wiemy wskaźnik pozostałej energii mocno przekłamuje gdy spada jej poziom poniżej 40% i faktyczny wynik w takim trybie to około 13 - 15 dni.



Hala Radziechowska – Beskid Śląski 18.06.2022

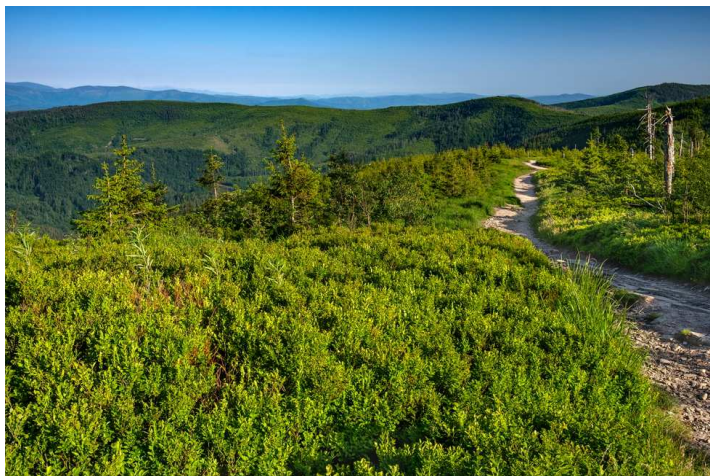
Na pewno już to zauważyliście, tak wartość 15 dni pokrywa się z deklaracją marki dotyczącą długości pracy w „typowym scenariuszy użytkowania”. Podobnie i deklaracja dotycząca trybu „intensywnego użytkowania” wynosząca do 10 dni wydaje się więc w tym kontekście bardzo prawdopodobna. **Jedynym miejscem gdzie deklaracje mocno się rozjeżdżają z rzeczywistością to ciągły zapis GPS. Tu faktycznie różnica jest spora, do wspomnianych 40 godzin wiele brakuje, choć z drugiej strony pamiętajmy że marka mówi tu „do 40 godzin”.**

Globalnie nawet pod pełną presją, w trybie ciągłego zapisu GPS uzyskane wyniki stoją na przyzwoitym poziomie, a jeśli wziąć tu pod uwagę naprawdę szybkie ładowanie można częściowo przymknąć oko na wprowadzające w błąd deklaracje. Z całą jednak pewnością trzeba być świadomym tych różnic jeśli myślimy o zakupie tego modelu.



...wędrowki ze smartwatchem Zeblaze Stratos II – Beskid Śląski, po lewej oglądając się wstecz na Halę Radziechowską, po prawej szczyt Magurki Radziechowskiej.

Do zdecydowanych natomiast minusów należy zaliczyć modelowi **Stratos II** nieprecyzyjny, mocno przekłamujący wskaźnik pozostałej energii. Jego nagłe spadki z ponad 30% do wartości poniżej 10% każą ograniczać nasze zaufanie do podawanych przez niego wartości. **Tu marka Zeblaze bezwzględnie powinna mocniej się przyłożyć. Podobnie do wad, choć już nie tak ciężkiego kalibru, zaliczam również utrzymanie obecności magnetycznego portu stacji ładującej, połączenie takie zawsze będzie wrażliwe na potrącenia i łatwe do przzerwiania, co mocno ogranicza możliwości jego użytkowania w ruchu.**



...po lewej widok wstecz z podejścia pod Malinowską Skalę, po prawej odpoczynek już na niej.

Nie wspomniałem jeszcze o długości pracy urządzenia w trybie oszczędzania baterii, wynoszącej według marki do 25 dni. Wydaje się to mocno prawdopodobne. W pewnym okresie smartwatch pracował przez 15 dni głównie w trybie zegarka, pozostając niesparowany. Wyjątkiem były tu dwa dni gdzie pełnił klasyczne funkcje smartwatcha, to jest pozostawał sparowany ze smartfonem, obsługując wszystkie powiadomienia, wykonywałem też kilkanaście razy pomiar tętna i natlenienia krwi. Po tym czasie ogniwo wciąż wskazuje 78% mocy, co oznacza że faktycznie granica aż 25 dni byłaby osiągalna – oczywiście pod warunkiem że znów wskaźnik nie zrobi nagłego zjazdu w dół...

Menu zegarka i tryby pracy...

Przyjrzyjmy się teraz menu zegarka, oraz oferowanym trybom pracy. Jak już wspominałem obsługa systemu smartwatcha **Stratos II** jest bardzo prosta i intuicyjna. Sprawę upraszcza również fakt że po sparowaniu ze smartfonem zegarek ma w większości bardzo poprawnie spolszczony interfejs. Do nawigacji po menu smartwatcha służą, jak już wiemy przyciski fizyczne, oraz ekran dotykowy. Zajmijmy się teraz omówieniem ich szczegółowej funkcjonalności. Do dyspozycji mamy trzy przyciski ułożone na prawej krawędzi koperty, jeden duży w osi poziomej ekranu, pełniący rolę zarówno przycisku, jak i pokrętła, oraz dwa mniejsze ułożone po jego przekątnej.



górny przycisk funkcyjny

Przycisk ten umożliwi przejście do właściwego, głównego menu smartwatcha. Po jego wciśnięciu pojawia się przesuwana w pionie lista dostępnych funkcji i trybów pracy, które obsługujemy już za pomocą ekranu dotykowego. Dotknięcie wybranego trybu pracy pozwala przejść do pozostałych sekcji danej funkcji:

- **TRENING** – po dotknięciu otwiera się przed nami kolejna przesuwana w pionie, obsługiwana przez dotykowy ekran, lista nawigacyjna po dostępnych trybach sportowych:
 - BIEGANIE
 - BIEŻNIA
 - CHODZENIE
 - JAZDA NA ROWERZE
 - ROWER STACJONARNY
 - STYL DOWOLNY
 - TENIS STOŁOWY
 - KOSZYKÓWKA
 - PIŁKA NOŻNA
 - BADMINTON
 - KRYKIET
 - TENIS
 - BIEGI PRZEŁAJOWE
 - WSPINACZKA
 - ZUMBA
 - ROWEREK ELIPTYCZNY
 - PILATES
 - JOGA





- **AKTYWNOŚĆ** – po dotknięciu, zostaniemy przeniesieni do listy zapisanych wyników treningów, oczywiście aby cokolwiek pojawiło się w tej sekcji wpię
- w musimy takowe treningi w dowolnym wybranym trybie zapisać. Po dotknięciu wybranego zapisanego treningu otworzy się kolejna lista z zapisanymi danymi, właściwymi dla danego z nich, w przypadku **CHODZENIA** będzie to:
 - łączny czas treningu
 - przebyty dystans w kilometrach
 - spalone kalorie
 - łączna ilość kroków
 - średnia prędkość w kilometrach na godzinę
 - średni i maksymalny rytm kroków na minutę
 - maksymalny rytm (ilość) kroków na minutę
 - średnie, maksymalne i minimalne tempo na godzinę w kilometrach
 - średnie, maksymalne i minimalne tętno
 - **STREFA TĘTNA** – graficzny wykres obciążenia: VO2 max / anaerobowego / aerobowego / intensywnego / lekkiego
- w przypadku trybów stacjonarnych, jak **STYL DOWOLNY** będą to dane:
 - czas
 - kalorie
 - średnie, maksymalne i minimalne tętno
 - **STREFA TĘTNA** – graficzny wykres obciążenia: VO2 max / anaerobowego / aerobowego / intensywnego / lekkiego



- **STATYSTYKI** – zapis danych z bieżącego dnia informujący o realizacji wybranych celów, to jest:

- o ilość spalonych kalorii
 - o ilość wykonanych kroków
 - o długość czasu stania
- **uwagi:** lista ta prezentowana jest na czterech ekranach przesuwanych w pionie, pierwszy prezentuje wszystkiego wymienione dane wspólnie, kolejne każdy z parametrów osobno, dane są tu prezentowane na poziomej osi czasu



- **TĘTNO** – ekran w całości poświęcony pomiarowi tętna, po uruchomieniu funkcji smartwatch będzie przez 30 sekund prowadził zapis tętna, uwaga → można również ustawić monitorowanie stałe, jednak wyłącznie z poziomu aplikacji na smartfonie, oraz kosztem wyższego zużycia energii.
- **TLEN WE KRWI** – ekran w całości poświęcony pomiarowi natlenienia krwi, po uruchomieniu funkcji smartwatch poprosi nas o mocniejsze zaciągnięcie paska, oraz pozostanie podczas pomiaru nieruchomo.
- **SEN** – klasyczna funkcja obecna w znakomitej większości smartbandów i smartwatchów, monitoruje ona jakość i długość naszego snu. Niestety w przypadku omawianego modelu Stratos II funkcja ta jest w pełni zautomatyzowana, nie posiada żadnych możliwości personalizacji, tudzież zmiany godziny rozpoczęcia monitorowania, jest to o tyle ważne że z różnych względów, choćby zawodowych udajemy się na spoczynek o różnych porach. Trudno też określić o jakiej porze smartwatch zaczyna monitorowanie, tym nie mniej o dziwo pomimo że kładłem się o bardzo różnych porach zegarek bezbłędnie dokonywał zapisu danych. Dotykając tego trybu otworzy się przed nami ekran z zebranymi wynikami monitoringu snu z ostatniej doby.
- **AKTUALNOŚCI** – ta nazwa może być nieco myląca, gdyż faktycznie chodzi tu nie o aktualności, ale o powiadomienia. Dotykając tej funkcji otworzymy przewijaną w pionie listę zapisanych wiadomości i powiadomień SMS, czy z Messengera.
- **POGODA** – aktualna pogoda w danej miejscowości. Jej obecność mogłaby sugerować że smartwatch posiada połączenie z siecią internetową, niestety bazuje on tu wyłącznie na danych uzyskanych z aplikacji na smartfonie. W praktyce oznacza to że aby móc zobaczyć aktualną pogodę, konieczne jest stałe sparowanie zegarka z telefonem. Występuje tu też pewien problem z odświeżaniem danych, które są aktualizowane z wyraźnym opóźnieniem. Globalnie funkcję tą należy traktować z przymrużeniem oka, jej realna przydatność jest raczej symboliczna.
- **STEROWANIE MUZYKĄ** – tryb którego uruchomienie pozwala zdalnie sterować odtwarzaczem systemowym muzyki w telefonie. Tryb ten wzbogacono o estetyczny, a równocześnie funkcjonalny ekran graficzny, pozwala na wybór kolejnego / poprzedniego utworu, pauzę, oraz regulację głośności odtwarzacza. Jeśli utwór posiada zapisane dane tekstowe są one wyświetlane w górnej części ekranu.
- **STOPER**
- **MINUTNIK** – pozwala na wybór odliczania w zakresie czasu: 1 / 2 / 3 / 4 / 5 / 6 minut, oraz ustawienie własnej wartości o maksymalnej długości 23 godzin, 59 minut, 59 sekund.
- **ZNAJDŹ TELEFON** – funkcja której aktywowanie uruchamia alarm wibracyjny i dźwiękowy w smartfonie z którym pozostaje sparowany smartwatch.







- **USTAWIENIA** – część interfejsu w całości poświęcona ustawieniom smartwatcha, po dotknięciu tego trybu otwiera się przed nami przesuwana w pionie lista:
 - **TARCZA ZEGARKA** – w urządzeniu możliwe jest zapisanie do czterech wybranych tarcz, dotknięcie tego trybu otwiera możliwość wybrania jednej z nich przesuwając tarcze w poziomie, a następnie zatwierdzając wybór dotykając wybranej tarczy.
 - **JASNOŚĆ** – po dotknięciu funkcji otworzy się przed nami lista pięciu poziomów jasności do wyboru.
 - **AOD** – wspomina już, jak się okazało mocno obciążająca ogniwo funkcja Always On Displays, jej dotknięcie przeniesie nas do kolejnego ekranu, umożliwiającego dopasowanie jej działania:
 - **AOD** – włączony / wyłączony
 - **POKRĘTŁO POZA EKRANEM** – to jedno z tych miejsc gdzie ujawnia się właśnie niezbyt trafne tłumaczenie znaczenia funkcji na język polski, w praktyce bowiem jest to tryb umożliwiający wybór stylu w jakim wyświetlana będzie godzina na ekranie, do wyboru mamy:
 - **pokrętło wskaźnik** – co oznacza że wyświetlana będzie tradycyjna analogowa tarcza godzinowa (tak wiem trudno tego się po nazwie funkcji domyślić...)

- **cyfrowa tarcza** – tu już lepiej spolszczona nazwa, oznaczająca że godzina będzie wyświetlana za pomocą cyfr
- **CZAS AKTYWACJI** – tryb umożliwia zmianę zakresu działania AOD, do wyboru mamy tu:
 - **aktywny przez cały dzień**
 - **czas na: 8:00 – 22:00**
- **uwagi** → na dolnej belce głównego ekranu natrafimy na pływając z prawej do lewej napis „Czas czuwania skraca się” co oczywiście miało znaczyć że włączony tryb AOD skraca czas pracy urządzenia, a co jak wykazały testy faktycznie ma miejsce...
- **AUTO BLOKOWANIE EKRANU** – dotknięcie funkcji otwiera przed nami przesuwaną w pionie listę umożliwiającą wybór czasu po jakim ekran zostanie wygaszony / zablokowany, do wyboru mamy tu zakresy: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 15, 20 sekund.
- **USTAWIENIA SYSTEMOWE** – pod tą poważnie brzmiącą nazwą nie kryje się niestety dostęp do głębszych ustawień smartwatcha, umożliwia ona po dotknięciu wybór pomiędzy: restartem / wyłączeniem / zresetowaniem smartwatcha.
- **KOD QR** – dotknięcie wywołuje ekran z kodem QR umożliwiającym pobranie aplikacji InfoWear obsługującej z poziomu smartfona zegarek – jest to ten sam kod który wita nas podczas pierwszego uruchomienia.
- **O ZEGARKU** – również z tymi danymi spotkaliśmy się już wcześniej, podczas pierwszego uruchomienia, prezentują one podstawowe informacje o smartwatchu, to jest: nazwa urządzenia, numer wersji oprogramowania, oraz adres MAC.

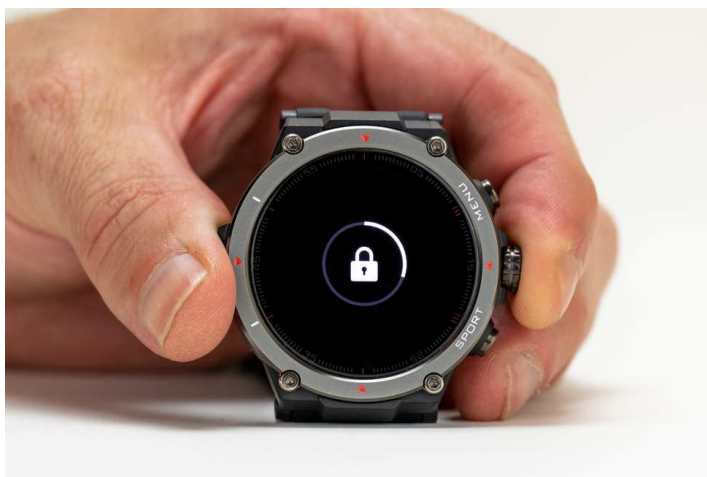




pokrętło / przycisk

Kolejny, a równocześnie największym przyciskiem jest ten w osi poziomej ekranu, posiada on podwójną funkcjonalność, tudzież może pracować zarówno jako pokrętło, jak i przycisk, obsługuje on następujące funkcje:

- włączanie zasilania zegarka / przez przytrzymanie wciśniętego przycisku
- cofanie każdej wybranej z menu operacji / powrót do ekranu (tarczy) głównego
- ręczne wybudzenie zegarka jeśli chcemy bez podnoszenia ręki sprawdzić godzinę (a mamy wyłączoną funkcję AOD)
- odblokowywanie ekranu przez przekręcenie pokrętła / po wcześniejszym aktywowaniu funkcji automatycznej blokady



dolny przycisk funkcyjny

W jego przypadku mam nieco wrażenie jakby zabrakło twórcom interfejsu pomysłu na jego funkcjonalność, przycisk ten nie jest niczym innym niż skrótem umożliwiającym bezpośrednie przejście do listy trybów sportowych, umożliwiających wybór danego z nich i rozpoczęcie zapisu.

pozostałe funkcje:

Omówiliśmy funkcje nawigacyjne poszczególnych przycisków zegarka, a przy okazji również układ i zawartość jego menu. To jednak jeszcze nie wszystko. Marka **Zeblaze** zadbała o to aby obsługa była możliwie elastyczna, szybka i prosta, wyciągając dostęp do niektórych funkcji bezpośrednio na ekran:

- po aktywowaniu (podświetleniu) ekranu przytrzymując palec na jego środku uruchamia się tryb wyboru jednej z czterech (fabrycznie trzech) zapisanych na pokładzie smartwatcha tarcz
- przeciągając palcem po aktywnym ekranie z góry na dół wyciągamy ekran powiadomień, uzyskując dostęp do listy zapisanych wiadomości
- odwrotnie przeciągając po aktywnym ekranie z dołu w górę otwiera się okno z sześcioma ikonkami funkcyjnymi. W dolnej części zobaczymy ikonkę prezentującą stan naładowania ogniwa, oraz czy zegarek jest sparowany obecnie ze smartfonem. Rzeczowe ikonki umożliwiają szybki dostęp do najistotniejszych funkcji smartwatcha, to jest:
 - ustawienie intensywności vibracji – do wyboru mamy poziom 1, 2 lub 3
 - wybudzenie ekranu na 5 minut – w tym czasie ekran nie zostanie wygaszony
 - szybkie uruchamianie trybu blokady ekranu / po jej aktywacji aby ekran odblokować należy skorzystać z pokrętła
 - tryb nie przeszkadzać – aktywowany wyłączy wszelkie powiadomienia
 - tryb oszczędzania baterii
 - ustawienia systemowe – dotknięcie przeprowadza nas do opisanego już menu ustawień: tarcza zegarka, jasność, AOD, auto blokada ekranu, ustawienia systemowe, kod QR, informacje o zegarku



- przeciągając palcem po aktywnym ekranie z lewej do prawej, lub prawej do lewej, pojawi się karuzela z opisanymi wcześniej

ekranami funkcyjnymi:

- kalorie / kroki / stanie – zapis z danego dnia
- sterowanie muzyką
- prognoza pogody
- monitoring snu / zapis z ostatniej doby)
- natlenienie krwi / ostatni zapis
- tętno / ostatni zapis

Jak widzimy obsługa smartwatcha Zeblaze Stratos II jest naprawdę prosta i intuicyjna. Pomimo dość dużej ilości trybów pracy interfejs został zaprojektowany tak aby łatwo się po nim poruszać, na plus również wyciągnięcie niektórych ważniejszych funkcji na ekran, co umożliwia jeszcze szybszy do nich dostęp. Pod kątem obsługi trudno tu więc do czegokolwiek się przyczepić. Nieco zastrzeżeń może budzić w kilku miejscach jakość spolszczania, są to jednak drobne, nie rzutujące na funkcjonalność zegarka błędy.

Nieco więcej uwag mam do samych trybów sportowych. Ku mojemu zdumieniu brak tu tak tak podstawowych trybów jak trening siłowy, kardio, czy co najbardziej zaskakujące turystyka piesza. Jest to tym bardziej zdumiewające że nie zabrakło tak egzotycznych trybów jak zumba, krykiet czy pilates... w zasadzie trudno mi tu zrozumieć czym kierowali się twórcy systemu. W efekcie konieczne jest posiłkowanie się odpowiednio:

- w przypadku górskiej, czy szerzej, pieszej turystyki trybem CHODZENIE
- w przypadku treningu siłowego, kardio, czy aerobowego pozostaje nam do wyboru wyłącznie STYL DOWOLNY

W czym więc problem? W przypadku treningów wydolnościowych, oraz siłowych powinny być zapisywane takie dane jak natlenienie krwi, czy ilość powtórzeń co pozwoliłoby precyzyjniej oszacować nie tylko naszą kondycję, ale zegarkowi ilość spalonych kalorii i obciążenie tlenowe. Zamiast tego zapisywany jest tylko czas, kalorie, oraz strefa tętna. Nieco lepiej wygląda sytuacja w przypadku pieszej turystyki górskiej. W trybie **CHODZENIE** uzyskujemy bowiem dostęp do wszystkich najważniejszych danych, z wyłączeniem zapisu natlenienia krwi.

Można też mieć uwagi do braku możliwości personalizacji treningu, choć akurat to należy traktować nie w kategorii wad, gdyż w tej klasie cenowej jest to praktycznie niespotykane, choć fajnie by było gdyby marka zaszalała i również w tym miejscu wyprzedziła konkurencję. Tym bardziej że obecny na pokładzie zespół czujników i układ GPS powinien to umożliwić. **Skoro padło słowo GPS, pewien niedosyt pozostawia również brak takich informacji jak suma podejść i zejść, oraz aktualna wysokość, podczas zapisu w trybie CHODZENIE.**



Pewnym zaskoczeniem było dla mnie że smartwatch Stratos II jest tak „smart” że nie podejmie akcji mierzenia ciśnienia, lub natlenienia krwi jeśli nie znajduje się na ręce. W takim przypadku od razu pojawi się monit o poprawne jego założenie.

Jak pewnie zauważyliście w żadnym z trybów nie pojawia się dostęp do mapy przebytej trasy. Nawet tej najprostszej wyrażanej tylko za pomocą płaskiej sitaki. W sumie jednak w tym akurat miejscu strata jest mała, dane tak wyrażone mają dość wątpliwą przydatność, natomiast jak wiemy **Stratos II** nie obsługuje plików graficznych co uniemożliwia zapisywanie i wczytywanie rozbudowanych map z nakładą graficzną. Nie oznacza to jednak że w ogóle nie mamy dostępu do takich danych. **Po przesłaniu danych z zegarka do smartfona są one prezentowane na mapach w aplikacji InfoWear.**

Globalnie ocena dostępnych trybów pracy, funkcjonalność, oraz przejrzystość menu smartwatcha stoi na

dobrym poziomie. Plus za spolszczenie interfejsu, choć tu pojawiają się jak wiemy pewne niedociągnięcia. Na pochwałę zasługuje przemyślana konstrukcja systemu, oraz szybki dostęp do najważniejszych funkcji. Nie można też pominąć długiej listy trybów sportowych, choć tu akurat poważnym cieniem kładzie się brak trybu turystyki pieszej, czy niektórych treningów. Szkoda że przy tylu zaletach pojawiają opisane potknięcia, wciąż jest tu miejsce do poprawy. **Pamiętając jednak o jakiej klasie urządzenia i półce cenowej mówimy, ocena końca tej części jest pozytywna.**

Smartwatch bez smartfona to tylko połowa jego możliwości...

W istocie tak jest, każdy zaawansowany model smartwatcha, czytaj wyposażony we własny układ GPS, a nie żerujący w tym zakresie na danych z telefonu, jest zdolny do samodzielnego działania bez wsparcia tego ostatniego. Upośledza to jednak mocno jego funkcje, tu dobrym przykładem jest brak możliwości prześledzenia zapisanego tracku GPS na mapie, gdyż jak wiemy **Zeblaze Stratos II** nie umożliwia przeglądania takich danych na mapie z warstwą graficzną. Natomiast znakomita większość smartwatchów, w tym praktycznie wszystkie w tej półce cenowej muszą być sparowane ze smartfonem choć raz, aby mogły zsynchronizować ustawienia daty i godziny.

Z tych choćby względów aplikacja do obsługi zegarka z poziomu telefonu przez bluetooth jest po prostu niezbędna. **W przypadku modelu Stratos II, jak już wiemy jest to producencka aplikacja InfoWear.** Firma zadbała o to aby wskazać nam właściwą aplikację. Kod QR prowadząc do niej pojawia się na naklejce chroniącej po zakupie ekran zegarka, w instrukcji obsługi, oraz na ekranie powitalnym po pierwszym włączeniu zegarka. Ekran ten zresztą jest też dostępny z poziomu menu smartwatcha w sekcji **USTAWIENIA / kod QR.** **Aplikacja InfoWear przygotowana została zarówno dla telefonów z systemem Android, jak i iOS.** W zależności od posiadanego oprogramowania pobieramy go więc ze sklepu Google Play, lub App Store.



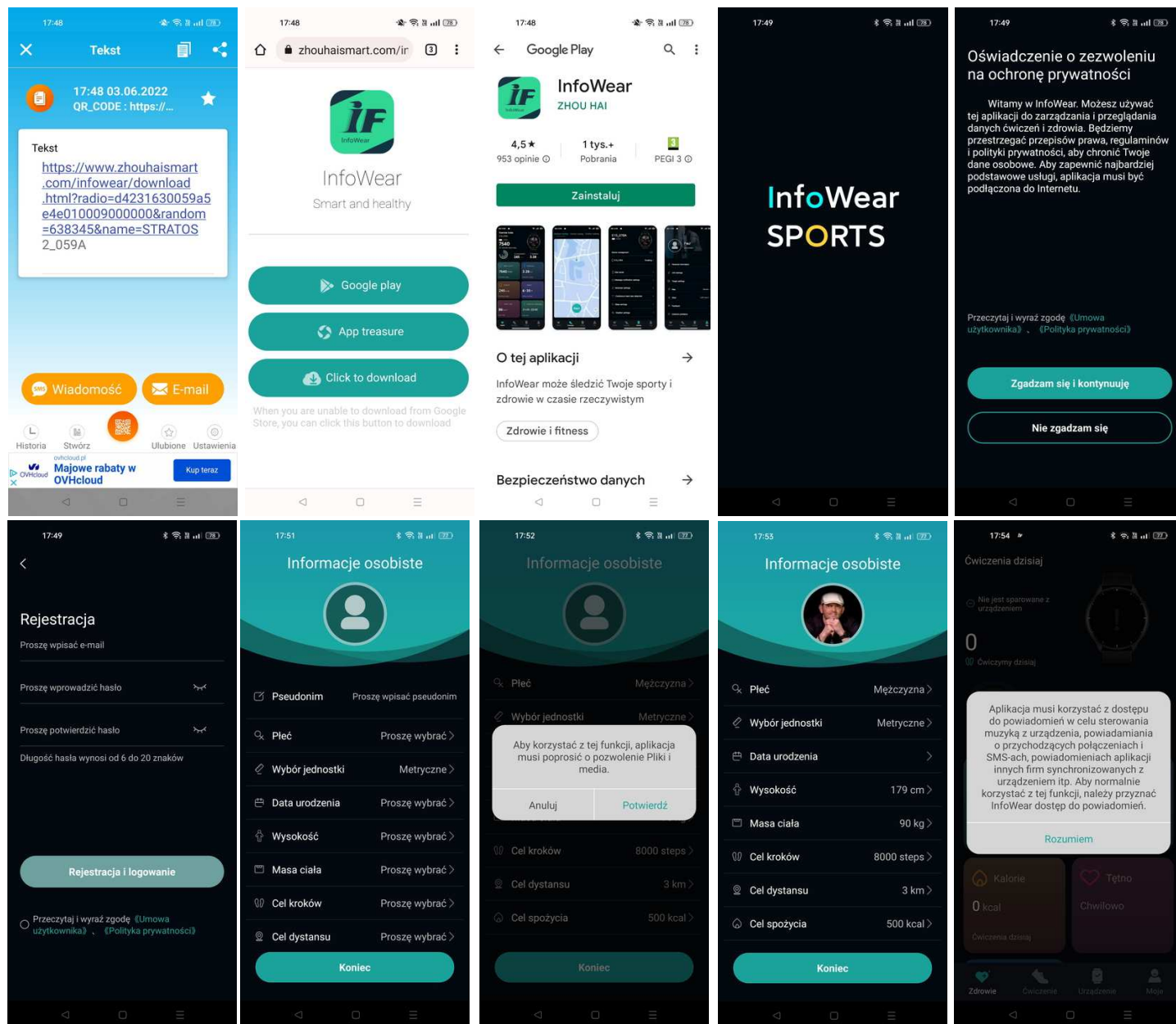
Do obsługi smartwatcha z poziomu smartfona służy producencka aplikacja Zeblaze InfoWear, jej nazwę jak i kod QR umożliwiającej jej pobranie znajdziemy zarówno na opakowaniu zegarka, na folii chroniącej jego ekran, jak i menu...

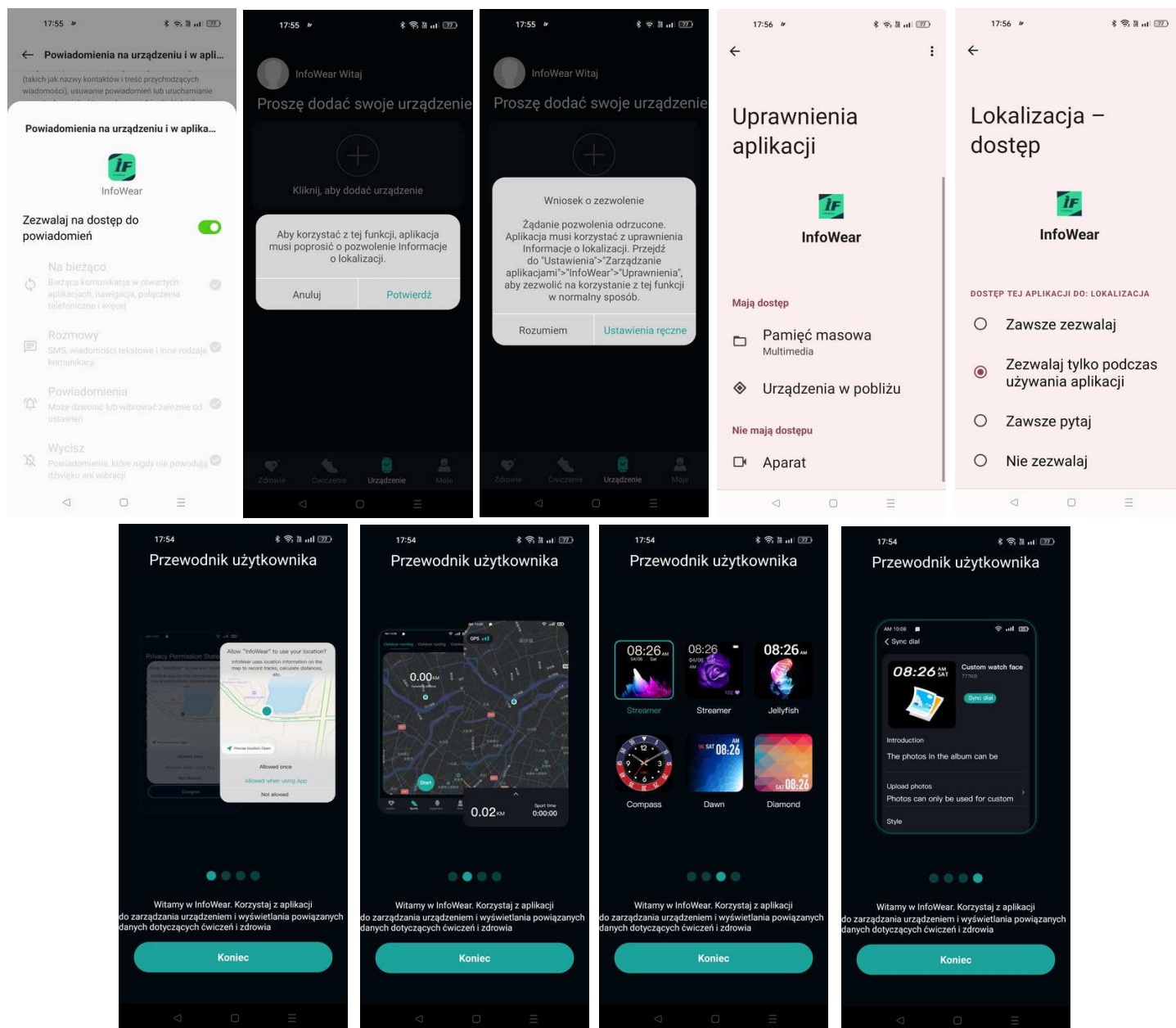
Proces instalacji na pokładzie smartfona przebiega standardowo, na tym etapie nie pojawiają się żadne kłopoty. Podczas pierwszego uruchomienia konieczne będzie zaakceptowanie regulaminu, następnie zostaniemy poproszeni o utworzenie konta użytkownika. W tej karcie będzie konieczne wprowadzenie adresu e-mail i utworzenie hasła. W kolejnym kroku zostaniemy przeniesieni do swojego, jeszcze pustego, świeżo utworzonego profilu. Samo jego uzupełnienie możemy zostawić sobie na później. Poproszeni zostaniemy natomiast o udzielenie aplikacji stosownych pozwoleń, to jest:

- aparatu
- kontaktów
- lokalizacji
- pamięci masowej
- rejestru połączeń
- SMS
- telefonu
- lokalizacji urządzeń w pobliżu

Bardzo istotnym jest aby aplikacji InfoWear udzielić pozwolenia na aktywność w tle, oraz automatyczne uruchamianie w tle. W przypadku systemu Android, tego typu zezwolenia są zaszyte najczęściej w opcjach BATERII. Bez udzielenia takich zezwoleń aplikacja będzie automatycznie zamykana przez system Android po wygaszeniu ekranu.

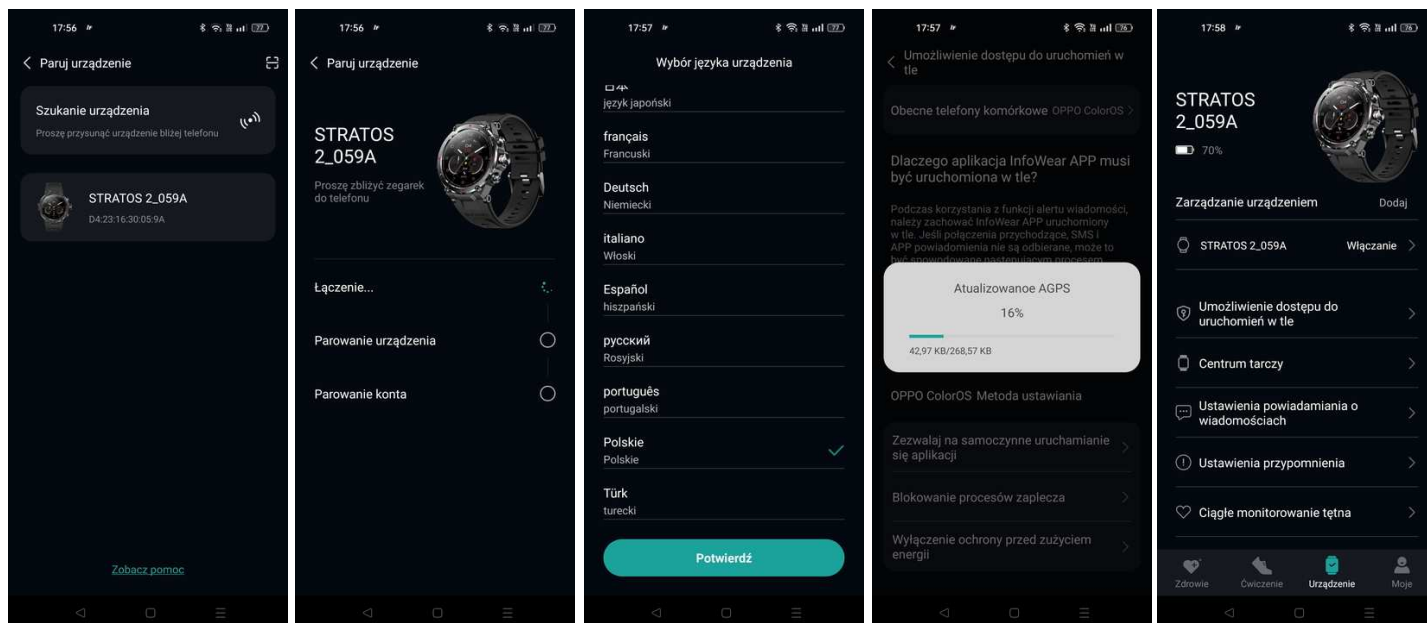
Aplikacja po przeprowadzeniu nas przez trzy wymienione ekrany proponuje nam poznanie aplikacji, uruchamiając w tym celu krótki przewodnik. Możemy oczywiście pominąć ten krok, warto jednak poświęcić chwilę i przejrzeć te informacje. Tym bardziej że podczas przechodzenia przez kolejne karty będziemy mogli od razu dokonać wyboru map GPS z jakich ma korzystać aplikacja. **Do wyboru mamy tu Gaode i Google** (Gaode Map to chiński odpowiednik map Google).





Gdy już mamy za sobą kwestie formalne, oraz oczywiście mając włączony bluetooth w telefonie, aplikacja samoczynnie rozpocznie wyszukiwanie urządzeń w pobliżu. Po chwili powinna poprawnie odnaleźć bohatera naszej recenzji, tudzież **smartwatch Stratos II**, w aplikacji występujący pod nazwą: **STRATOS 2_059A**. W kolejnym kroku nastąpi sparowanie i synchronizacja danych. Następnie będziemy mogli wybrać język interfejsu zegarka, jak już wiemy na długiej liście dostępnych języków jest również i nasz Polski.

Po zatwierdzeniu zmian, aplikacja może uruchomić aktualizowanie danych AGPS, czynność ta będzie zresztą ponawiana co siedem dni, lub gdy smartwatch nie był przez kilka dni sparowany ze smartfonem. W kolejnym kroku możemy zacząć już bliższe zapoznanie z aplikacją, z jej poszczególnymi karatami i ukrytymi na nich funkcjami. Globalnie aplikacja składa się z czterech kart głównych, przyjrzymy się teraz po kolei każdej z nich...



KARTA I / nazwa: ZDROWIE

Główna karta aplikacji InfoWear, to właśnie ją zobaczymy po otwarciu aplikacji jako pierwszą. Karta podzielona jest na cztery główne sekcja. W górnej po lewej zobaczymy stan sparowania aplikacji z smartwatchem. Jeśli jest on poprawnie połączony z zegarkiem w miejscu tym pokaże się nazwa naszego smartwatcha, tu **STRATOS 2_059A**, zaraz poniżej nazwy ikonkę prezentującą baterię i procentowo wyrażony jej stan. Po prawej stronie dodano dużą grafikę pokazującą nasze urządzenie. Poniżej danych o baterii, znów po lewej wyrażoną liczbowo ilość przebytych kroków.

Niżej pojawi się kolejna sekcja informacyjna o stanie aktywności w danym dniu. Po jej lewej dostrzeżmy trzy kolorowe okręgi (seledynowy, pomarańczowy, oraz niebieski) jeśli smartwatch nie przesłał żadnych danych o naszej aktywności pozostaną one niepodświetlone, dopiero wraz z postępem realizacji dobowych celów okręgi będą podświetlane w coraz większej części. Po prawej stronie pojawi się jeszcze ilość spalonych kalorii, oraz przebyty, prezentowany w kilometrach, dystans.

Z całą pewnością najważniejsza natomiast jest kolejna sekcja. W całości poświęcona naszej dziennej aktywności, w tym stricte treningowej. Na sekcję składają się osiem dużych kolorowych, prostokątnych okienek z lekko zaokrąglonymi rogami. Przypominają one nieco kafelki z dawnego systemu Windows Phone. Kafelki, każda o innej nieco barwie, tak jak i cała karta, przesuwane są w pionie. Poczynając od najwyższych w są to kolejno:

- liczba kroków
- dystans
- kalorie
- tętno
- zapis ćwiczeń
- sen
- tlen we krwi
- skuteczne stanie

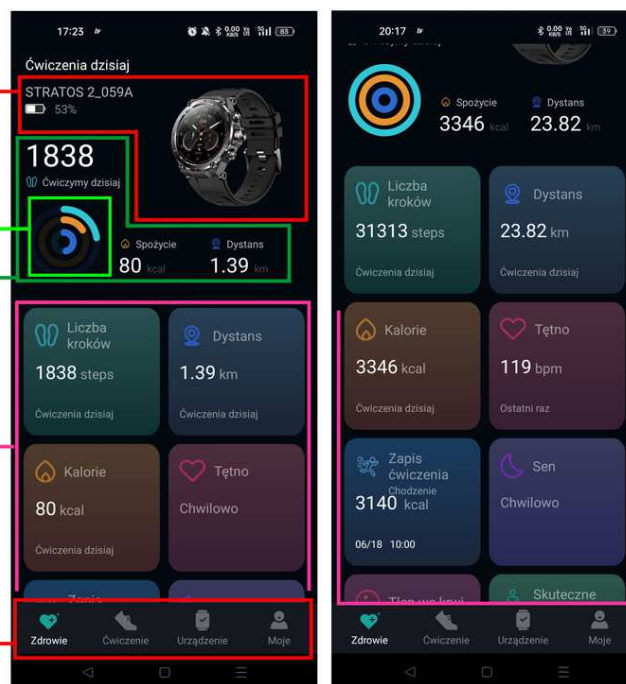
urządzenie z którym aplikacja jest sparowana

graficzne przedstawienie realizacji celu (kroków / dystansu) dla danego dnia

sekcja z danymi o aktywności w danym dniu

główne kafelki nawigacyjne prowadzące do okien im przyporządkowanych

główna belka nawigacyjna pomiędzy kartami aplikacji InfoWear

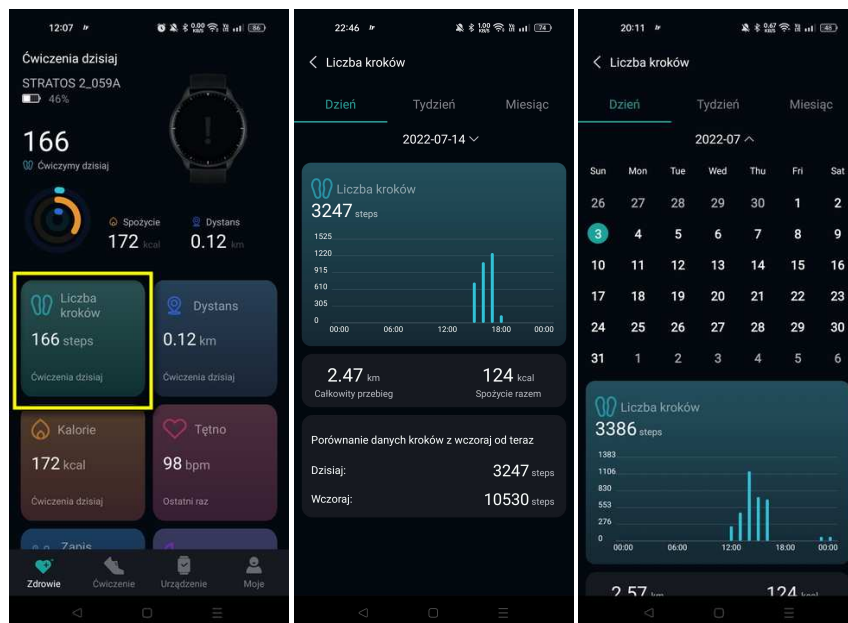


Dotknięcie dowolnego z wymienionych kafelków przenosi nad do kolejnej podrzędnej karty, przynależnej do opisanej. Prezentowane tam są odpowiednie dla danego parametru dane rozmieszczone na osi czasu. Natywnie są to dane z danego dnia, w karcie tej jednak możemy na górnej belce dokonać wyboru prezentacji danych w zakresie:

- dzień
- tydzień
- miesiąc

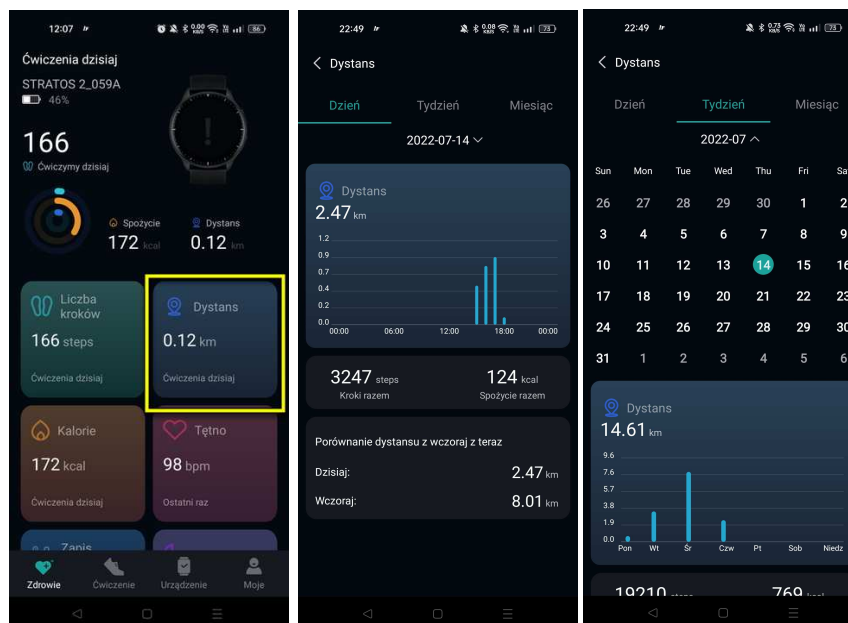
Poniżej tej belki w centrum dodano datę zakresu dla jakiego prezentowane są dane. Jej dotknięcie wywołuje okno umożliwiające wskazanie ręcznie dnia z jakiego chcemy aby aplikacja wyświetliła dane. Poniżej daty, jak już to napisano znajduje się graficzne przedstawienie osi czasu z naniesioną naszą aktywnością, pod nią szczegółowe informacje dotyczące wybranego parametru, odpowiednio:

- **LICZBA KROKÓW:**
 - całkowity przebyty dystans w kilometrach
 - całkowita ilość spalonych kalorii
 - porównanie danych przebytych kroków z wczoraj i dziś



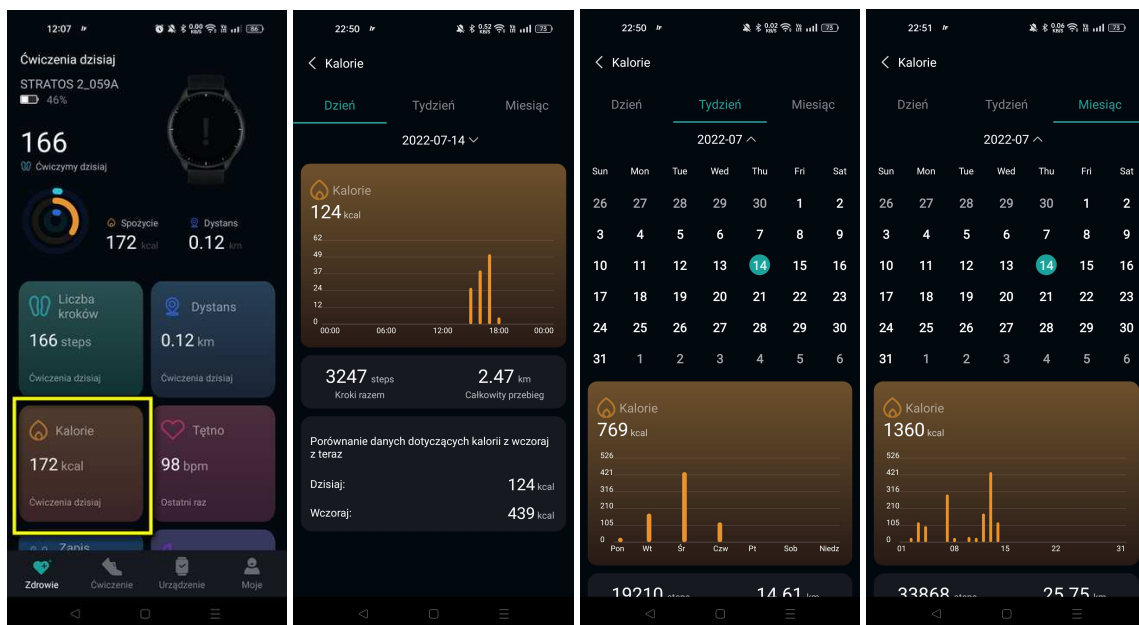
• **DYSTANS:**

- o całkowita przebyta liczba kroków
- o całkowita ilość spalonych kalorii
- o porównanie przebytego dystansu z wczoraj i dziś



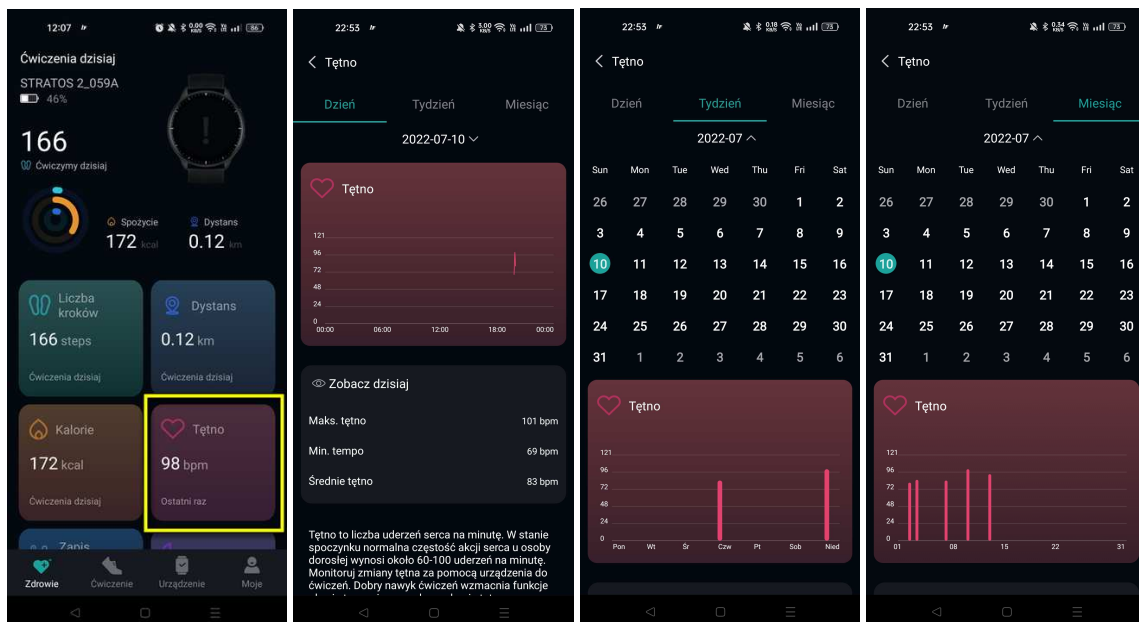
• **KALORIE:**

- o całkowita przebyta liczba kroków
- o całkowity przebyty dystans w kilometrach
- o porównanie spalonych kalorii z wczoraj i dziś



• **TĘTNO:**

- dane z dzisiaj – maksymalne / minimalne / średnie tętno
- informacja na temat prawidłowego tętna

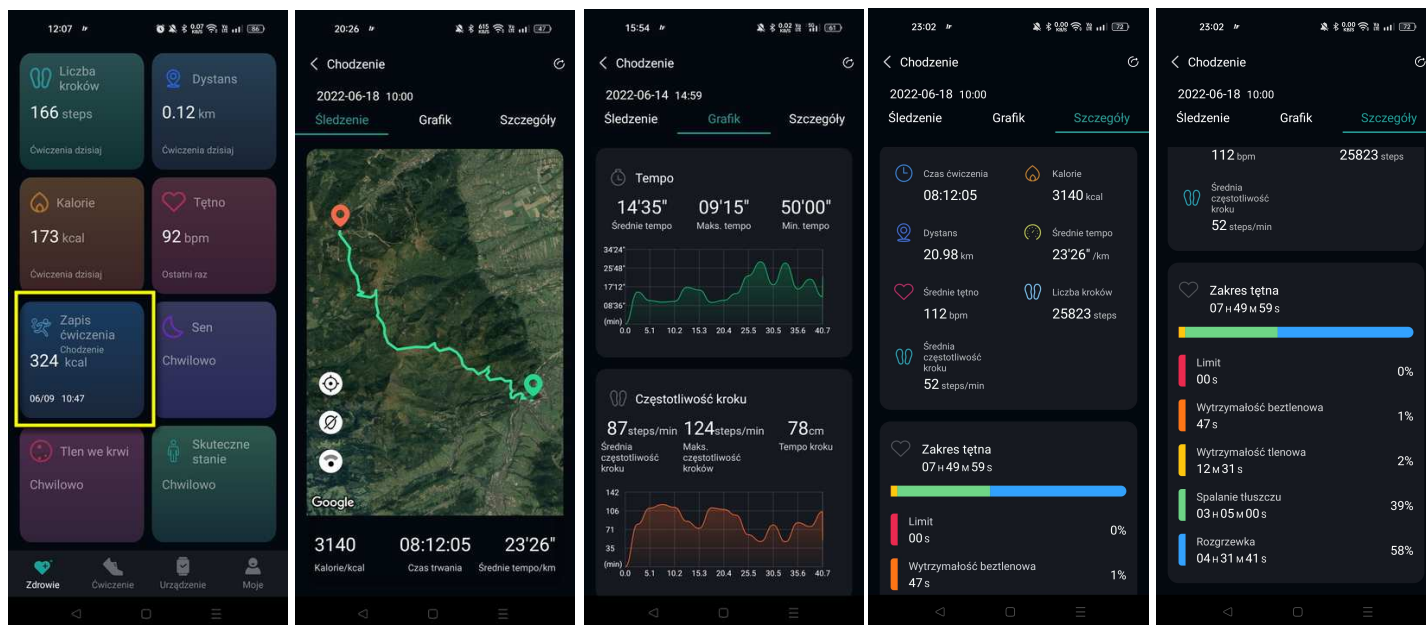


• **ZAPIS ĆWICZEŃ:**

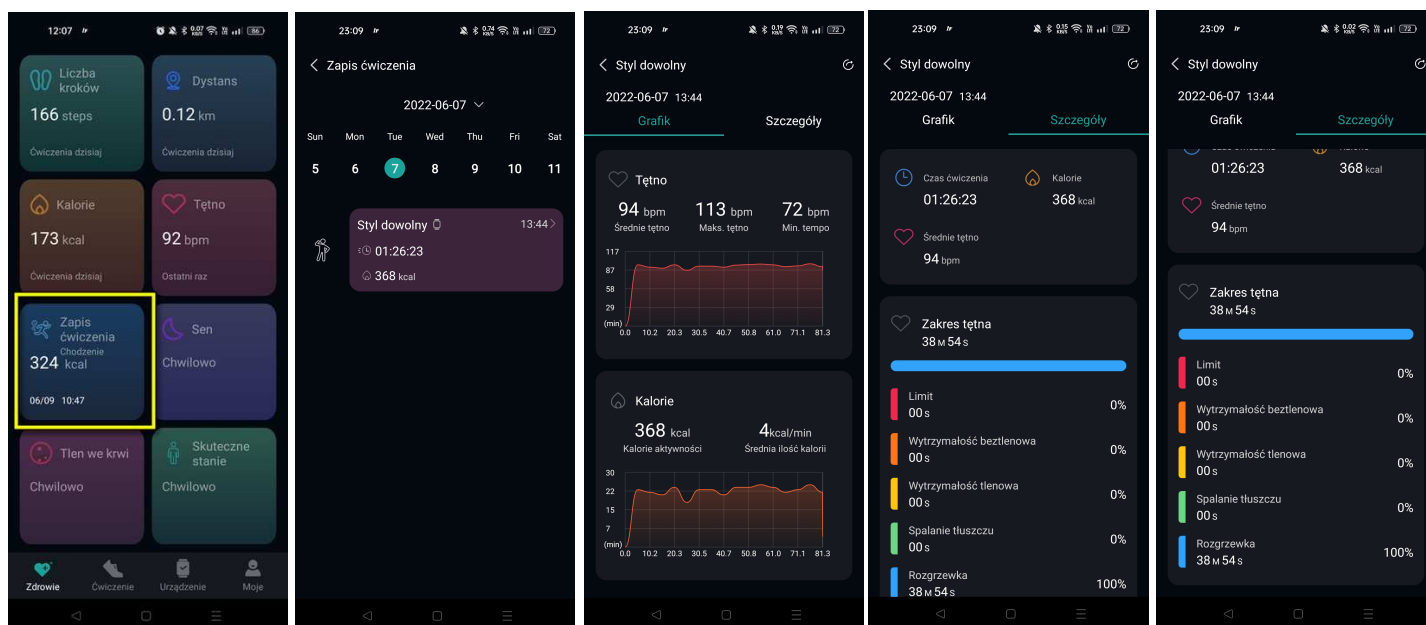
- sekcja prezentuje informacje o zapisanym treningu w danym dniu, jeśli natomiast takowego w dniu dzisiejszym nie było, aplikacja poinformuje również o tym fakcie. Tak jak w powyższych i tu można wybrać trening z danego dnia. Po wybraniu treningu, pokazuje się ikona z nazwą typu odbytego treningu np. chodzenie, całkowitym czasem treningu, ilością spalonych kalorii, oraz godzinie jego rozpoczęcia. Dane te będą różne w zależności od typu wybranego / zapisanego treningu. Dotknięcie rzeczowej ikonki przenosi nas do kolejnych kart, zawierających rozbudowane parametry dotyczące naszej aktywności, tu na przykładzie „CHODZENIE” otworzy się karta główna treningu, z której możemy przedostać się do kolejnych trzech, jej nazwy dostrzeżemy w górnej części karty:
 - **ŚLEDZENIE** – główna karta tej sekcji, większość ekranu zajmuje tu mapa terenowa. Jeśli zdecydowaliśmy się na wybranie map Google, mamy tu do wyboru znane z niej opcje przedstawienia wyglądu mapy. Na mapie prezentowana jest przebyta przez nas trasa. Poniżej mapy znajdziemy jeszcze takie dane jak: ilość spalonych kalorii / całkowity czas trwania marszu / średnie tempo marszu na kilometr.
 - **GRAFIK** – niezbyt szczęśliwa nazwa karty, w istocie bowiem prezentuje ona bowiem szczegółowe dane dotyczące

naszych osiągnięć podczas wybranego treningu i tak na dwóch efektywnych wykresach, prezentowane są odpowiednie dane, tu:

- **TEMPO:**
 - średnie tempo
 - maksymalne tempo
 - minimalne tempo
- **CZĘSTOTLIWOŚĆ KROKU:**
 - średnia częstotliwość kroków ilość / wyrażone w krokach na minutę
 - maksymalna częstotliwość kroków / wyrażone w krokach na minutę
 - tempo kroków / średnia długość kroku (na podstawie zapisu GPS)
- **SZCZEGÓŁY** – w tej sekcji prezentowane są w dwóch przesuwanych w pionie oknach zgrupowane takie dane jak:
 - **OKNO I** – całkowity czas ćwiczeń / spalane kalorie / przebyty całkowity dystans / średnie tempo / średnie tętno / liczba całkowita kroków / średnia częstotliwość kroków na minutę
 - **OKNO II** – zakres tętna / to bardzo ważna i rozbudowana sekcja prezentująca graficznie i liczbowo takie dane jak: limit / wytrzymałość beztlenowa / wytrzymałość tlenowa / spalanie tłuszczu / rozgrzewka

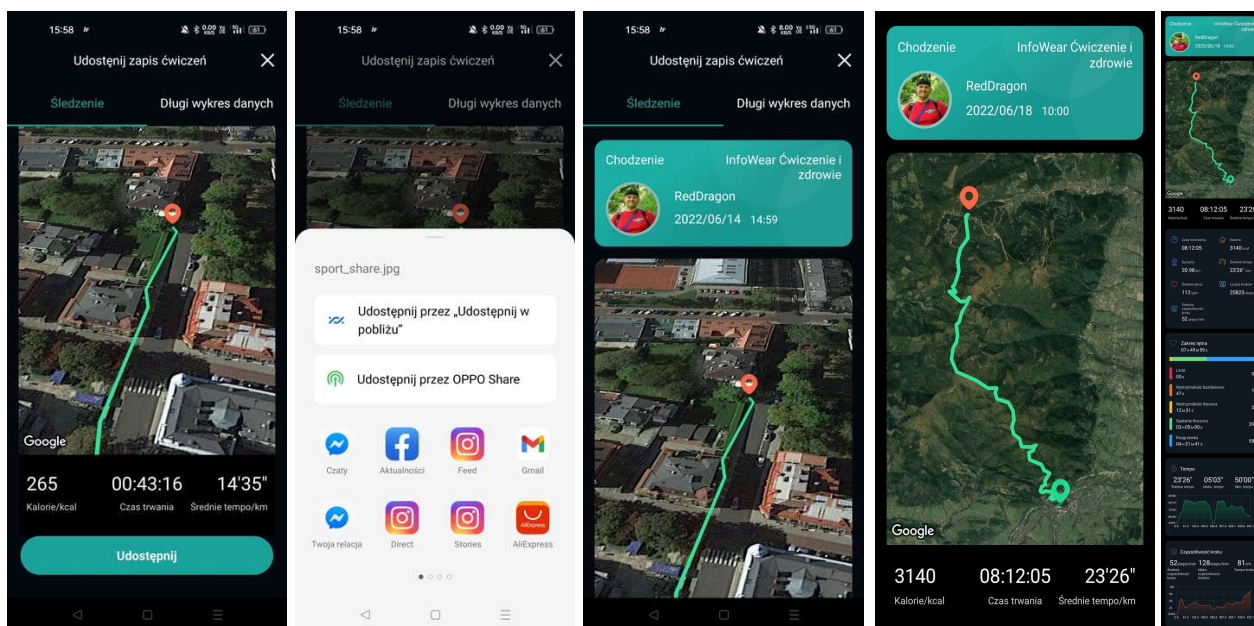


W trybie „CHODZENIE” smartwatch zapisuje mnóstwo istotnych danych, które jednak w pełni możemy przeanalizować dopiero z poziomu aplikacji InfoWer. Szczególnie dotyczy to zapisu śladu GPS, ponieważ sam zegarek pozbawiony jest jakiegokolwiek możliwości prezentacji przebytej trasy, za to z poziomu aplikacji możemy ją przeanalizować na mapach Google, lub jeśli tak zdecydowaliśmy podczas konfiguracji aplikacji map Gaode (chiński odpowiednik map Google)



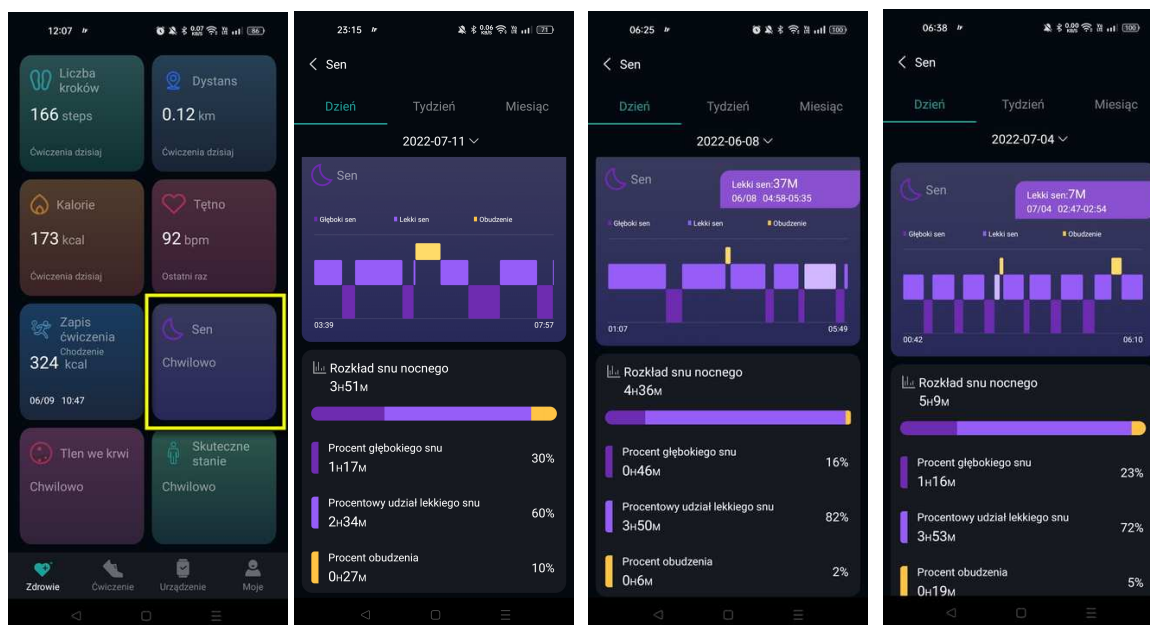
Z niechęcią zaskoczonym stwierdziłem że smartwatch pozbawiono tak zdawałoby się oczywistych programów treningowych jak turystyka, czy trening fitness i kardio. Trenując więc w domu, lub na siłowni skazani jesteśmy na zapis w trybie „STYL DOWOLNY”, również tu ilość danych jest spora, brak jednak pomiaru natlenienia krwi, oraz bardziej rozbudowanej sekcji personalizacji treningu.

Uwagi → na górze po prawej w tej sekcji (GRAFIK / TEMPO / CZĘSTOTLIWOŚĆ KROKU) dostrzeżemy niewielką ikonkę. Jej kliknięcie przeniesie nas do karty umożliwiającej udostępnienie uzyskanych wyników, do wyboru mamy tu dwie formy prezentacji udostępnianych danych. Skróconą, gdzie pojawi się nasze zdjęcie (jeśli takowe ustawiliśmy w profilu, o czym pomówimy za chwilę), wraz z nazwą użytkownika, datą treningu, poniżej mapą z naniesioną przebytą trasą, a pod nimi podstawowymi danymi o treningu jak: spalone kalorie / czas trwania / średnie tempo. Druga opcja występująca pod nazwą „długi wykres danych” prezentuje te plus wszystkie opisane powyżej szczegółowe dane treningu. Dane te są udostępniane jako zdjęcie w formacie JPEG.



• SEN:

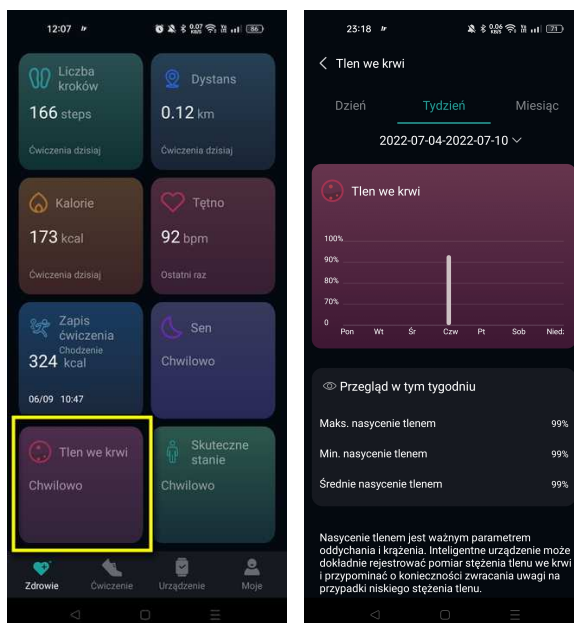
- sekcja w całości poświęcona zapisanym wynikom monitoringu snu. Na osi czasu prezentowane są dane przedstawiające długość snu, jego rozpoczęcie i zakończenie, a wszystko to za pomocą trzech typów barw odpowiadających określonej fazie snu. Te z kolei, właśnie zilustrowane kolorem i wartościami liczbowymi prezentowane są poniżej wykresu, są to:
 - procent głębokiego snu
 - procentowy udział lekkiego snu
 - procent wybudzeń



• TLEN WE KRWI:

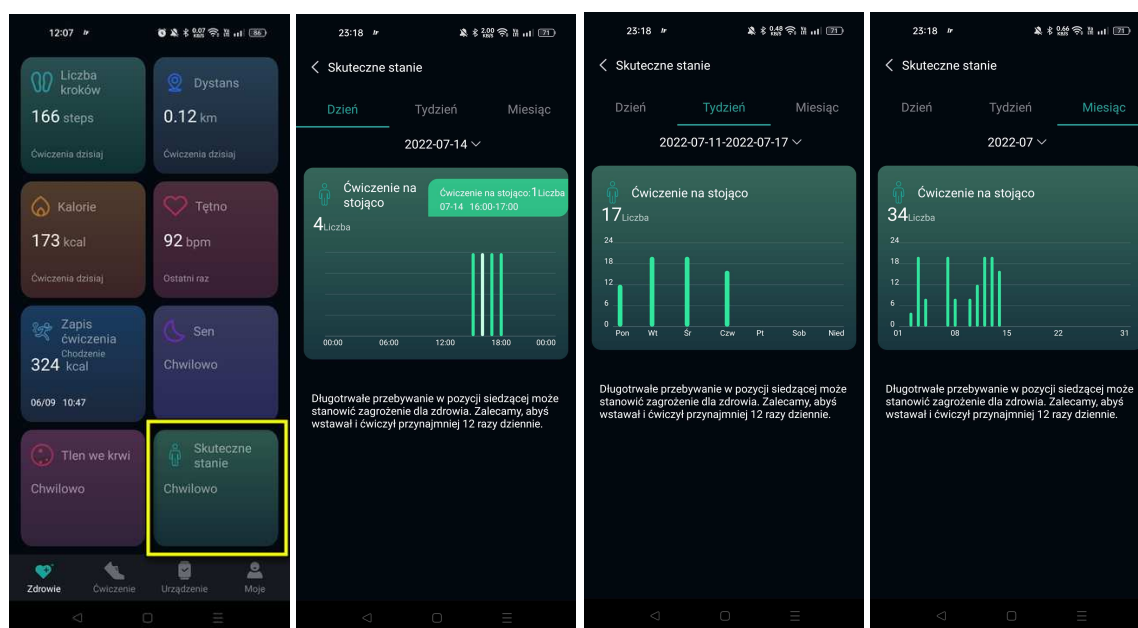
- dane z dzisiaj – wyniki pomiaru natlenienia krwi rozmieszczona na osi czasu
- maksymalne nasycenie tlenem
- minimalne nasycenie tlenem
- średnie nasycenie tlenem

- dodatkowa informacja na temat pomiaru tlenu w krwi i samej wartości takie testu



• SKUTECZNE STANIE:

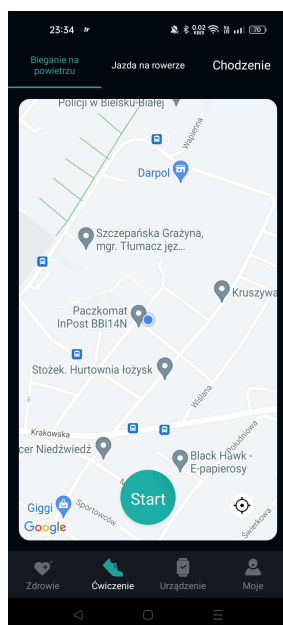
- karta której sensu nie do końca jestem pewien, w każdym razie tak jak w powyższych na wykresie prezentowane są dane długości stania i czasu w jakim miało to miejsce
- informacje prozdrowotne na temat wpływu długotrwałego stania na organizm



Pod powyżej opisanymi kafelkami znajduje się krótka informacja „edytuj kartę”. Jej dotknięcie umożliwia przejścia w tryb edycji zawartości karty, pozwalając na dodanie, lub skasowanie prezentowanych na niej parametrów. Na samym dole natrafiamy natomiast na główną belkę nawigacyjną w aplikacji **InfoWear**. Umożliwia ona przemieszczenie się pomiędzy czterema głównymi kartami aplikacji:

- **ZDROWIE** (omówiona powyżej)
- **ĆWICZENIA**
- **URZĄDZENIE**
- **MOJE**

KARTA II / nazwa: ĆWICZENIA



Intrygująca karta. Umożliwia rejestrację treningu z poziomu smartfona bez zegarka. Jednak ze względu na brak wsparcia tego ostatniego ilość rejestrowanych danych jest ograniczona wyłącznie do zapisu śladu GPS, oraz danych określających dystans, prędkość i charakterystykę chodu. To z kolei ogranicza możliwe tu do wykorzystania programy treningowe, trudno tu bowiem uznać za sensowne zapisywanie treningu np. w trybie ROWEREK ELIPTYCZNY, gdyż podstawowymi danymi w takim zakresie będą tętno, natlenienie, oraz ilość spalonych kalorii, a te dane jest w stanie dostarczyć wyłącznie smartwatch. Dlatego w karcie tej możliwe jest zapisanie tylko śladu dla trzech typów treningów:

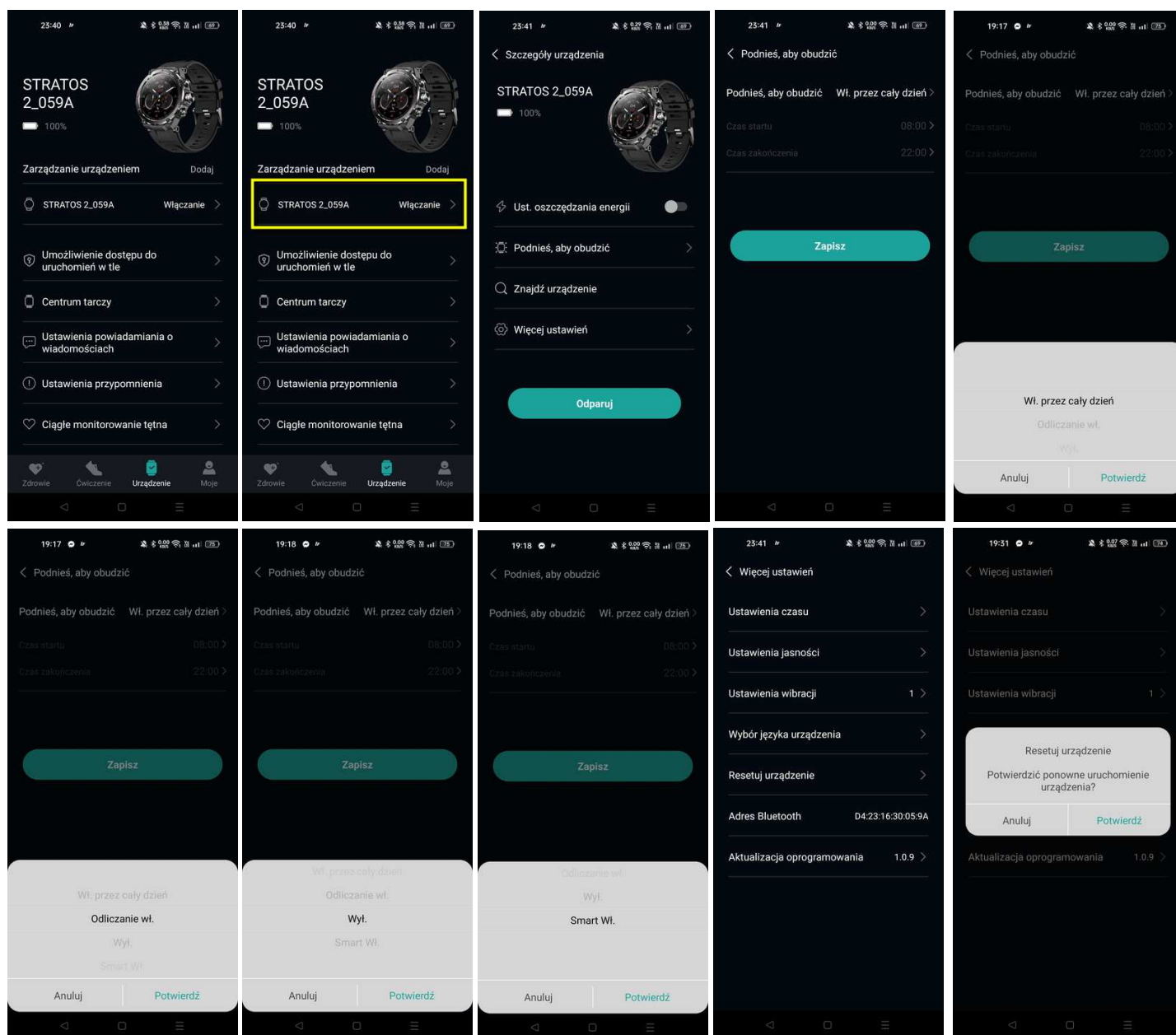
- BIEGANIE NA POWIETRZU
- JAZDA NA ROWERZE
- CHODZENIE

Powyższe tryby umiejscowiono na górnej belce nawigacyjnej omawianej karty, poniżej natomiast cały ekran wypełnia mapa Google, z dużym butonem pośrodku „START” i to właściwie wszystko. Pomimo że w pewnych okolicznościach karta ta może się przydać, np. gdy kończy się nam energia w ogniwie smartwatcha, to decydując się na skorzystanie z tej opcji należy pamiętać że obciąży to znacznie ogniwo telefonu, dane będą niepełne w relacji do tych ze smartwatcha, oraz oczywiście trzeba też mieć smartfon podczas zapisu przy sobie.

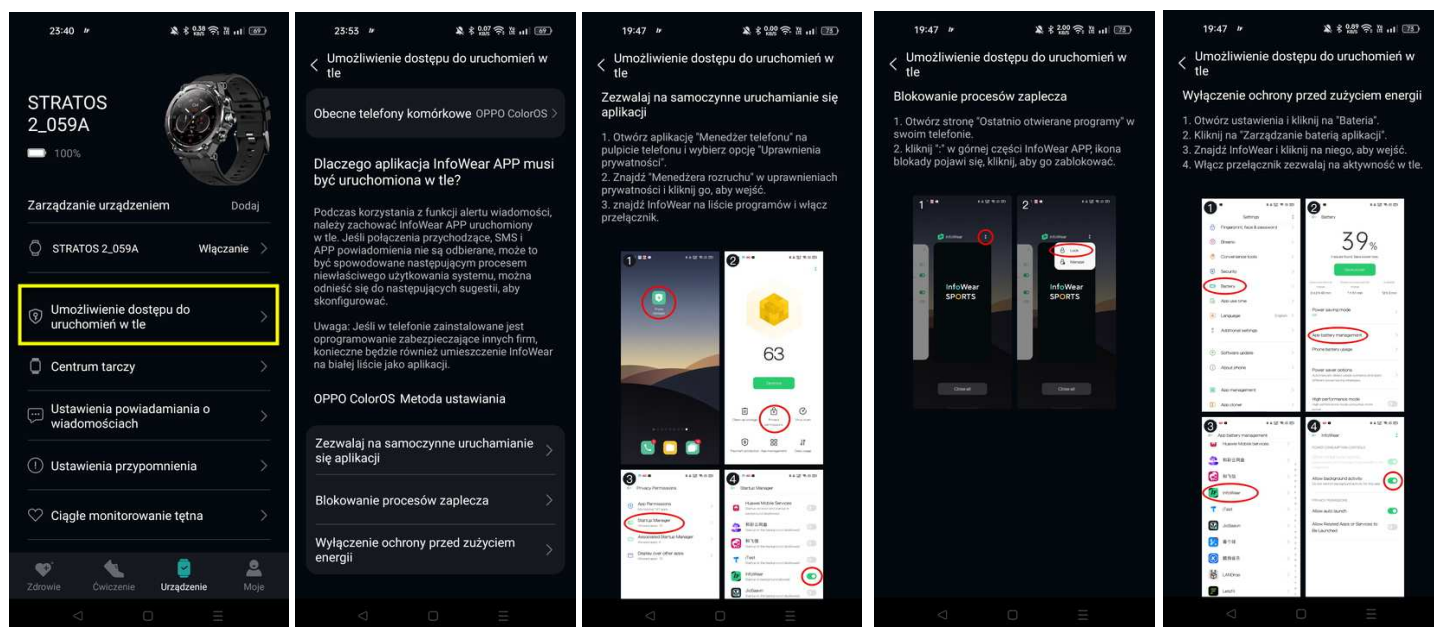
KARTA III / nazwa: URZĄDZENIE

Karta podzielona na dwie główne części. Górna część wygląda identycznie jak w przypadku **karty I**, to jest zajmuje ją grafika naszego smartwatcha, jego nazwa, stan połączenia bluetooth, oraz poziomu mocy smartwatcha. Różnice pojawiają się dopiero poniżej. Całą pozostałą część stanowi przesuwana w pionie lista ośmiu funkcji opatrzona trafnie nazwą „**ZARZĄDZANIE URZĄDZENIEM**”, poczynawszy od góry znajdziemy tu:

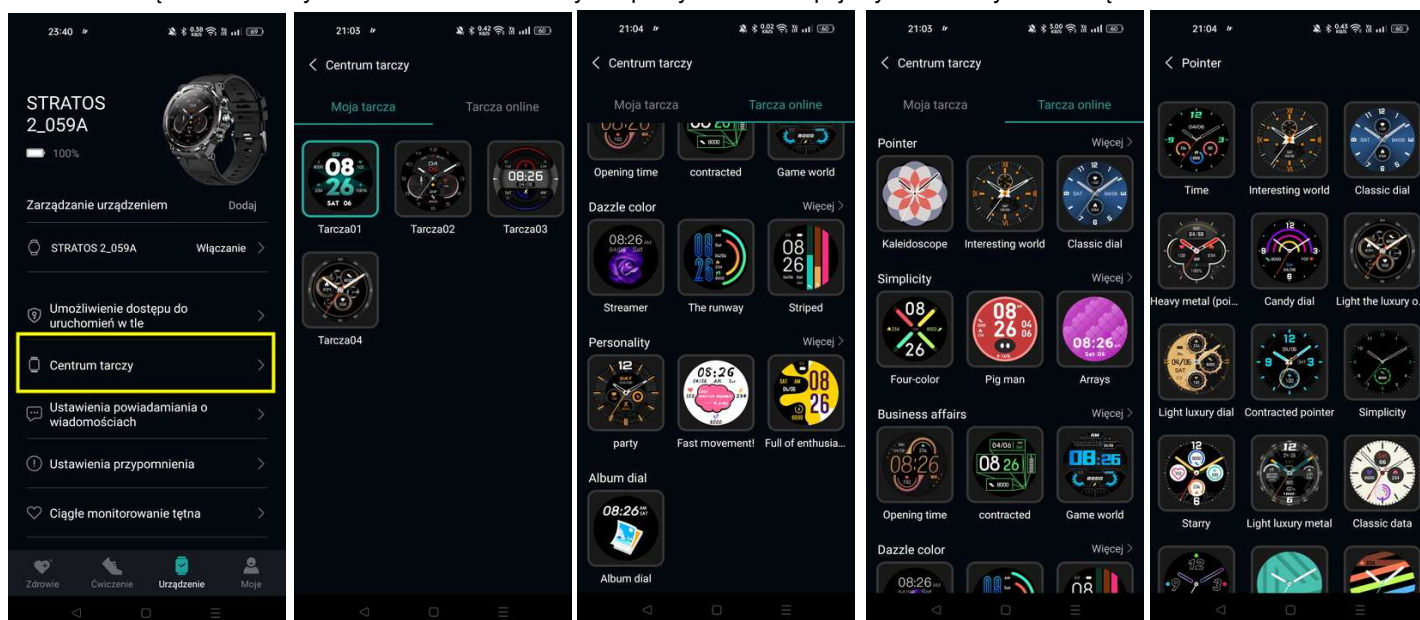
- **STRATOS 2_059A / WŁĄCZANIE** – jak widzimy pierwszą część nazwy funkcji określa typ urządzenia obecnie sprawnego z aplikację, sama nazwa „włączanie” jest znów mało trafna, gdyż faktycznie jej dotknięcie nie powoduje włączania, ani wyłączenia smartwatcha, ale otwiera przed nami kolejną kartę umożliwiającą dopasowanie ważnych parametrów pracy smartwatcha bezpośrednio z poziomu aplikacji, znajdziemy tu:
 - **USTAW (włącz) TRYB OSZCZĘDZANIA ENERGII** – włącz / wyłącz
 - **PONIEŚ ABY WYBUDZIĆ** – pozwala na dopasowanie wybudzenia smartwatcha według parametrów:
 - zakresu wskazanych godzin
 - odliczania
 - wyłączone (podświetlenie automatyczne)
 - smart włączone (smartwatch automatycznie będzie podświetlał tarczę)
 - **WŁĄCZONE (podświetlanie) PRZEZ CAŁY DZIEŃ**
 - **ZNAJDŹ URZĄDZENIA** – dotknięcie i zaakceptowanie funkcji spowoduje uruchomieniowe alarmu wibracyjnego smartwatcha
 - **WIĘCEJ USTAWIEŃ** – ważna i przydatna sekcja umożliwiająca zdalne dopasowanie wielu ustawień sparowanego z telefonem zegarka. Po dotknięciu otwiera się przed nami karta zawierającej uszeregowane w pionowej liście takie funkcje jak:
 - **USTAWIENIA CZASU** – umożliwia zmianę metody wyświetlania czasu 12 lub 24 h
 - **USTAWIENIA JASNOŚCI** – umożliwia zmianę siły podświetlenia ekranu, mamy tu do wyboru znany już zakres od 1 do 5, oraz możliwość włączenia automatycznego trybu doboru jasności (NORMALNIE WŁ/WYŁ)
 - **USTAWIENIA WIBRACJI** – umożliwia zmianę siły wibracji w zakresie od 1 do 3
 - **WYBÓR JĘZYKA URZĄDZENIA** – po poprawnym pierwszym sparowaniu aplikacja samoczynnie rozpoznaje język systemu smartfona, ustawiając taki sam (o ile występuje na liście) na pokładzie smartwatcha. W sekcji tej możemy jeśli mamy taką potrzebę ręcznie zmienić ten język na jeden z dziesięciu dostępnych.
 - **RESETUJ URZĄDZENIE** – dotknięcie tej funkcji wywołuje okno umożliwiające zatwierdzenie, lub anulowanie, resetu sparowanego z aplikacją smartwatcha.
 - **ADRES BLUETOOTH** – sekcja zawierająca rzeczowy adres
 - **AKTUALIZACJA OPROGRAMOWANIA** – przydatna funkcja która pozwala na ręczne sprawdzenie dostępności aktualizacji oprogramowania zegarka, w chwili pisania tej recenzji najnowsza była wersja 1.0.9.
 - **ODPARUJ** – duży zielony podświetlony buton, umiejscowiony centralnie w dolnej części karty. Jego dotknięcie umożliwia odłączanie i usunięcie z listy sparowanego z aplikacją smartwatcha.

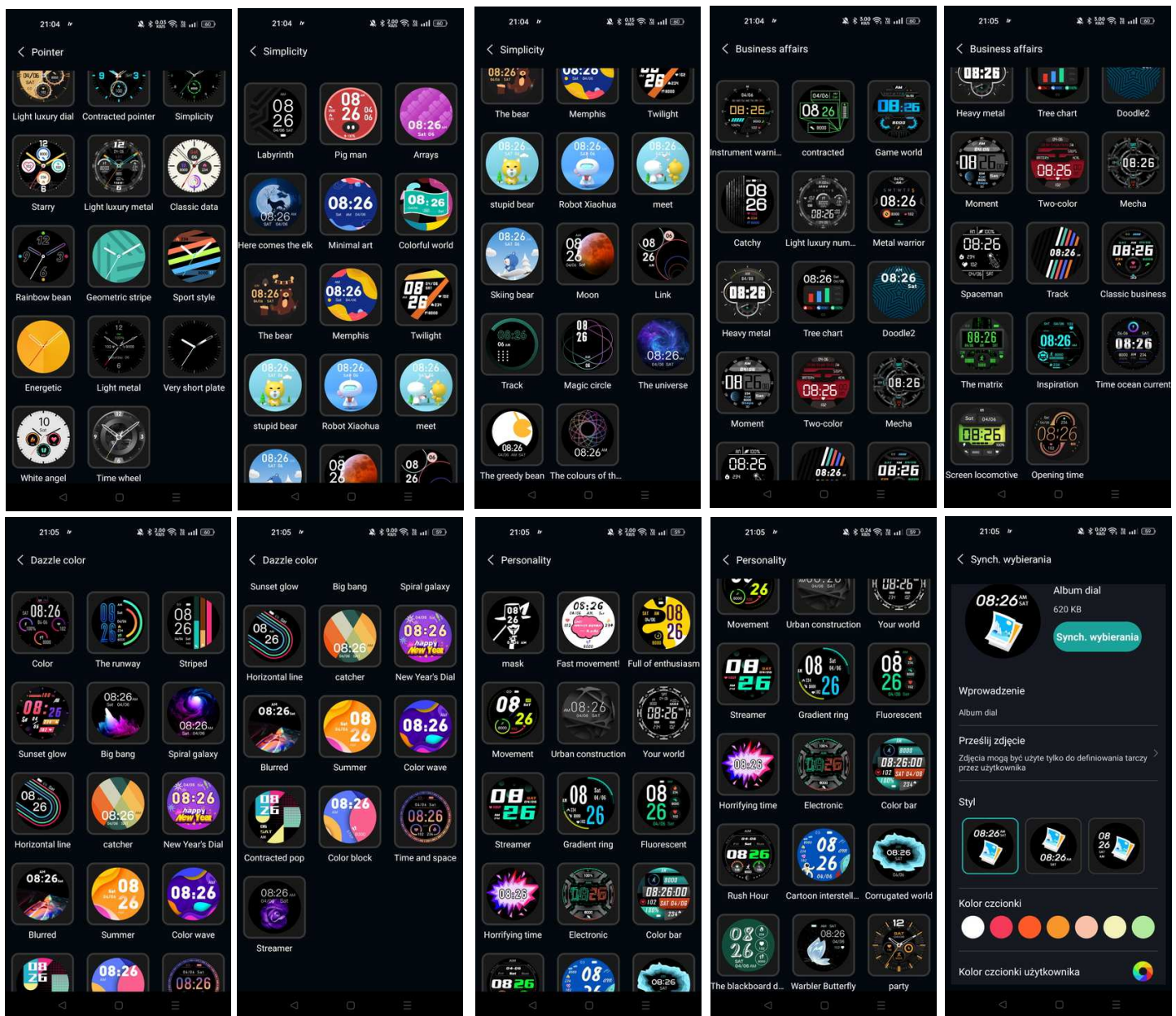


- **UMOŻLIWIENIE DOSTĘPU DO URUCHOMIEŃ W TLE** – dotknięcie tej funkcji przenosi nas do kolejnej karty, zawierającej szereg informacji na temat sensu udzielenia aplikacji zezwolenia na działanie w tle, również po wygaszeniu ekranu:
 - **OBECNE TELEFONY KOMÓRKOWE:** w górnej części karty natrafimy na nazwę naszego modelu telefonu, oraz producenckiej nakładki interfejsu Androida. W moim przypadku jest to OPPO Reno 5 5G, z nakładką ColorOS. Co ciekawe jeśli w sekcji tej aplikacja by się pomyliła, błędnie identyfikując typ nakładki, jej dotknięcie wywoła okno umożliwiający ręczne wskazanie właściwej.
 - **DLACZEGO APLIKACJA InfoWear APP MUSI BYĆ URUCHOMIONA W TLE?** - kolejna, w pełni opisowa sekcja, zawierająca szereg wspomnianych informacji dlaczego i po co aplikacja działa w tle.
 - **OPPO ColorOS METODA USTAWIENIA** – nagłówek trzech ułożonych powiązanych tematycznie opcji, informujących o tym jak należy dopasować ustawienia telefonu aby ten umożliwił poprawne działanie aplikacji:
 - **ZEZWAŁAJ A SAMOCZYNNE URUCHAMIANIE SIĘ APLIKACJI**
 - **BLOKOWANIE PROCESÓW ZAPLECZA**
 - **WYŁĄCZANIE OCHRONY PRZED ZUŻYCIEM ENERGII**

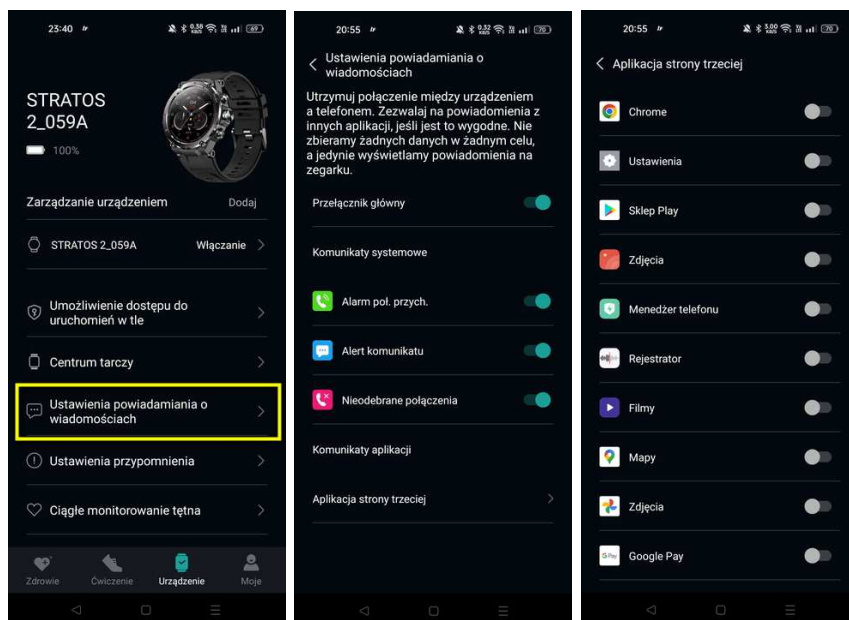


- **CENTRUM TARCZY** – sekcja umożliwia zmianę wyglądu tarczy głównej smartwatcha, jej dotknięcie przenosi nas do karty podzielonej na dwie części główne:
 - **MOJE TARCZA** – w miejscu tym prezentowane są grafiki tarcz zapisanych na pokładzie smartwatcha.
 - **TARCZA(e) ONLINE** – sekcja zawiera zbiór sześciu (w chwili pisania recenzji) głównych modeli tarcz, reprezentowanych przez trzy tarcze dla każdego typu, dotknięcie wybranego z nich otwiera kartę z dostępnymi dla tego stylu tarcz, do wyboru mamy tu style:
 - **POINTER / 22**
 - **SIMPLICITY / 20**
 - **BUSINESS AFFARIS / 20**
 - **DAZZLE COLOR / jeden model tarczy, w czterech wariantach kolorystycznych**
 - **PERSONALITY / 18**
 - **ALBUM DIAL /** interesujący styl tarczy, w której tło będzie stanowić wybrane przez nas i przesłane do aplikacji własne zdjęcie. Prócz tła możemy tu też wybrać indywidualny kolor tła, z gotowej palety, lub wskazać własny z palety RGB.
 - **UWAGI** → na pokładzie smartwatcha możliwe jest zapisanie do czterech tarcz. Po dodaniu kolejnej ostatnia z zapisanych będzie automatycznie kasowana. Niestety nie pomyślano tu o opcji wyboru tarczy do usunięcia...

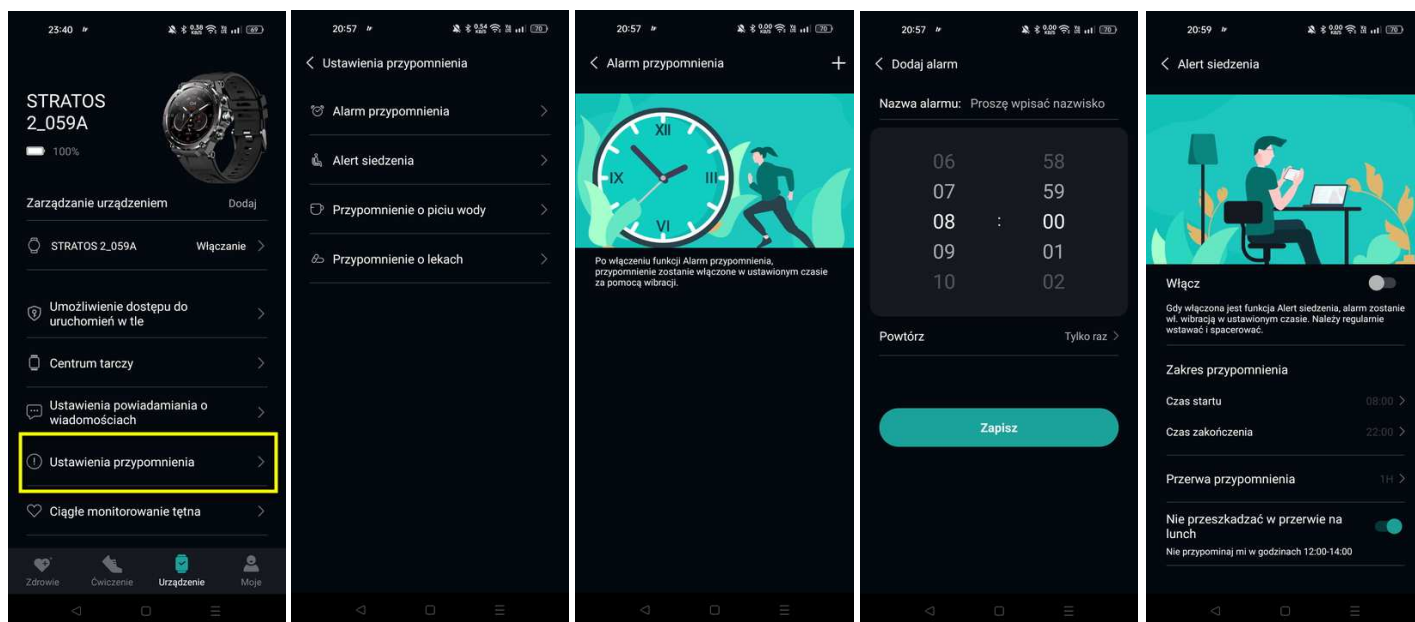


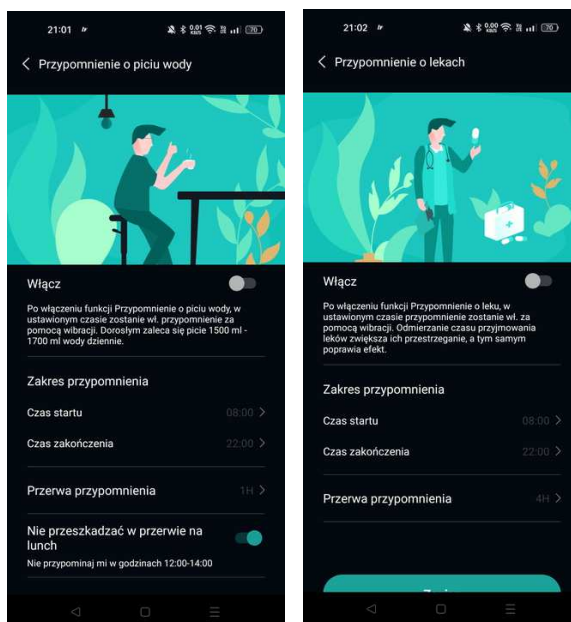


- **USTAWIENIA POWIADAMIANIA O WIADOMOŚCIACH** – jak pewnie się domyślicie to właśnie w tej sekcji decydujemy z jakich aplikacji smartfona aplikacja ma wysłać powiadomienia na zegarek. Dotknięcie tej sekcji przenosi nas do karty umożliwiającej dokonanie rzeczowego wyboru:
 - **PRZELĄCZNIK GŁÓWNY** – jego wyłączenia jednym ruchem wyłączy wszystkie powiadomienia ze strony smartfona przesyłane przez aplikacje na zegarek
 - **KOMUNIKATY SYSTEMOWE:**
 - **ALARM O POŁĄCZENIACH PRZYCHODZĄCYCH** – włączony/wyłączony (domyślnie włączone)
 - **ALERT KOMUNIKATU** – włączony/wyłączony (domyślnie włączone)
 - **NIEODEBRANE POŁĄCZENIA** – włączony/wyłączony (domyślnie włączone)
 - **KOMUNIKATY APLIKACJI** – to właśnie w tej sekcji możemy dopasować to z jakich aplikacji będziemy otrzymywać lub nie powiadomienia, w tym celu dotykamy sekcji poniżej APLIKACJE STRONY TRZECIEJ → po czym z długiej zazwyczaj listy zainstalowanych aplikacji na telefonie wybieramy te z których chcemy otrzymywać powiadomienia.

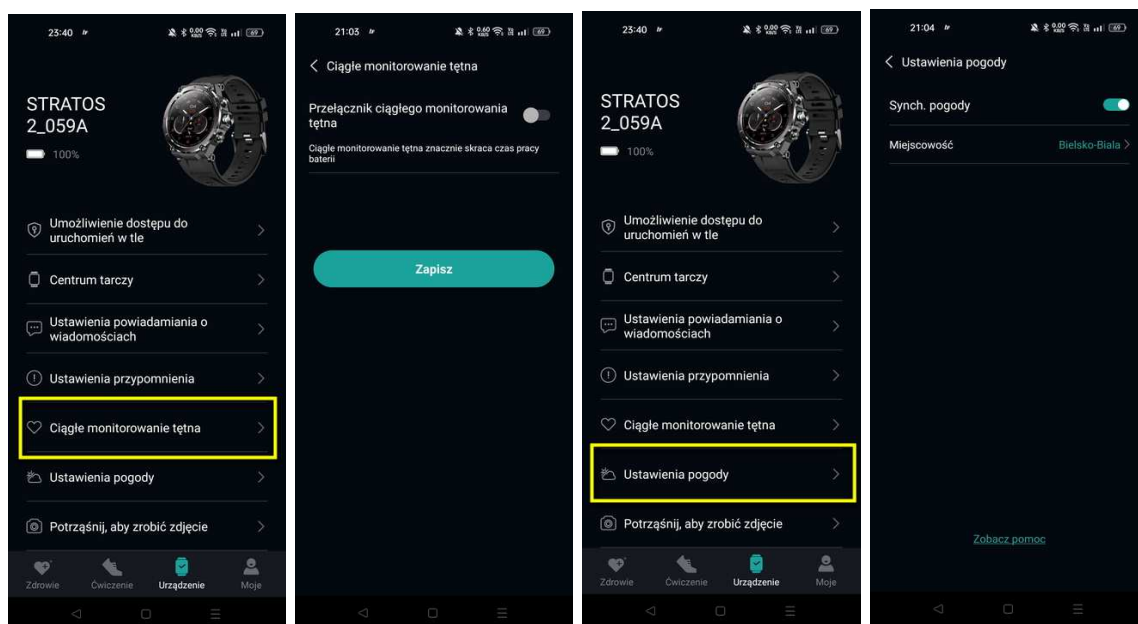


- **USTAWIENIA PRZYPOMNIENIA** – sekcja pośrednio powiązana z procesem dbania o formę naszego organizmu, po jej dotknięciu przeniesieni zostaniemy do osobnej karty gdzie będziemy mogli dopasować następujące parametry:
 - **ALARM PRZYPOMNIENIA** – pełni funkcje identyczna jak przypomnienia w telefonie, możemy tu zdefiniować czas alarmu, dodać nazwisko lub inną informację, zdecydować ile razy alarm ma być powtarzany
 - **ALERT O SIEDZENIU** – ciekawa sekcja, po włączeniu i zaplanowaniu czasu aktywowania alarmu zegarek będzie nam przypominał o konieczności przerwy w pracy i odejściu od biurka
 - **PRZYPOMNIENIE O PICIU WODY** – podobnie jak powyżej, w sekcji definiujemy co ile, o której i kiedy zegarek ma nam przypomnieć o uzupełnieniu płynów, sekcja ta jak powyższa zawiera opcję „nie przeszkadzać w przerwie na lunch” która oczywiście zadziała o ile przerwy takowe mamy i wcześniej zdefiniujemy jej czas.
 - **PRZYPOMNIENIE O LEKACH** – kolejna „przypominajka” potencjalnie jednak bardzo pomocna, szczególnie dla osób przyjmujących leki stałe.

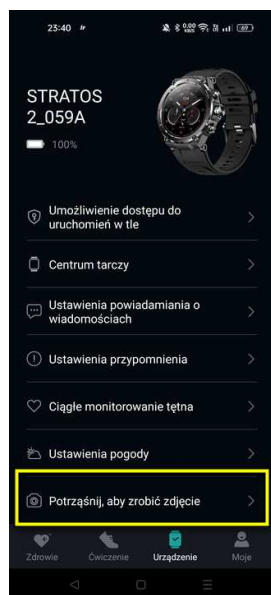




- **CIĄGŁE MONITOROWANIE TĘTNA** – sekcja której dotknięcia otworzy kolejną kartę w której możemy uruchomić ciągły pomiar tętna, który będzie trwał do chwili rozładowania ogniwa w smartwatchu.
- **USTAWIENIA POGODY** – po dotknięciu przeniesieni zostaniemy do karty gdzie możemy dopasować takie parametry jak:
 - **SYNCHRONIZACJA POGODY** – włączona / wyłączona – funkcja działa poprawnie o ile smartwatch pozostaje cały czas sprawowany ze smartfonem mającym dostęp do sieci internetowej
 - **MIEJSCOWOŚĆ** – pojawi się tu nasza wybrana dla synchronizacji miejscowość, jeśli jednak chcielibyśmy ją zmienić po dotknięciu karty zostaniemy przeniesieni do kolejnej gdzie możemy wpisać ręcznie interesujące nas miejsce, lub skorzystać z opcji lokalizacji przez GPS



- **POTRZĄSIJ ABY ZROBIĆ ZDJĘCIE** – dotknięcie tej funkcji uruchomi aparat główny telefonu, w dostępnych na ekranie trybach możemy oczywiście zmienić aparat tylny na przedni. Pozostając w tym trybie, po poruszeniu smartwatchem uruchomiony zostanie 3 sekundowy timer, po czym wykonane zdjęcie.

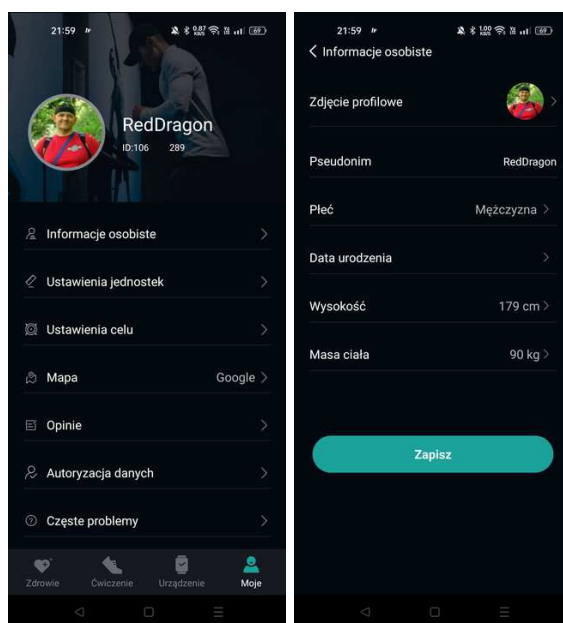


Bardzo fajną dodatkową funkcją obecną w aplikacji InfoWear i smartwatchu Stratos II jest możliwość zdalnego wyzwalania migawki aparatu smartfona. Pozostając w tym trybie, po poruszeniu smartwatchem uruchomiony zostanie 3 sekundowy timer, po czym wykonane zdjęcie.

KARTA IV / nazwa: MOJE

Karta w większości poświęcona personalizacji utworzonego wcześniej, profilu użytkownika. W jej nagłówku zobaczymy pole na ustawione przez nas zdjęcie profilowe, nasz pseudonim, oraz numer identyfikacyjny. Poniżej natrafimy na znany nam już układ listy opcji przewijanej w pionie, spoglądając od góry ekranu są to:

- **INFORMACJE OSOBISTE** – otwiera kartę umożliwiającą personalizację danych profilowych:
- **ZDJĘCIE PROFILOWE** – jeśli nie ustawiliśmy go wcześniej, wystarczy kliknąć w wymienioną sekcję, aby przejść do opcji wyboru fotografii zapisanej na urządzeniu, lub wykonać je w tej chwili telefonem.
- **PSEUDONIM**
- **PLEĆ**
- **DATA URODZENIA**
- **WYSOKOŚĆ**
- **MASA CIAŁA**

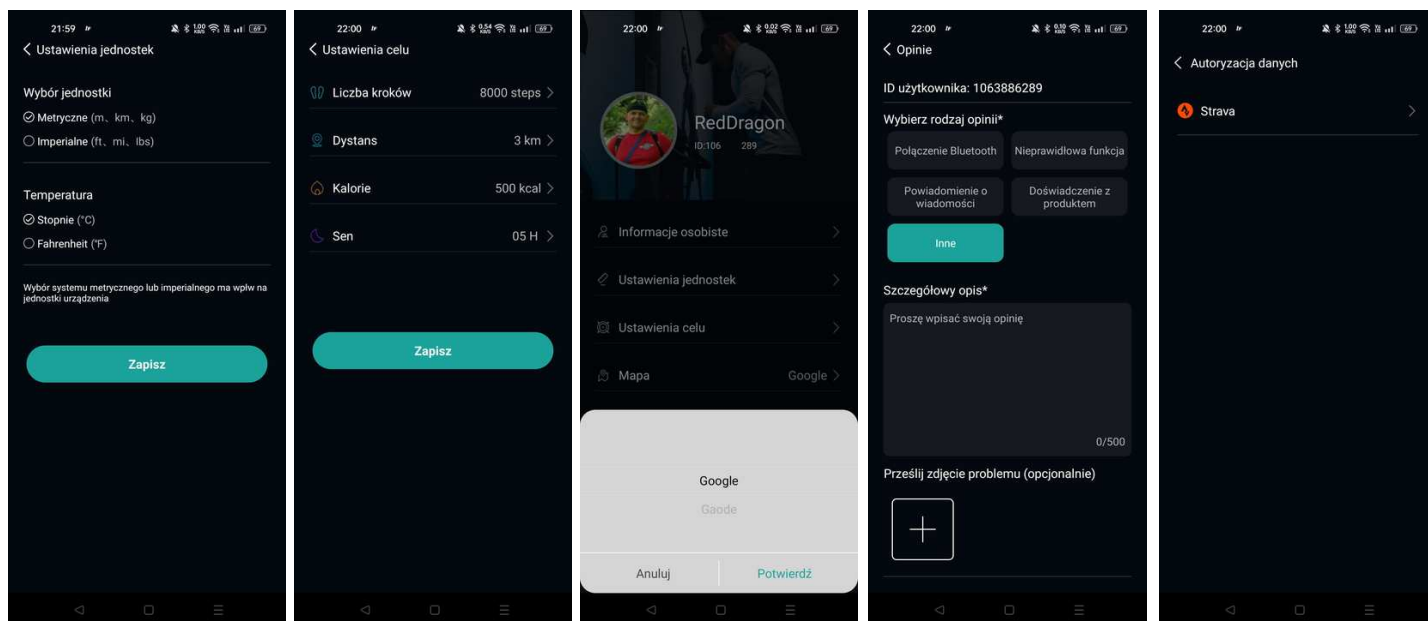


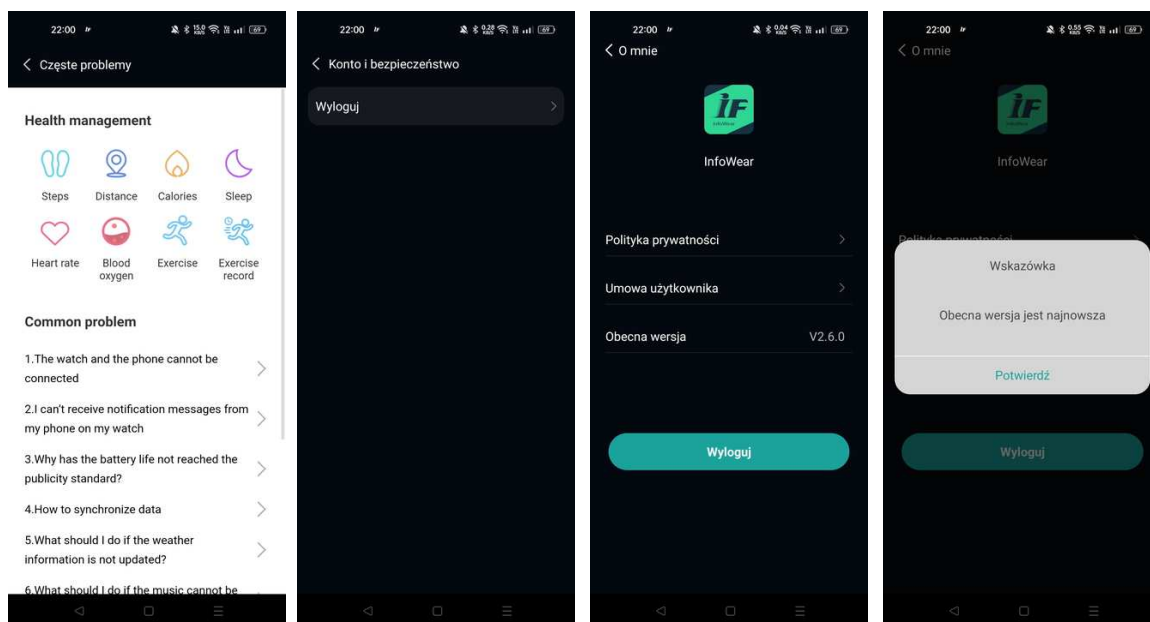
- **USTAWIENIE JEDNOSTEK** – standardowo do wyboru mamy tu możliwość wyboru pomiędzy jednostkami metrycznymi, a imperialnymi, oraz w przypadku temperatury pomiędzy stopniami C°, lub F°
- **USTAWIENIE CELU** – istotna pod kątem dbania o formę karta w której definiujemy parametry codziennych celów, mamy tu

do wyboru:

- **LICZBA KROKÓW**
- **DYSTANS**
- **KALORIE**
- **SEN (długość snu)**

- **MAPA** – wcześniej poruszaliśmy już ten wątek, urządzenie może w zależności od naszego wyboru prezentować zapisane ślady GPS na mapach Google lub Gaode
- **OPINIE** – po dotknięciu zostajemy przeniesieni do karty wsparcia, w miejscu tym możemy zgłosić problem dotyczący działania aplikacji, lub smartwatcha.
- **AUTORYZACJA DANYCH** – nieco zawołowana funkcja przesyłania danych w tle o naszych treningach. Na szczęście domyślnie jest ona wyłączona. Po włączeniu dane takie jak osiągnięte wyniki, korki, dystans, kalorie, itp. Będą przysyłane w tle do serwisu Strava.
- **CZĘSTE PROBLEMY** – dotknięcie przenosi nas do karty z rozbudowanymi tematami pomocy w najczęstszych problemach związanych z funkcjonalnością smartwatcha, ale i aplikacji, niestety część ta jest dostępna wyłącznie w języku angielskim.
- **KONTO I BEZPIECZEŃSTWO** – dotknięcie otwiera kartę umożliwiającą wylogowanie z aplikacji InfoWear.
- **O MNIE** – wbrew pierwszemu skojarzeniu nie jest to sekcja do uzupełnienia danymi o użytkownika, ale dane samej aplikacji InfoWear. Po dotknięciu otworzy się karta z logiem aplikacji w górnej części, oraz trzema tematami ułożonymi w pionowej liście:
 - **POLITYKA PRYWATNOŚCI**
 - **UMOWA UŻYTKOWNIA**
 - **OBECNA WERSJA** – dotknięcie wywołuje okno dialogowe umożliwiające ręczne sprawdzenie czy obecna wersja aplikacji jest najnowszą.





InfoWear – podsumowanie...

Pora na podsumowanie zalet i wad aplikacji **InfoWear**. Z całą pewnością dla mnie jako użytkownika poprzedniej generacji aplikacji **FUNDO Pro** obsługującej smartwatch **Zeblaze Vibe 3 GPS** omawiana jest dużym skokiem jakościowym na przód. Zarówno pod kątem funkcjonalnym, jak i estetycznym. **Dominującym kolorem w interfejsie aplikacji jest kolor czarny, wypełniający całe tło. Czcionki i inne elementy wymagające wyróżnienia są w kolorze białym.** Tworzy to mocne skontrastowane, czytelne, połączenie, które znakomicie wpisuje się w obecne trendy designerskie. Nie bez powodu większość topowych aplikacji i nakładek systemowych dla Androida posiada opcjonalny ciemny motyw. Pozostałe elementy aplikacji, tudzież opisane kafelki, wypełniono pastelowymi, ale zdecydowanymi barwami, o lekkim gradientowym przejściu od ciemnego do jasnego. Elementy podświetlone, jak nazwa aktualnie otwartej karty, czy drobne elementy graficzne, emanują jaskrawym morskim kolorem. Trudno więc mieć tu jakiegokolwiek zastrzeżenia do wyglądu aplikacji, projektanci również tu odrobili lekcję idealnie wpasowując się we współczesne trendy.



Funkcja zdalnego wyzwalania migawki aparatu pomimo że może wydawać się mało istotna, faktycznie jest bardzo przydatna, umożliwia po ustawieniu aparatu zdalne wykonanie własnego czy grupowego portretu...



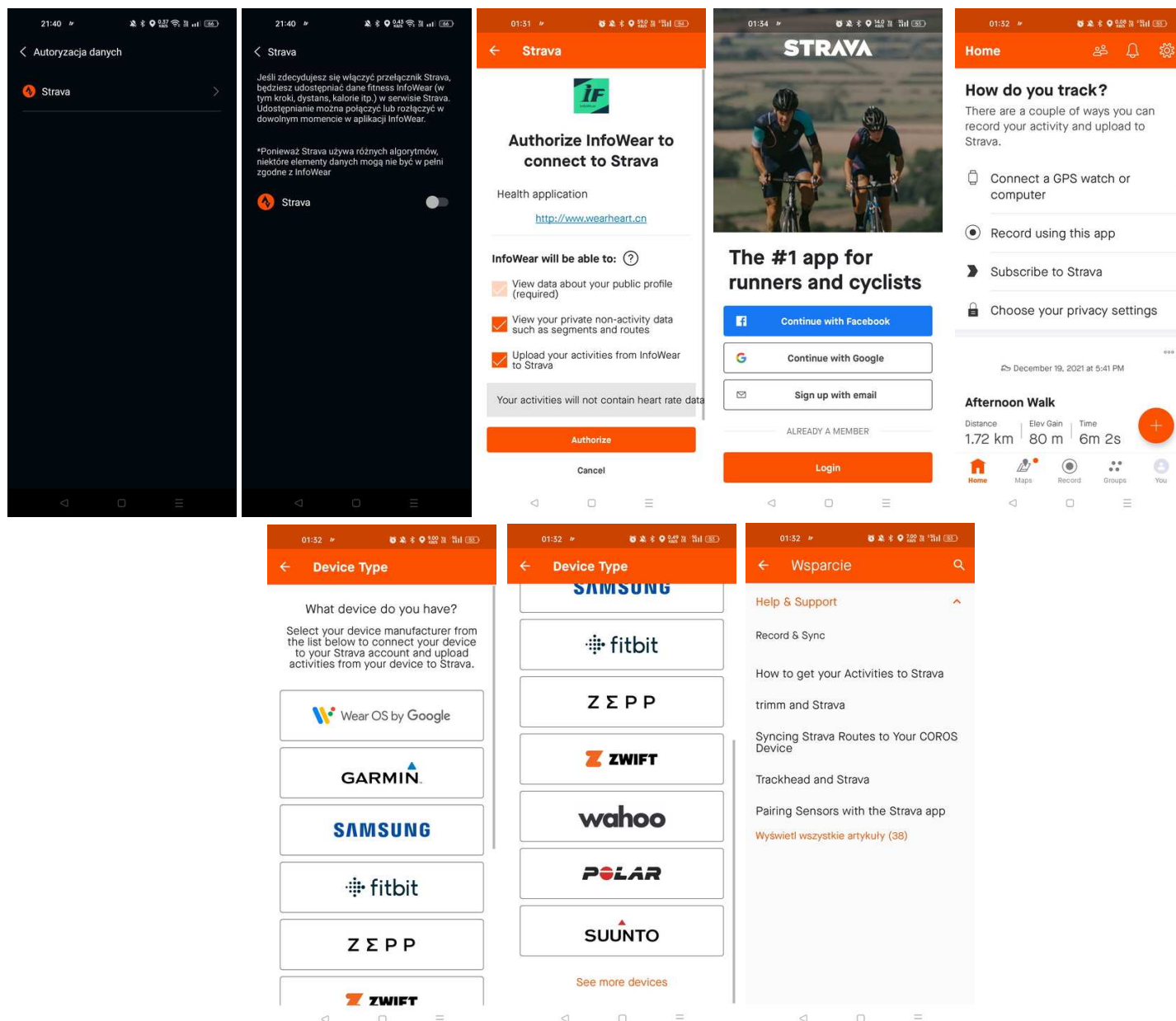
Również pod kątem łatwości obsługi, oraz ogólnego układu interfejsu aplikacja stoi na wysokim poziomie, może być śmiało porównywana do aplikacji topowych marek. Nawet osoby nie posiadające doświadczenia w obsłudze takowych nie powinny mieć większych problemów z nawigacją po jej menu. Na plus również stabilność połączenia aplikacji ze smartfonem, acz przyznaję że tu miałem pewne problemy, powodowane jednak nie tyle przez aplikację ale samą nakładę na Androida marki **OPPO – ColorOS**. Przez długi czas nie mogłem odnaleźć właściwej funkcji systemowej aby uniemożliwić telefonowi po przejściu w stan czuwania

zamykania aplikacji w tle. Było to jednak wyłącznie moje niedopatrzenie, które gdy naprawiłem nigdy więcej nie wystąpiły problemy z łącznością na linii smartwatch / smartfon.

Skoro przeszliśmy już do zagadnień technicznych, pora wspomnieć o wpływie aplikacji na ogniwo smartfona. Pod tym względem aplikacja została poprawnie zoptymalizowana, jednak jej wpływ na ogniwo jest ściśle zależy od tego jak długo aplikacja działa w tle w sposób ciągły. **Po 21 godzinach stałego połączenia ze smartwatchem, oraz działania w tle zużyła ona ponad 11% ogniwa smartfona. To całkiem sporo. Dla porównania około 5 godzin oglądania filmów w wysokiej rozdzielczości na YouTube pochłonęła 11,41%, a przecież generowane przez nią obciążenie jest znacznie większe od aplikacji InfoWear. Tu więc jest pole do dalszej poprawy.** Jednak jeśli aplikacja działa w systemie hybrydowym, jest sparowana przez okres do 12 godzin, przy aktywnym użytkowaniu, pobór mocy spada do zakresu od 4,0 do 6%, ta wartość jest już znacznie bardziej przyjazna naszemu smartfonowi. Na zdecydowany natomiast plus znikomy wpływ na wydajność samego smartfona.

Na chwilę teraz powrócę do samych funkcji aplikacji, w powyższym ich opisie była wzmianka możliwości wykonywania zdjęć za pomocą trybu **POTRZĄSIJ ABY ZROBIĆ ZDJĘCIE**. Warto tu dodać że aplikacja tworzy w galerii smartfona odrębny album w którym zapisuje tak wykonane zdjęcia, jak i to które wybraliśmy na zdjęcie profilowe. W przypadku profilu użytkownika, pozwolę sobie zachęcić was do podawania prawdziwych danych. Zanim zaczniecie rozważać czarne scenariusze o potencjalnej kradzieży waszych danych, pozwólcie że uzasadnię i doprecyzuję to stwierdzenie. Tylko podając prawdziwe dane o masie ciała, wzroście, wieku i płci, algorytm aplikacji i smartwatcha będą w stanie generować możliwie rzetelne wyniki dotyczące stanu naszej kondycji fizycznej. **Oczywiście jeśli się boicie takich danych podawać, nic nie stoi na przeszkodzie aby zmienić datę urodzenia, imię i nazwisko, acz dobrze by było resztę z nich wpisać prawdziwych.**

Jak wiecie aplikacja InfoWear posiada, dość mocno zaszytą, opcję udostępniania naszych danych treningowych w serwisie Strava. Jest to amerykańska platforma dla sportowców działająca od 2009 roku. Jest ona dostępna zarówno przez stronę web, jak i aplikację na systemy Android, oraz iOS. Mocnym atutem platformy jest możliwość synchronizacji danych zapisanych podczas treningów na szerokiej gamie smartwatchy, komputerów rowerowych, czy smartbandów. Platforma posiada otwarte API, co umożliwia zewnętrznym markom tworzenie własnych aplikacji. Tak, wiem o czym pomyśleliście – to wspaniale! Zapewne skoro aplikacja **InfoWear** posiada opcję wysyłania danych treningowych na serwis **Strava** to z pewnością smartwatch **Stratos 2** marki Zeblaze będzie w stanie z nią współpracować. Niestety... przeszukałem kilkakrotnie listę dostępnych urządzeń, brak na niej Zeblaze, jak i jej smartwatchów. Powstaje więc pytanie czy aby nie robi tego sama aplikacja? Również tu odpowiedź jest negatywna. Owszem dane są wysyłane, ale nie są synchronizowane z naszym kontem. Gdyby miało to być możliwe musiałyby być dostępna opcja synchronizacji kont, a tej niestety nie ma. Szkoda, taka dodatkowa funkcjonalność na pewno ucieszyłaby wiele aktywnych osób.



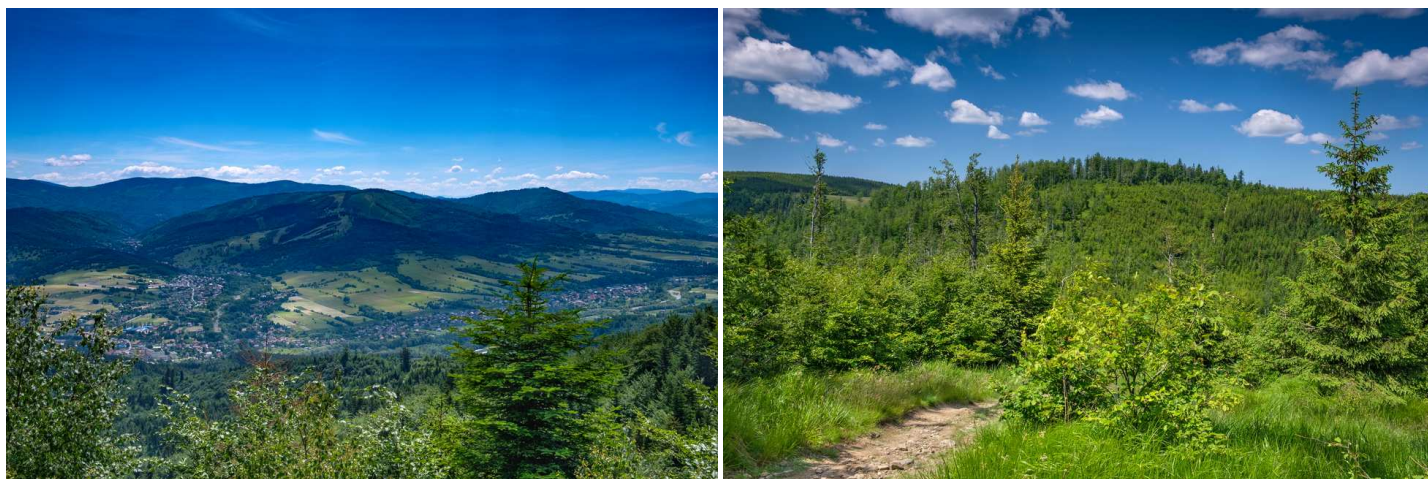
Aplikacja InfoWear posiada, dość mocno zaszytą, opcję udostępniania naszych danych treningowych w serwisie Strava. Jak pewnie wielu czytelników i jak pomyślałem że to wspaniale! Niestety... smartwatche marki Zeblaze nie figurują na liście modeli wspieranych przez serwis, nie udało mi się również przeprowadzić synchronizacji danych ręcznie, co w praktycznie znosi jakichkolwiek sens korzystania z serwisu z poziomu omawianego smartwatcha.

Zeblaze Stratos – użytkowanie i uwagi końcowe...

Smartwatch marki Zeblaze model Stratos II towarzyszy mi w zróżnicowanej aktywności od kilku miesięcy, jest to wystarczający czas aby poznać jego mocne i słabsze strony. Jednym z ważniejszych testów, acz z opisanych wcześniej względów wymagający ponowienia, był wypad 18.06.2022, na długi szlak w Beskidzie Śląskim. Podczas tego wypadu smartwatch pozostawał przez cały czas w trybie zapisu **CHODZENIE, rejestrując mój ślad i wykonując pomiar tętna. **Ogniwo modelu wystarczyła jednak tylko na nieco ponad osiem godzin pracy, po czym jej moc spadła z początkowych 80% do 7%. To spora różnica pomiędzy sugerowanymi 40 godzinami pracy w trybie zapisu GPS, choć jak pamiętamy marka sprytnie dodała tu „do 40 godzin” owe „do” może oznaczać przecież zakres od zero do czterdziestu.****

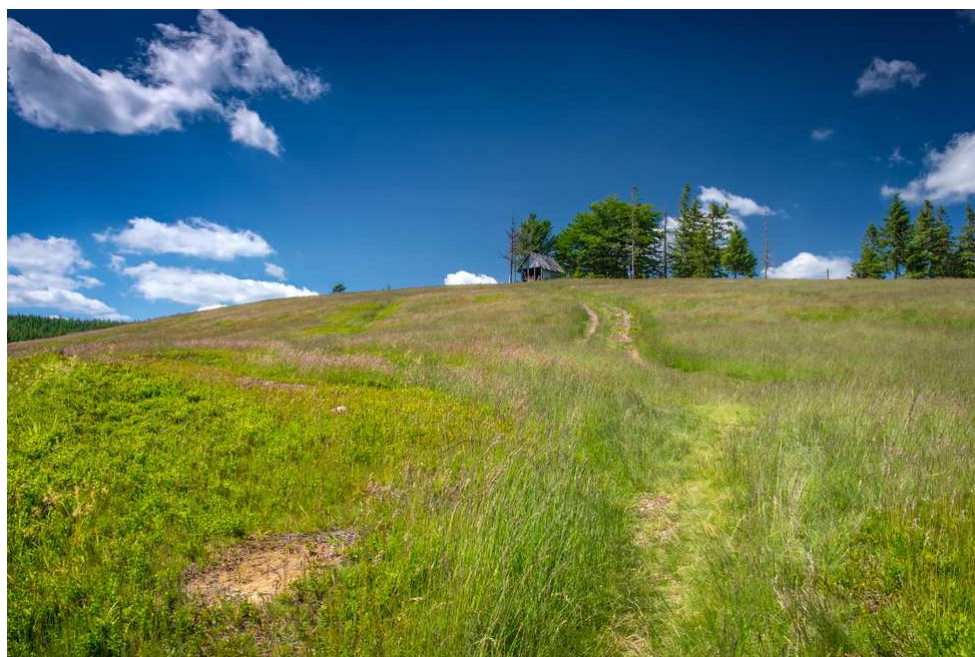
Na pewno uzyskany podczas wymiennego górskiego testu wynik długości zapisu śladu GPS nie był jakiś tragiczny, szczególnie biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, to jest bardzo wysoką temperaturę otoczenia, bezpośrednią ekspozycję smartwatcha na słońce. Jednak również na pewno **osiągnięcie owych 40 godzin, nawet w bardzo optymalnych warunkach, będzie co najmniej trudne, o ile w ogóle możliwe.** Tego jednak się

tak naprawdę spodziewałem. Pamiętając o cenie modelu i półce do której przynależy, taka wydajność nie powinna zaskakiwać.



Po lewej panorama z punktu widokowego pod Glinem na Beskid Żywiecki, po prawej zejście z Glinnego na siodło pod Halą Radziechowską.

Podczas marszu odkryłem jednak pewną ciekawą właściwość smartwatcha. Gdy zatrzymywałem się na kilka minut Stratos II samoczynnie wykrywał brak ruchu i pauzował zapis GPS. Trzeba przyznać że rozwiązanie bardzo pomysłowe i praktyczne. Pozwalające na minimalizację, tam gdzie tylko to możliwe, obciążenia ogniwa. W teorii należałoby się spodziewać że po wznowieniu marszu smartwatch również samoczynnie odpali zapis GPS, faktycznie tak było, ale niestety nie zawsze. **Zdarzało się że zegarek „zapomniiał” o tym że maszeruje.** Inną z odkrytych ciekawostek była ta że smartwatch jeśli nie znajduje się założony na nadgarstku nie uruchomi pomiaru tętna, czy natlenienia krwi. Zamiast tego zobaczmy monit, aby poprawnie założyć zegarek.



Bardzo ciekawą funkcją modelu Stratos II jest automatyczne zatrzymywanie zapisu śladu GPS, gdy pozostaje on w takim trybie, choć bywa że lubi „zapomnieć” go wznowić gdy ruszymy w dalszą drogę. Po prawej koliba na Hali Radziechowskiej.

Na poczet plusów należy zaliczyć modelowi szybkie ładowanie ogniwa. **Dla przypomnienia dodam że mamy tu do czynienia z akumulatorem litowo-polimerowym o pojemności 300 mAh. Wystarczy około 45 minut aby doładować je w 50%, a 100% osiągniemy po około 1 godzinie 50 minut.** Pozwala to na posiłkowanie się power-bankiem w terenie, gdyby zabrakło nam mocy na trasie. Tu jednak nieco sprawę komplikuje upodobanie marki Zeblaze do magnetycznego portu ładowania. **Port taki pomimo że znacznie łatwiejszy do uszczelnienia, zapewnia znacznie słabsze połączenie niż klasyczne gniazdo na wtyk.** W omawianym modelu sytuację nieco poprawia stacja dokująca, zapewniająca mimo wszystko nieco lepsze połączenie niż tylko kabelek z końcówką

magnetyczną. Nie ma co jednak liczyć na to że zapewni ona na tyle mocne połączenie aby można w trakcie ładowania kontynuować marsz, chyba że będziemy posiłkować się... gumką.

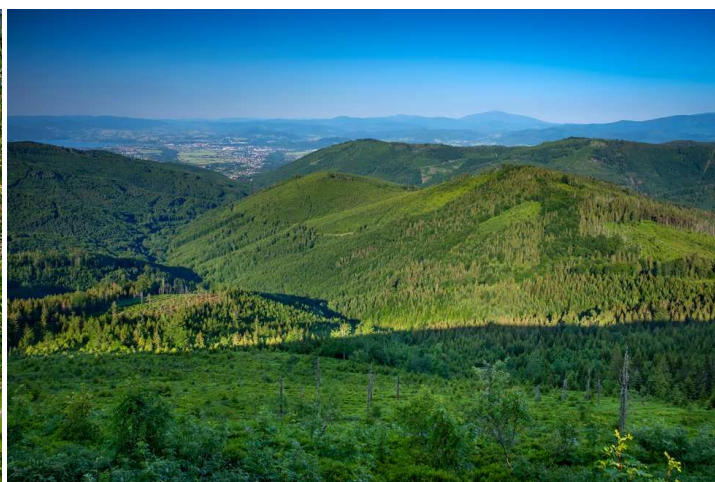
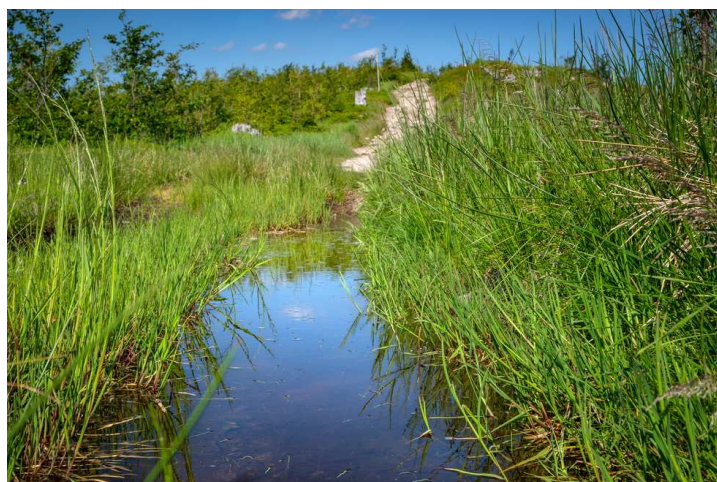
Do ogromnym atutów modelu Stratos II na pewno należy zaliczyć 1,3 calowy ekran Super AMOLED, zapewniający znakomite kontrasty, piękną głęboką czerń i mocne nasycone barwy. Rozdzielczość 360 x 360px przekłada się na gęstość pikseli na poziomie 326 ppi, co gwarantuje ostry obraz pełen detali. Pomimo swej wysokiej jasności i dużej rozdzielczości wpływ ekranu na długość czasu pracy smartwatcha jest stosunkowo niewielki, tu duży plus dla marki za jakość zastosowanych technologii, oraz świetną optymalizację zarządzania energią.



Do mocnych stron modelu z pewnością warto zaliczyć zaawansowane, wydajne ogniwo litowo-polimerowe o pojemności 300 mAh. Wystarczy około 45 minut aby doładować je w 50%, a 100% osiągniemy po około 1 godzinie 50 minut. Do wad z kolei upór z jakim marka Zeblaze trwa przy wyborze magnetycznego połączenia pomiędzy kablem, lub jak tu stacja dokująca, a smartwatchem. Połączenie takie jest na tyle słabe że bardzo utrudnia doładowanie urządzenia podczas marszu.

Niestety nie można tego samego powiedzieć o wpływie na ogniwo funkcji Always On Displays (AOD). Tu przyznam byłem mocno zaskoczony i rozzarowany. Włączenie w tryb stały funkcji AOD powoduje odpływ aż 3% mocy na godzinę. To bardzo dużo. Szkoda... obecność tej funkcji w modelu bardzo mnie cieszyła, potencjalnie eliminowała ona bowiem konieczność podświetlania ekranu głównego w wielu niewymagających tego sytuacjach, niestety jak widzimy pełne podświetlenie ekranu zużywa mniej mocy niż Always On Displays.

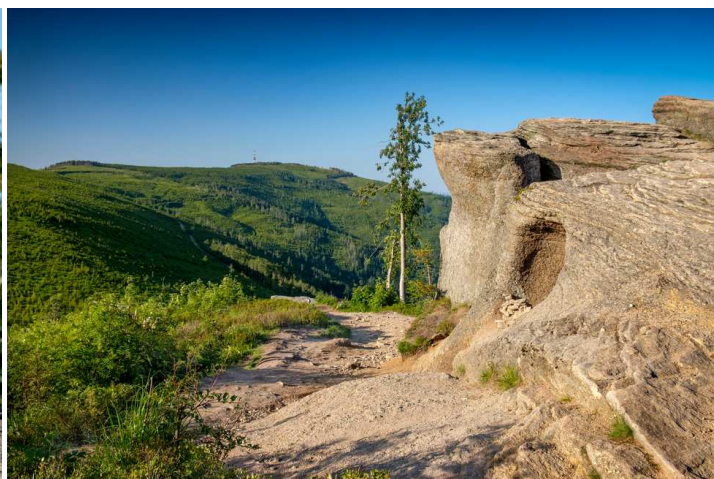
Pomimo że marka poskąpiła nam takich informacji jak ilość pamięci RAM, ROM, oraz typie chipsetu, podczas kilku miesięcy wspólnej przygody interfejs smartwatcha Zeblaze Stratos II ani razu nie zaliczył przycięcia, nawet spowolnienia. Menu systemu zegarka pracuje szybko i płynnie. Ekran reaguje na dotyk precyzyjnie i szybko. Zastrzeżenia jedynie można mieć do czasu reakcji, tudzież czasu potrzebnego na wybudzenie i podświetlenie tarczy, ten wynosi około pół sekundy, czasem nawet sekundy, choć to już pewne czepialstwo z mojej strony.



Po lewej w drodze z Magurki Radziechowskiej na Magurkę Wiślańską, po prawej widoki z Zielonego Kopca na Dolinę Zimnika, a po prawej masyw Murońki.

Smartwatch Stratos II wyposażono w mnóstwo różnego rodzaju trybów treningowych, są nawet tak egzotyczne jak zumba, krykiet, czy joga. Zabrakło za to, wydawałoby się tak podstawowego i oczywistego jak piesza turystyka górka. Zadziwia to tym bardziej że zegarek ma przecież samodzielny układ GPS co oznacza że z powodzeniem mógłby w takim trybie zapisywać nie tylko ślad, ale aktualną wysokość i deniwelację. Musimy tu posilkować się trybem **CHODZENIE**, który pomimo że robi dobrą robotę, zapewnia zapis tylko śladu, oraz tętna, reszta danych jest pochodną wymienionych. **Brak też trybu treningu siłowego, fitness, czy kardio**, również w tym przypadku jest to więcej niż zaskakujące, model posiada bowiem czujniki które umożliwiłyby jego wprowadzenie bez konieczności fizycznej ingerencji w konstrukcję smartwatcha. Szkoda, ich obecność na pewno uczyniłaby model znacznie bardziej uniwersalnym, znacząco rozszerzając potencjalną grupę klientów.

Skoro tak już narzekam, do wad smartwatcha zaliczyłbym mocno nieprecyzyjny wskaźnik poziomu pozostałej energii w ogniwie. Uściślając, wszystko jest w porządku do czasu gdy odpalimy ten czy inny tryb treningu, wówczas potrafi poziom spaść w krótkim czasie o kilkanaście i więcej procent. Kładzie się to cieniem na ogólnie bardzo dobrej wydajności urządzenia, nigdy bowiem tak do końca nie wiemy ile faktycznie tej mocy jeszcze mamy. Analizując jednak te sytuacje wydaje się że przekłamanie dotyczy bardziej niedoszacowania poziomu niż jego przeszacowania. W praktyce bowiem często po takim nagłym spadku do kilku procent, smartwatch potrafił jeszcze długo, zachowując pełną funkcjonalność, działać. Nie zmienia to jednak faktu że coś takiego miejsca mieć nie powinno.



Podczas wielogodzinnego górskiego wypadu, w bardzo wysokich temperaturach smartwatch marki Zeblaze Stratos II okazał się skutecznym i komfortowym partnerem. Pomimo że nie jest to model wolny od wad, z całą pewnością ilość zalet przeważa. Komfort, precyzyjne pomiary tętna oraz natlenienia krwi, zapis śladu GPS, długi czas pracy baterii, oraz jej szybkie ładowanie czynią z niego urządzenie warte polecenia, szczególnie gdy weźmiemy pod uwagę jego niską cenę.

Było o wadach, na koniec znów o zaletach. Kopertę smartwatcha wykonano z bardzo dobrej jakości tworzywa ABS (akrylonitryl-butadien-styren), zapewniającego znakomitą odporność na uderzenia, nieco mniejszą na zadrapania. Górną część koperty, tudzież pierścień wokół szybki ekranu wykonano ze stali szlachetnej, podobnie główki przycisków i pokręteł. Taki dobór materiałów zapewnia nie tylko dobrą ochronę wrażliwej elektroniki, ale przekłada się na **bardzo niską wagę modelu wynoszącą zaledwie 32 bez paska i 52 gramy z paskiem.** Nie wiadomo niestety z czego wykonano szybkie przykrywającą ekran, nie liczyłbym tu jednak na specjalną ochronę, z doświadczenia wiem że najczęściej to poliwęglan, dlatego zawsze zachęcam do założenia na ekranie dodatkowej szybki, lub folii ochronnej. Na pewno natomiast należy tu wyróżnić znakomite wykończenie, oraz spasowanie elementów. **Warto też dodać że zegarek zapewnia ochronę przed wodą na poziomie 5 ATM**, nie umożliwi nam to bezpiecznego jego użytkowania podczas uprawiania sportów wodnych, ale zapewni wystarczającą ochronę przed deszczem, śniegiem, czy podczas przypadkowego zachlapania.

Zeblaze Stratos II smartwatch pełen sprzeczności, z wieloma ważnymi zaletami, ale i niestety wadami. Globalnie jednak model o dużym potencjale, cechujący się świetnym, zrównoważonym wyglądem, znakomicie wpisującym się we współczesne trendy designerskie. Bez krzykliwych, agresywnych wstawek, czy napisów, będzie prezentował się równie dobrze na naszej ręce na górskim szlaku, jak i oficjalnym spotkaniu. Warto pamiętać że model **Stratos II** występuje w trzech wariantach kolorystycznych co dodatkowo

pozwała na dopasowanie charakteru zegarka do indywidualnego gustu.

Smartwatch Zeblaze Stratos II wyposażono w zespół precyzyjnych czujników, oraz samodzielny nowoczesny układ GPS, co w sposób szczególnie predysponuje go do wykorzystania w szerokim wachlarzu aktywności. Na plus również aplikacja obsługująca zegarek z poziomu telefonu. Tworzy ona z nim bardzo zgrany i udany duet. Zapewnia stabilną łączność i synchronizację danych, oraz rozszerza możliwości smartwatcha. Na pewno jednak też model nie wolny od wad, niektórych błahych, innych poważniejszych. Z całą pewnością warto sobie zdawać z nich sprawę przed podjęciem decyzji o jego zakupie.



Konstatując jednak niską cenę smartwatcha wynoszącą nieco ponad 400 zł, oraz opisane liczne zalety, w mojej opinii przyćmiewające często wady, smartwatch marki Zeblaze model Stratos II z pewnością należy do urządzeń które mogą polecić, szczególnie osobom które nie chcą wydawać dużych kwot na smartwatch, które nie potrzebują wysoce specjalistycznych funkcji treningowych, a oczekują długiego czasu pracy urządzenia w trybie podstawowym i mieszanym, oraz fundamentalnego wsparcia w aktywności fizycznej.

smartwatch Zeblaze Stratos II

zalety:

- znakomitej jakości ekran 1.3 cala Super AMOLED
- pięciu stopniowa skala jasności ekranu
- znakomita widoczność danych na ekranie również w słońcu
- szybka, płynna praca interfejsu zegarka
- samodzielny układ GPS obsługujący systemy GPS/ GLONASS / GALILEO / BeiDou
- wysoka precyzja układu GPS
- precyzyjny czujnik pomiaru tętna
- precyzyjny czujnik pomiaru natlenienia krwi
- wydajne ogniwo litowo-polimerowe o pojemności 300 mAh
- bardzo szybki czas ładowania akumulatora
- długi czas pracy smartwatcha w trybie mieszanym i bardzo długi czas czuwania
- niska waga smartwatcha
- staranne wykonanie / znakomite spasowanie elementów
- wykorzystanie dobrej jakości materiałów w obudowie zapewniających dobrą ochronę przed uszkodzeniami mechanicznymi kopertę
- bardzo wysoki komfort użytkowy bez względu na czas noszenia smartwatcha
- niski profil koperty zegarka
- pasek wykonany z silikonu, wyposażony w system szybkiego montażu / demontażu Quick Release
- duża liczba trybów sportowych
- łatwy w nawigacji, w większości poprawnie spolszczony interfejs zegarka
- stabilna łączność bluetooth zarówno na otwartej przestrzeni jak i w pomieszczeniach
- dokładny pomiar tętna +/- 3 do 5% względem medycznego ciśnieniomierza naramiennego
- niskie obciążenie ogniwa smartfona
- funkcja Always On Displays (AOD)

- funkcja blokady ekranu
- trzy przyciski nawigacyjne w tym jeden z funkcją pokrętła
- intensywne, dobrze wyczuwalne vibracje powiadomień o regulowanym poziomie
- trzy warianty kolorystyczne
- szeroki wybór tarcz umożliwiających personalizację wyglądu zegarka
- zrównoważony, klasyczny, ze sportowym rysem, wygląd
- w zestawie ze smartwatchem stacja dokująca
- zdalne sterowanie migawką aparatu i odtwarzaczem muzyki smartfona
- wyspa z czujnikami przykryta miękkim hipoalergicznym silikonem nie wpływającym negatywnie na komfort
- rzetelne wyniki trybu monitorowania snu

wady:

- zawyżony maksymalny czas pracy ogniwa w trybie ciągłego zapisu śladu GPS
- brak tak istotnych trybów sportowych jak turystyka piesza, trening siłowy, fitness, czy kardio
- bardzo duża energochłonność w trybie Always On Displays (AOD)
- brak możliwości personalizacji treningu
- w pewnych okolicznościach nieprecyzyjne wskazania pozostałej w ogniwie ilości energii
- potencjalnie łatwe do uszkodzenia uchwyty koperty dla teleskopów paska
- brak informacji o zastosowanych podzespołach, oraz dostępnej pamięci ROM / RAM
- brak informacji o charakterystyce i typie użytego materiału w szkiełku chroniącym ekran
- brak instrukcji w języku polskim
- wsparcie wyłącznie w języku angielskim
- ładowanie przez port magnetyczny / nie zapewniającego mocnego połączenia
- odporność na wodę tylko na poziomie 5 ATM

aplikacja InfoWear

zalety:

- szybka i bezproblemowa instalacja, oraz parowanie z smartwatchem
- dopracowany, estetyczny i prosty w nawigacji, w większości dobrze spolszczony interfejs
- stabilne połączenie bluetooth z smartwatchem
- zapisana trasa przedstawiana na mapach Google lub GAODE
- mnogość trybów pracy, oraz możliwości analizy zapisanych danych z treningu
- rozbudowane, czytelne, graficzne i tekstowe przedstawienie wyników
- niewielki lub umiarkowany wpływ na ogniwo smartfona
- rozbudowane możliwości personalizacji profilu osobowego
- obsługa powiadomień szerokiego wachlarza aplikacji
- możliwość zapisu treningu bez smartwatcha w trybach: bieganie na powietrzu / jazda na rowerze / chodzenie
- możliwość zdalnego uruchomienia stałego pomiaru tętna
- możliwość obsługi migawki aparatu telefonu
- tryb znajdź urządzenie

wady:

- brak możliwości tworzenia planów treningowych
- brak możliwości synchronizacji kont z platformą Strava pomimo że aplikacja jest zdolna do wysyłania do niej danych
- wsparcie wyłącznie w języku angielskim
- nie zawsze poprawna i opóźniona synchronizacja danych pogodowych

opracowana powiązane / podobne w dziale SPRZĘT:

- [smartwatch Zeblaze Vibe 3 GPS](#)
- [smartwatch COROS Apex Premium Multisport Watch](#)
- [smartwatch DT NO.1 F3 Sport](#)
- [smartfon OPPO OPPO Reno 5 5G](#)

przydatne linki:

- strona marki Zeblaze – www.zeblaze.info
- strona marki Zeblaze / smartwatch Stratos II – <https://zeblaze.info/stratos/stratos2.html>
- marka Zeblaze / oficjalny sklep marki na platformie AliExpress – <https://zeblaze.aliexpress.com/store/2667136>
- aplikacja Zeblaze InfoWear / sklep Google Play – <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.zhapp.infowear&gl=US>
- platforma dla sportowców Strava – <https://www.strava.com/>
- mapy GAODE – https://satellites.pro/Gaode_map

oficjalna strona marki:



www.zeblaze.info

opracowanie i zdjęcia:
Sebastian Nikiel
28.07.2022



www.zyciepisaneGORAMI.pl
e-mail: zyciepisaneGORAMI@gmail.com

informacje prawne:

Wykorzystane cytaty, zdjęcie, grafiki, zrzuty ekranów aplikacji i stron internetowych, związane z omawianym produktem, zaprezentowano w niniejszym opracowaniu zgodnie z art. 29 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jako ograniczenie majątkowych praw autorskich na rzecz dozwolonego użytku, zgodnie z nowelizacją rzeczowej ustawy z 2015 roku, wyłącznie w celu prezentacji i szerszego zobrazowania poruszanych tematów, pozostających w ścisłym związku z jego tematem.